Urzędnicy mogą jeść! str. 3

Pacjenci na lodzie str. 4

Świńska grypa w Siedlcach str. 5

Stop fermom drobiu str. 9

Walentynki z Tygodnikiem str. 10-11

Nr 7 (1908)

cena **2,90 zł**
(w tym 8% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

13-19.02.2019

Ludzie mówią, że w okolicach, gdzie wybuchają pożary, pojawiają się kartki z dziwnymi napisami. Na przykład „Lubię patrzeć na płonące stodoły”.

Seryjny podpalacz?

fot. OSP Sinołęka, collage „TS”

Najpierw płonęły stodoły, budynki gospodarcze i letniskowe w gminie Sadowne, na północy powiatu węgrowskiego. Teraz tajemnicze pożary wybuchają na południu powiatu, głównie w gminie Grębków.

CZYTAJ NA STR. 3

Do Siedlec także trafiło mięso z chorych krów! Ale Sanepid nie zdradza, do których sklepów.

Czy jesteśmy bezpieczni?

fot. Aga Król

W dwóch siedleckich sklepach sprzedawano mięso z chorych krów z zamkniętej już ubojni w Kalinowie.

CZYTAJ STR. 2

Powiat sokołowski

Śmierć w rowie

W gminie Sterdyń przy drodze między miejscowościami Chądzyń i Kol. Seroczyn do rowu melioracyjnego wpadł 35-letni mężczyzna. Znaleziono go ok. 15.45. Jak nas poinformowano w sokołowskiej KPP, najprawdopodobniej zachłysnął się wodą i zmarł.

Przed zamknięciem tego numeru „Tygodnika Siedleckiego” nie udało nam się poznać więcej szczegółów tragedii. (**ak**)

Przyjechał na szkolenie.

Zginął w stawie

W Sulbinach (gm. Garwolin) z niewielkiego stawu wyłowiono ciało 32-letniego mieszkańca Rawicza (woj. wielkopolskie).

Policjanci z Garwolina zostali powiadomieni o zaginięciu 32-latka w czwartek, 7 lutego. Jak wynikało ze zgłoszenia, przebywał on na szkoleniu w powiecie garwolińskim, jednak nie wrócił do hotelu, w którym był zameldowany, a kontakt z nim się urwał dwa dni wcześniej. Policjanci i strażacy od razu rozpoczęli poszukiwania. Nie trwały one zbyt długo, bo zaledwie kilkadziesiąt minut. W pobliżu hotelu, w stawie, znaleziono zwłoki mężczyzny.

– Czynności wykonane na miejscu pod bezpośrednim nadzorem prokuratora nie wskazują, aby do śmierci przyczyniły się osoby trzecie – informuje asp. szt. **Marek Kapusta**, rzecznik garwolińskiej policji. (**KW**)

R E K L A M A

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Stomatologia z tradycjami
Implanty leczymy od 1933 r.
1850 zł
Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej, endodoncji i profilaktyki
lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9, tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

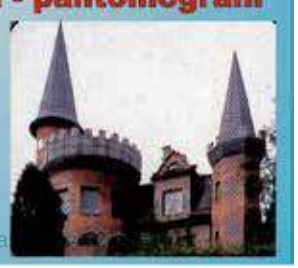

SIŁA SKUTECZNEJ REKLAMY
Foldruk MEDIA
08-102 Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | 505 196 190
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

DOM tel
Czas na zmianę!
Internet i Telewizja do testów bez zobowiązań!
www.domtel.com.pl
25 792 00 84
Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!

Do Siedlec także trafiło mięso z chorych krów! Ale Sanepid nie zdradza, do których sklepów.

Czy jesteśmy bezpieczni?

W dwóch siedleckich sklepach sprzedawano mięso z chorych krów z zamkniętej już ubojni w Kalinowie. Zanim informacja dotarła do Sanepidu, mięso już sprzedano.

fot. A. Król

Sanepid nie chce zdradzić, o które sklepy chodziło i o jakiej skali problemu mowa.

– Były to bardzo niewielkie ilości – mówi dyrektor PSSE w Siedlcach **Joanna Like**. – Detaliczne, a nie hurtowe.

Do Sanepidu nie zgłosił się nikt, kto miałby problemy po zjedzeniu mięsa. Prof. **Wojciech Kolanowski** z UPH ostrzega jednak, że taka konsumpcja może być niebezpieczna, szczególnie dla osób z obniżoną odporności, dla dzieci, osób starszych i kobiet w ciąży.

KONTROLUJĄ RUTYNOWO

O aferze z ubojem chorych krów jest głośno od czasu emisji reportażu w programie „Superwizjer" w TVN. Dziennikarze zatrudnili się w ubojni w Kalinowie pod Ostrowią Mazowiecką, więc z pierwszej ręki poszły w świat informacje i nagrania z uboju zwierząt, które były chore i nie mogły się ruszać (mówiono o nich leżaki). Rozbiór mięsa odbywał się w nocy, bez kontroli weterynaryjnej. Tymczasem każda partia mięsa musi przejść poubojową kontrolę weterynaryjną.

Mięso sprzedawano w Polsce i do krajów Unii Europejskiej. Do Siedlec też.

– Gdy otrzymaliśmy taką informację, natychmiast skontaktowaliśmy się z podmiotami, do których trafiło mięso – mówi dyrektor Joanna Like. – Okazało się jednak, że zostało już sprzedane.

STRACH O TYM SŁUCHAĆ

Niezbadane przez weterynarzy mięso jest niebezpieczne dla konsumentów. Prof. Wojciech Kolanowski z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach wymienia skalę zagrożenia: wąglik, listeria, jad kiełbasiany, bruceloza, gruźlica bydlęca, krwotoczny szczep pałeczki okrężnicy.

– Mięso chorych zwierząt nie nadaje się do spożycia i nie może być przedmiotem handlu – mówi stanowczo.

Ryzyko dla człowieka pojawia się, gdy mięso nie zostanie wystarczająco poddane obróbce termicznej, czyli jeśli wnętrze kawałka mięsa nie osiągnie temperatury co najmniej 75 C. To próg temperatury, który zabija prawie wszystkie drobnoustroje. Jeśli bakteria nie zginie podczas obróbki termicznej, jest niebezpieczna dla zdrowia.

– Zjedzenie takiego produktu jest szczególnie niebezpieczne dla osób w podeszłym wieku bądź małych dzieci. U osoby zdrowej ryzyko jest mniejsze.

Nie było jeszcze informacji, żeby ktoś z siedlczan zatruł się mięsem.

– Ale nie jest wykluczone, że takie informacje się pojawią – przestrzega profesor.

Każdemu zaleca długie gotowanie i pieczenie mięsa tak, by bakteriom nie dać szans. Zdecydowanie nie poleca jedzenia surowego mięsa. Jak przyznał, lubi tatara, ale ostatni raz jadł go pół roku temu.

– Trochę ze strachu, bo jestem świadomy niedociągnięć higienicznych w przetwórstwie i w handlu. Wolę już tego nie jeść. I wszystkim odradzam, szczególnie osobom osłabionym lub kobietom w ciąży. Ryzyko jest zbyt duże.

BO SIĘ ZNAJĄ?

Profesor podejrzewa, że sytuacji podobnych do tej w ubojni w Kalinowie jest w całym kraju dużo więcej.

– Czytałem, że w Małopolsce znaleziono na polach duże ilości mięsa. Zapewne jakaś ubojnia przestraszyła się kontroli i je wyrzuciła.

Brak kontroli poubojowej może być, zdaniem profesora, częstym procederem, który nie był wykrywany. Lokalne ubojnie są kontrolowane przez miejscowych lekarzy weterynarii, którzy w ramach umów cywilnych wykonują badania dla inspekcji.

– Ci lekarze doskonale wiedzą, co się dzieje w zakładach na ich terenie – mówi profesor. – Tam się wszyscy znają. Podejrzewam, że w wielu przypadkach tych nagannych praktyk i przestępstw niektórzy lekarze mogą brać udział. To szalenie niepokojące, bo świadczy o tym, że inspekcja, która ma gwarantować bezpieczeństwo, nie jest szczelna i nie działa prawidłowo.

U NAS TEŻ TAK BYŁO

Kilka lat temu nasza dziennikarka pisała o przypadku krowy, która z połamanymi nogami, w pozycji żaby, przez kilka tygodni leżała na ziemi i tak była dokarmiana. Gdy sprawą zainteresowali się dziennikarze i organizacja prozwierzęca, kobieta krowę sprzedała do jednej z lokalnych masarni. Jeden zakład odmówił kupienia zwierzęcia w takim stanie, ale drugi nie miał z tym najmniejszego problemu.

JUSTYNA JANUSZ

Czy pochodzący z powiatu garwolińskiego były prezes spółki Srebrna pisał w raportach dla SB o bracie ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego?

Miał go zwerbować esbek z Siedlec

Urodzony w powiecie garwolińskim prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i były prezes spółki Srebrna **Kazimierz Kujda** przyznał w zeszłym tygodniu, że współpracował z SB. Twierdzi jednak, że nikomu nie zaszkodził.

Nawet władze PiS były zdziwione tym, że wierny działacz PiS przyznał się do donoszenia esbekom.

Kazimierz Kujda urodził się w gminie Trojanów, studiował w Warszawie. Jak napisał Onet.pl, do współpracy miał go pozyskać esbek z Siedlec, który spotkał się z nim w Warszawie. Do werbunku miało dojść 21 grudnia 1979 roku. Kazimierz Kujda wybrał pseudonim TW „Ryszard".

Kujda pisał wtedy doktorat i zależało mu na częstych wyjazdach na Zachód. Paszport miał dostać w zamian za obietnicę współpracy. Według Onetu, miał sporządzać raport ze swoich zagranicznych wyjazdów. Dziennikarze portalu twierdzą, że dotarli do informacji, z których wynika, że w raportach TW „Ryszarda" przewijają się informacje m.in. o bracie obecnego ministra energii **Krzysztofa Tchórzewskiego**.

TW „Ryszard", zdaniem Onetu, nie brał pieniędzy od esbeków. Sam Kazimierz Kujda w piątek, 8 lutego, wydał oświadczenie, w którym napisał: *Oświadczam, że nigdy nie podjąłem z SB współpracy, która prowadziłaby do krzywdzenia kogokolwiek lub naruszania czyichś dóbr. W szczególności nigdy nie podjąłem i nie prowadziłem działań, polegających na donosach czy ujawnianiu informacji o osobach trzecich. Przyznaję natomiast, że w latach młodości (. . .) mogłem podpisać jakieś dokumenty, podsunięte mi w trakcie prowadzonych ze mną rozmów i pouczeń.*

Ujawnienie dokumentów wywołało szok w PiS. Kazimierz Kujda był bowiem przez lata zaufanym człowiekiem **Jarosława Kaczyńskiego**, a nawet prezesem spółki Srebrna. W tej chwili prezesem Srebrnej jest żona Kujdy.

Z ministrem Tchórzewskim nie udało nam się niestety skontaktować. (**jj**)

Mięsny problem

Lokalizacja ferm staje się zarzewiem lokalnych konfliktów, ostatnio w Łosicach. (czytaj str. 9)

Produkcja świń – jak twierdzą rolnicy i hodowcy – staje się coraz mniej opłacalna, więc protestują. (czytaj str. 8)

W siedleckich sklepach sprzedawano mięso z chorych krów z ubojni w Kalinowie. Szczęśliwie, chyba nikt się nie zatruł. (czytaj str. 2)

Strzelanie do dzików nie opłaca się myśliwym. Na dodatek prowokuje do internetowego hejtu, czyli nienawiści. (czytaj str. 7)

Czy nie lepiej przejść na wegetarianizm?

Przecież nawet Sokołów SA, sponsor naszego piłkarskiego Sokolika (czytaj str. 38), ma już w swojej ofercie handlowej produkty bezmięsne.

Może byśmy zdrowsi byli? A może nawet spokojniejsi?

Dariusz Kuziak

MPK Siedlce
Konkurs na prezesa

Do 27 lutego mogą się zgłaszać kandydaci na prezesa MPK w Siedlcach.

Zgodnie z warunkami konkursu, prezesem może zostać osoba, która ma wyższe wykształcenie, co najmniej 5-letni staż pracy i co najmniej 3-letnie doświadczenie na samodzielnych lub kierowniczych stanowiskach. Preferowane są osoby, które mają doświadczenie w zarządzaniu spółkami i wykształcenie prawnicze, ekonomiczne lub techniczne, jak również ci, którzy mają certyfikat zawodowy w transporcie drogowym osób. (**jj**)

R E K L A M A

Centrum Mikrochirurgii Oka „Laser" – poradnia w Siedlcach

prowadzi badania diagnostyczne i leczenie wszystkich schorzeń okulistycznych, a także kwalifikacje oraz opiekę przed – i pooperacyjną do chirurgii zaćmy, jaskry, witrektomii i laserowej korekcji wad wzroku, realizowanych w CMO „Laser" w Warszawie.

Filia CMO „Laser" w Siedlcach
ul. Aleksandrowska 4
tel. 22 654 68 06, 22 654 67 81, 25 63131-77
info@okolaser.com.pl

TRZECIE
3 OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Urzędy poza Warszawą

Nie ma żadnego powodu, aby przykładowo Główny Inspektorat Weterynarii czy Polska Organizacja Turystyczna miały siedziby w Warszawie – pisze Konrad Kołodziejski w tygodniku „Sieci".

A gdzie, w ramach deglomeracji, można przenieść stołeczne urzędy? Główny Inspektorat Weterynarii na przykład do Siedlec.

No i słusznie. Skoro już mamy w siedleckich sklepach mięso z chorych krów, dobrze, by na miejscu był także najważniejszy w kraju weterynarz.

● Turystyczna pustynia

Sfinansowany przez Urząd Marszałkowski „Podpowiednik mazowiecki" zachęca do odwiedzenia atrakcji województwa. Takich miejsc wymienia ponad 20... A ile z nich znajduje się w powiecie mińskim?

Tylko Jeruzal i to zapewne z racji serialowego Rancza – ubolewa mińskie „Co słychać?". ***I na tym koniec, czyli jesteśmy turystyczną pustynią na Mazowszu...***

!!!

● Przecież jestem ateista

Publicysta „Echa Katolickiego" ks. Paweł Siedlanowski przytacza anegdotkę z pogranicza wiary i ignorancji: ***Do rabina przychodzi młody Żyd i mówi:***

– Rabbi, ja jestem ateista. – No dobrze – rzecze rebe – a Torę ty przeczytałeś? – A po co mnie czytać Torę, jak ja jestem ateista? – A o Mojżeszu, prorokach, Dawidzie to ty może coś wiesz? – Nie rabbi, przecież jestem ateista... – A Dziesięć Przykazań znasz? – Oj, rabbi, nie znam tego wszystkiego – powtarzam ci po raz kolejny: jestem ateista... – To jak ty nie czytałeś Tory, jak ty nic nie wiesz o Mojżeszu, prorokach i Dawidzie, jaka ty nie znasz tego wszystkiego, to ty zwyczajny nieuk jesteś, a nie ateista!

Coraz więcej takich, niestety.

● Przyjazny

– ***To bardzo przyjazny człowiek*** – mówi o wójcie gminy Domanice, Jerzym Zabłockim, dyrektor siedleckiego PKS Andrzej Lech. – ***Być może dołoży do kursów do Olszyca, ale musimy zrobić wyliczenia***.

Wójt z Domanic rzeczywiście jest bardzo przyjazny. Kiedy nie pamięta, jak ktoś ma na imię, to mówi do niego: Przyjacielu!

Okulista Trzeci

Ludzie mówią, że w okolicach, gdzie wybuchają pożary, pojawiają się kartki z dziwnymi napisami. Na przykład „Lubię patrzeć na płonące stodoły”.

Seryjny podpalacz?

Najpierw płonęły stodoły, budynki gospodarcze i letniskowe w gminie Sadowne, na północy powiatu węgrowskiego. Teraz tajemnicze pożary wybuchają na południu powiatu, głównie w gminie Grębków.

fot. OSP Sinołęka, collage „TS”

Mieszkańcy żyją w strachu. Pożary są prawdopodobnie wynikiem podpaleń. Policja prowadzi śledztwo.

KTOŚ SIĘ BAWI OGNIEM

W gminie Sadowne zaczęło się w połowie listopada ub. roku. W Morzyczynie Włościańskim nocą stanęła w płomieniach stodoła, wypełniona belami z sianem. Przez kilka godzin gasiło ją siedem zastępów OSP i PSP. Niecały miesiąc później zapaliła się stodoła w Płatkownicy. Potem przyszła kolej na Zieleniec i okolice. Płonęły a to znów stodoła, a to szopa z drewnem albo domek letniskowy.

– Jak zawyje syrena, strażacy wiedzą, w jakim kierunku jechać – mówi jeden z druhów z Sadownego.

To nie wygląda na nieszczęśliwy zbieg okoliczności.

– Ktoś bawi się ogniem – nie kryje zdenerwowania jeden z mieszkańców. I podkreśla, że są pewne prawidłowości: pożary wybuchają zazwyczaj w nocy z piątku na sobotę. Płoną głównie budynki oddalone od zwartej zabudowy, takie, w których, przynajmniej o tej porze roku, nikt nie przebywa.

ŚLAD URYWA SIĘ NA STACJI

W gminie Sadowne czerwony kur pojawia się często. W 2018 roku odnotowano tam 75 pożarów (w całym powiecie – 383), w tym 33 w okolicach Zieleńca. Jednak większość przypadków dotyczy wiosny i suchego lata, kiedy płoną lasy i suche trawy. Przyczyną tych zdarzeń jest raczej ludzka bezmyślność (wypalę trawę, użyźnię łąkę) niż celowe działanie. Tymczasem teraz...

Komendant PSP w Węgrowie st. bryg. **Jarosław Soszyński** zauważa, że tym razem trudno mówić o przypadkowej bezmyślności. Ale zaznacza: – My, strażacy, określamy prawdopodobną przyczynę pożarów, a śledztwo, które potwierdzi lub wykluczy nasze przypuszczenia, prowadzi policja.

Sprawę pożarów w gminie Sadowne prowadzą policjanci z komisariatu w Łochowie. Nie chcą mówić o szczegółach. Więcej można się dowiedzieć od mieszkańców, niezadowolonych z postępów dochodzenia. Mówią, że w okolicach, gdzie wybuchały pożary, ktoś rozwiesza kartki z różnymi napisami, np.: „Lubię patrzeć na płonące stodoły”. Podobno po jednym z podpaleń policyjny pies podjął trop, który urwał się przy stacji PKP w Sadownem. Podpalacz odjechał pociągiem?

Jednak działania policjantów przyniosły efekty. Pod koniec stycznia zatrzymano podejrzanego o podpalenia. Z naszych informacji wynika, że się przyznał. Ale w czasie, gdy był zatrzymany, w Krupińskiem, nieopodal Zieleńca, stanął w ogniu domek letniskowy. Może policja zatrzymała niewłaściwą osobę, a może pożary wznieca więcej niż jedna osoba.

– Policjanci prowadzą intensywne czynności, by zatrzymać sprawcę lub sprawców podpaleń. Dla dobra śledztwa więcej informacji nie mogę udzielić – podkreśla komendant KPP w Węgrowie insp. **Andrzej Styrczula**.

PŁONĄ STERTY SŁOMY

W gminie Sadowne (zwłaszcza w okolicach Zieleńca) ludzie żyją w ciągłym strachu. Dotychczas płonęły budowle oddalone od zwartej zabudowy, ale przecież podpalacz może zmienić metodę i podłożyć ogień także w środku wsi.

– Liczę na sprawne działanie policji. Mam nadzieję, że wkrótce sprawca zostanie ujęty, a ludzie będą mogli spać spokojnie – mówi wójt Sadownego **Waldemar Cyran**.

Ale dziwne pożary wybuchają też w gminach Grębków i Wierzbno. W nocy 31 stycznia w Kolonii Sinołęka (gm. Grębków) zapaliła się sterta słomy, licząca 150 bel. Tej samej nocy strażacy gasili też mniejszą stertę w Strupiechowie (gm. Wierzbno). 4 lutego po północy płonęła sterta słomy (ok. 400 bel) w Starej Trzciance (gmina Grębków). Trudno uznać ten ciąg zdarzeń za przypadek.

Czy podpalacz to ta sama osoba, która wzniecała pożary w gminie Sadowne? Miejmy nadzieję, że śledczy wkrótce odpowiedzą na to pytanie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

PS

W miniony weekend znów się paliło na terenie gminy Sadowne. W piątek 8 lutego wieczorem w Sadolesiu zapaliła się drewniana stodoła, wypełniona belami słomy. Z kolei w nocy z 9 na 10 lutego w Zieleńcu płonął drewniany domek letniskowy. Prawdopodobną przyczyną obu pożarów były podpalenia.

Dlaczego podpalają?
Kawaler wracał od dziewczyny…

Komendant węgrowskiej KPP **Andrzej Styrczula** mówi, że sprawcy podpaleń kierują się zazwyczaj konkretnymi motywami: podkładają ogień, bo chcą się zemścić na właścicielu posesji, albo – jeśli podpalają należące do siebie budynki czy rzeczy – liczą na odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej. Czasem chodzi o zaspokojenie niezdrowych instynktów.

Ale bywają też podpalenia z głupoty. Komendant przypomina zdarzenie sprzed ok. 3 lat. Nad ranem zapaliła się stodoła na Klimowiznie. Okazało się, że ogień podłożył chłopak, który wracał od dziewczyny z Węgrowa. Był mieszkańcem Miedzny, do domu miał kilka kilometrów. Nie chciało mu się iść piechotą, pomyślał, że do pożaru przyjadą również strażacy z jego wioski. Po akcji zabierze się z nimi... I rzeczywiście, strażacy z Miedzny przyjechali, ugasili pożar, a wracając – podwieźli ziomka.

Ten wybryk kawalerowi z Miedzny uszedłby może na sucho, gdyby nie jednoznaczne wskazanie, że stodoła została podpalona. Do akcji włączyła się policja, funkcjonariusze wykryli sprawcę pożaru.

Bywa, że podpalacz przypadkowo wpada w ręce policji. Tak było z mężczyzną, który przed około 10 laty wzniecał pożary w okolicach Ostrówka (gm. Łochów). Pewnego razu leśnicy zatrzymali koło Maliszewa w gminie Mińsk Mazowiecki człowieka, który próbował podpalić las. Gdy mężczyzna trafił do miejsca odosobnienia, pożary przestały wybuchać.

KODEKS KARNY KARNY O PODPALENIACH:

Art. 163.§1 pkt 1. Kto sprowadza zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Art. 163.§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 16.3 §3. Jeżeli następstwem czynu określonego w §1 jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Art.164. §1. Kto sprowadza bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia, określonego w art. 163 §1, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Art.164. §2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Fake newsem w prezydenta Sitnika
Urzędnicy mogą jeść!

Od pewnego czasu siedleckie portale internetowe zalewają fake newsy, wymierzone w prezydenta **Andrzeja Sitnika**. Fake newsy to fałszywe informacje, mające budzić nieprzychylne emocje i komentarze. Nasi czytelnicy, szukając rzetelnej informacji, piszą do nas z prośbą, abyśmy sprawdzili, ile prawdy kryje się w rewelacjach, zamieszczanych zazwyczaj przez osoby sprzyjające PiS.

Ostatnią rewelacją była plotka, że prezydent Siedlec Andrzej Sitnik zabronił urzędnikom wychodzenia na obiady w trakcie pracy. „Zlikwidował pracownikom 30-minutową przerwę w pracy, która im przysługuje zgodnie z kodeksem pracy” – ubolewał ktoś na profilu społecznościowym. Sprawdziliśmy to.

– Niczego nie zabraniałem i nie likwidowałem – powiedział prezydent Andrzej Sitnik. – Pracownicy mogą jeść obiady, jeśli chcą. Podczas spotkania z naczelnikami powiedziałem jedynie, że mają czuwać nad tym, by pracownicy, którzy w trakcie pracy w nagłych sytuacjach wychodzą załatwiać prywatne sprawy, wpisywali się do książki wyjść. Potem ten czas muszą odpracować.

Andrzej Sitnik fot. A. Król

Zgodnie z kodeksem pracy, każdy pracownik, który pracuje powyżej 6 godzin w ciągu dnia, ma prawo do płatnej 15-minutowej przerwy, wliczanej do czasu pracy (a nie 30 minut jak twierdzi nasz Czytelnik). Pracodawca może wprowadzić dłuższe przerwy, ale wtedy już nie są one wliczane do czasu pracy. Pracownicy musieliby po prostu pracować dłużej.

Drugim fake newsem była sensacja, że Andrzej Sitnik zabronił urzędnikom krytykowania jego osoby i siedleckiego urzędu.

– Naprawdę, nie wiem, jak mam to skomentować – roześmiał się Andrzej Sitnik. – Internauci mają chyba duże poczucie humoru.

Fake newsy są często używane do politycznej walki. Są traktowane jako element mowy nienawiści. Ich celem jest dyskredytowanie osób i instytucji w opinii publicznej. (**jj**)

R E K L A M A

eprasa.pl

W przychodni nie ma nikogo, a telefon jest wyłączony. NFZ zerwał umowę z dużą siedlecką przychodnią rehabilitacyjną!

Pacjenci na lodzie

Dla pacjentów to dramat. Po długim oczekiwaniu na zabiegi rehabilitacyjne zastali zamknięte dni przychodni. Co gorsza, została tam ich dokumentacja i skierowania. Czy czeka ich teraz kolejne wielomiesięczne oczekiwanie do specjalistów po skierowania i ponowna kolejka na zabiegi?

Niektórzy na swoją kolej czekali pół roku. Ale prywatna przychodnia rehabilitacyjna Arena Zdrowia z Siedlec została zamknięta w dosyć tajemniczych okolicznościach. Nikt nie zna przyczyn. Przychodnia świadczyła też usługi w ramach NFZ.

O tym, że w pomieszczeniach Areny jest ciemno i głucho, Narodowy Fundusz Zdrowia dowiedział się od nas. Reakcja była szybka. W poniedziałek, 11 lutego, po południu Fundusz oświadczył, że zrywa z umowę z przychodnią.

WYŁĄCZONE TELEFONY

Pani Anna pół roku temu zapisała się na zabiegi rehabilitacyjne w Arenie Zdrowia przy ul. Sokołowskiej w Siedlcach. Takie są realia, czas oczekiwania na rehabilitacje wszędzie jest długi. Wcześniej także kilka miesięcy czekała na wizytę u specjalisty, który wystawił jej skierowanie na zabiegi. Podczas zapisu, zostawiła je w przychodni. Powiedziano jej, kiedy ma się stawić z ręcznikiem i klapkami. W zeszłym tygodniu, zaraz po pracy, poszła na długo wyczekiwaną terapię do Areny.

– Zdziwiłam się, że drzwi są zamknięte. Szukałam jakiejś informacji o likwidacji albo o przeniesieniu placówki, ale nigdzie zawiadomienia nie było. Popytałam w sąsiednich pomieszczeniach. Okazało się, że jestem kolejną pacjentką, której Arena nie poinformowała, że nie działa. Nikt do mnie nie zadzwonił.

Sama próbowała się dodzwonić do przychodni, ale bez skutku. Telefony były wyłączone.

– Co mam zrobić? Tam zostało moje skierowanie. Zanim dostanę się do specjalisty po nowe, minie kilka miesięcy. A potem znowu oczekiwanie na rehabilitację.

Dlaczego Arena z dnia nadzień po prostu zamknęła drzwi? W internecie pojawiły się sugestie, że chodzi o problemy z wypłacalnością wobec pracowników. Podobno część personelu odeszła. Takie informacje dotarły również do mazowieckiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, który w grudniu 2018 roku przeprowadził szczegółową kontrolę, po zgłoszeniu przez pacjentów problemów z dostępnością do świadczeń.

Drzwi do przychodni są zamknięte. fot. A. Król

– Wykazała ona szereg nieprawidłowości, dotyczących głównie braku personelu – informuje rzecznik prasowy mazowieckiego oddziału NFZ **Andrzej Troszyński**.

Fundusz dał właścicielowi Areny czas do 7 lutego na usunięcie nieprawidłowości. To od nas przedstawiciele NFZ dowiedzieli się, że od co najmniej kilku dni Arena nie działa.

– Świadczeniodawca ma obowiązek zgłosić nam przerwę w świadczeniu usług – mówi rzecznik. – Nikt z Areny tego nie zrobił.

SMS-Y Z PREZESEM

Skontaktowaliśmy się z prezesem zarządu Areny **Arturem Złotowskim**. Odebrał, ale powiedział, że nie może rozmawiać. Miał oddzwonić, ale nie oddzwonił. Rozmawialiśmy jedynie za pomocą SMS-ów. Stwierdził, że nie wie, dlaczego pacjenci mają problem z odbiorem skierowań. Obiecał, że od poniedziałku, 13 stycznia, będzie to możliwe.

– Ustalamy godziny – odpisał.

Twierdził również, że firma wznowi działalność, że jest właśnie „w trakcie podpisywania kontraktów". O żadnym podpisywaniu kontraktów nie wie jednak NFZ, bo rzecznik Troszyński zapewniał nas, że Arena Zdrowia jeszcze do poniedziałku miała ma umowę na świadczenie usług rehabilitacyjnych. 11 lutego Fundusz postanowił jednak o zerwaniu umowy ze spółką, która nie wywiązała się z zaleceń pokontrolnych i zamknęła przed pacjentami drzwi. Rzecznik zapewnia, że NFZ postara się zwiększyć kontrakty pozostałym placówkom rehabilitacyjnym w regionie, by pacjenci nie odczuli zamknięcia Areny. NFZ zawiadomi również Rzecznika Praw Pacjenta.

UCZELNIA TEŻ POSZKODOWANA

Przychodnia mieściła się w budynku Collegium Mazovia, studenci mieli w niej praktyki zawodowe. Kanclerz uczelni **Mariusz Szabłowski** zapewnia, że szkoła nie miała żadnych powiązań z Areną.

– Nie mamy wpływu na zachowanie spółki – wyjaśnia kanclerz. – Jesteśmy tak samo poszkodowani, jak inne podmioty współpracujące z Areną. Kontakt ze spółką jest utrudniony. Z przykrością obserwuję codzienne wizyty kilkunastu pacjentów, którzy dowiadują się, że nie zostaną przyjęci.

W zeszłym tygodniu kanclerz interweniował u władz spółki. Jego też zapewniono, że od poniedziałku będzie pracownik, by oddawać dokumentację pacjentom. Nikogo jednak nie było, ale z nieoficjalnych informacji wiemy, że jeden z pracowników Areny dostał polecenie, by tę dokumentację pacjentom odesłać.

JUSTYNA JANUSZ

PUK nie ma sobie nic do zarzucenia, Urząd Miasta nakłada na firmę kary, a mieszkańcy klną w żywy kamień.

Wystarczy, że spadnie śnieg...

PUK od lat dba o zimowe trzymanie dróg w Siedlcach. I różnie jest to oceniane. Ostatnio firmę poddano bezwzględnej krytyce. Wystarczyło, że spadł śnieg.

– Przejechałem pół regionu, a do Siedlec wjechałem jak do pałacu Królowej Śniegu – piszą internauci. – Biało, głucho i żadnego sprzętu na drogach nie widać. Tak ślisko zawsze jest tylko w Siedlcach. Tak jest każdej zimy, nic nie zmienia się od lat.

Niezadowoleni mieszkańcy dzwonili ze skargami do PUK i urzędu miasta.

– Nie mamy sobie nic do zarzucenia – komentuje **Joanna Kucewicz-Gałach** z PUK.

W grudniu urząd miasta nałożył na firmę 50 tys. zł kary, niezadowolony z prowadzenie akcji zimowej. Za styczeń podobno też kary się szykują.

Do przetargów na zimowe utrzymanie miasta nie zgłaszał się nikt oprócz PUK. Miasto podzielono nawet na mniejsze sektory, by zachęcić także inne firmy do startowania w przetargach, ale pomysł nie wypalił. PUK nadal był jedynym oferentem. Jest to jedyny podmiot, który ma zapewnić przejezdność ulic w zimowe dni.

Przy zimowym utrzymaniu miasta pracuje ponad 50 ludzi.

– Dyżur pełnimy 24 godziny na dobę, od grudnia do końca marca – tłumaczy kierownik akcji zimowej PUK **Adam Kucharek**. – Na bieżąco śledzimy prognozy pogody.

Na siedleckie ulice wyjeżdża 6 solarek z pługami. Zgodnie z warunkami przetargu, ma być ich minimum cztery. Ulice są podzielone na trzy kategorie odśnieżania: w pierwszej mają być odśnieżone w ciągu 4 godzin po ustaniu opadów, w drugiej po 12 godzinach, a w trzeciej po 24 godzinach. Wszystkie ulice to 180 km do odśnieżenia.

Adam Kucharek zapewnia, że jeśli jest potrzeba, PUK pracuje całymi nocami. Tak jest nawet lepiej, bo rano solarki stoją w korkach. Samochody mają zamontowane urządzenia GPS, można na bieżąco śledzić, gdzie się znajdują, i o której wyjeżdżają.

Zgodnie z umową, PUK otrzymuje na akcję zimową 500 tysięcy złotych miesięcznie.

– To wcale nie jest duża kwota – mówi Joanna Kucewicz-Gałach. – Miasto skalkulowało ją trzy lata temu, gdy poprzednie zimy nie były srogie. W styczniu tych 500 tysięcy nie wystarczyło na pokrycie wszystkich kosztów. My płacimy pracownikom niezależnie od tego, czy mamy dużo do odśnieżania, czy mniej. Musimy ich utrzymywać w pełnej gotowości.

Tylko w styczniu na siedleckie ulice wysypano 400 ton soli, a na chodniki i przystanki 220 ton piachu. Jednak po

Tak wyglądała ul. Pułaskiego po odśnieżeniu fot. A. Król

intensywnych styczniowych opadach, niezadowolenie mieszkańców ze stanu ulic sięgnęło zenitu. – A odśnieżamy ok. 180 km dróg, wszystkie przejścia dla pieszych, ok. 20 km chodników i 157 przystanków komunikacji miejskiej – dodaje Adam Kucharuk.

– Jest nam przykro, słysząc te komentarze – mówi Joanna Kucewicz-Gałach. – Nie czujemy się winni. Ludzie oczekują, że jak spadnie śnieg, to my natychmiast sprawimy, że ulice będą czarne. Tak się nie da. Uważam, że dobrze wykonujemy swoje zadania.

Naczelnik wydziału dróg, zapytany o ocenę pracy PUK, wzdycha.

– Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Niektóre prace są wykonywane wręcz wzorowo, a inne wymagają poprawy – kwituje. – Solarki zaczynają jeździć, jak tylko zaczyna padać śnieg, to przykład wzorowej pracy. A co należy poprawić? Szybkość odśnieżana ulic drugiej i trzeciej kategorii odśnieżania.

W tym roku odbędzie się kolejny przetarg na zimowe utrzymanie miejskich ulic.

– Jeśli ktoś uważa, że sprawdzi się w tym zadaniu, to zapraszam, by stanął do przetargu – mówi naczelnik. – Rozglądamy się w poszukiwaniu firm spoza Siedlec. Rozważamy z prezydentem podzielenie miasta na jeszcze mniejsze sektory. Być może wtedy znajdą się niewielkie firmy, które będą zainteresowanie utrzymaniem dróg na mniejszym terenie.

Kwintesencją niezadowolenia mieszkańców z tegorocznego utrzymania ulic jest telefon do urzędu miasta, od kierowcy, który spowodował kolizję i teraz domaga się odszkodowania, bo uważa, że przyczyną była śliska ulica. Sprawę będzie oceniała firma, w której ubezpieczony jest PUK.

Ale i do PUK dzwonią. Z różnymi żądaniami.

– Jedne pan żądał, abyśmy odśnieżyli chodnik, bo nie może przejechać rowerem – mówi Adam Kucharuk. – Innym razem kobieta nie mogła podjechać pod stanowisko myjni samochodowej na prywatnym terenie.

Zdarzają się również telefony z żądaniem natychmiastowego usunięcia solarek z dróg, bo raz ktoś spieszył się do szpitala, a innym razem student na egzamin.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

Jeśli zauważysz takie objawy, proś o test PCR! Świńska grypa w Siedlcach!

Nie wiedzieli, co jej jest

O tym, że dwuletnia dziewczynka z Siedlec zachorowała na świńską grypę, wszyscy dowiedzieli się z portalu społecznościowego. Wpis matki był dramatyczny. Dziecko ma poważne powikłania. Ale, że to wirus AH1N1, zdiagnozowano dopiero w Warszawie.

Pani Katarzyna na początku stycznia trafiła z 2-letnią córeczką do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. Dziecko miało gorączkę, ponad 40 stopni, której nie udawało się zbić, ponadto ciężki oddech i dreszcze. Ale w szpitalu stan dziecka, zamiast się polepszać, jeszcze się pogarszał.

NA CO CHORUJE?

Dziewczynka dostawała kolejne antybiotyki, jednak żaden nie zadziałał. Dwulatka przestała jeść i chodzić. Bardzo bolały ją stawy. Była słaba, a wyniki badań krwi stawały się coraz gorsze. Badania na wirusy i bakterie nie dawały odpowiedzi na pytanie, co jej dolega.

– Podejrzewano najgorsze choroby – mówi pani Katarzyna.

Po 18 dniach i 30 podanych kroplówkach siedleccy lekarze podjęli decyzję o przewiezieniu małej pacjentki do szpitala na Banacha w Warszawie. Tam, po zebraniu wywiadu, lekarze podjęli decyzję o zrobieniu testu PCR na wirusa A/H1N1, zwanego świńską grypą. I to dopiero wyjaśniło, co się z dzieckiem działo.

Okazało się, że dwulatka cierpiała na tę chorobę i bardzo ciężko ją przeszła. Na profilu społecznościowym matka wyliczała powikłania: trzykrotny nawrót zapalenia płuc, zapalenie stawu biodrowego, powiększona boląca wątroba i skrajnie wysokie parametry wątrobowe.

– Moje dwuletnie dziecko schudło, waży 10,7 kg – napisała matka.

Po podaniu właściwych leków stan dziewczynki polepszył się, mogła wrócić do domu. Ale nie jest dobrze. Córka pani Katarzyny jest osłabiona, nie chce sama chodzić. Przejdzie kilka kroków i ze zmęczenia kładzie się tam, gdzie stoi, nieważne, czy to podłoga, czy łóżko. Nie chce jeść. Pani Katarzyna dokładnie spisuje każdy mililitr wypitych płynów, bo jeśli będzie ich za mało, maluch znowu trafi do szpitala.

– Powiedziano mi, że świńska grypa u tak małych dzieci jest poważnym zagrożeniem, bo toruje drogę innym bakteriom i wirusom. Moja córka ma teraz bardzo niską odporność. Najważniejsze, że przeżyła, bo różnie mogło się skończyć.

Wirus wyrządził duże spustoszenie w organizmie, dziewczynkę czeka seria wizyt u specjalistów. Matka zachęca rodziców na portalu społecznościowym, by prosili lekarzy o zrobienie testu PCR w kierunku świńskiej grypy, jeśli zauważą podobne objawy. Lek, który zwalczy wirusa, musi być podany w ciągu 48 godzin! Post pani Katarzyny dotarł do rodziców w całej Polsce. Udostępniło go 1,5 tys. osób.

OBSERWOWAĆ I REAGOWAĆ

Ordynator oddziału dziecięcego w szpitalu wojewódzkim dr **Stanisław Pawełczak** wyjaśnia, że świńska grypa jest odmianą grypy typu A.

– W ostatnim czasie na naszym oddziale mamy bardzo dużo przypadków grypy typu A – przyznaje.

W pierwszym okresie tego typu grypa przebiega u dzieci burzliwie: z wysoką gorączką, szybko pogarszającym się stanem ogólnym, bólami mięśni, często z bólami brzucha, wymiotami. Powikłaniem lub objawem współistniejącym może być też zapalenie płuc.

– Objawy rozwijają się bardzo szybko, w ciągu jednego czy dwóch dni. Im młodsze dziecko, tym te objawy występują szybciej. Trudno robić alarm u każdego gorączkującego dziecka, bo to jest sezon zachorowań nie tylko na grypę, ale też na inne infekcje. Ale wysoka gorączka z szybko pogarszającym się stanem ogólnym wymaga konsultacja lekarskiej. Sama gorączka z dobrym stanem ogólnym wymaga obserwacji.

W siedleckim szpitalu są wykonywane testy na próbkach, pobieranych z nosa, które wskazują na rodzaj wirusa. Testy PCR też są robione, ale rzadziej, już przy konkretnych wskazaniach. Jest on kierowany do Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie. Medycy zgodnie przyznają, że ten rok jest wyjątkowy jeśli chodzi o zachorowania na grypę.

– Mamy 4 razy więcej pacjentów dorosłych i dzieci chorych na grypę w stosunku do listopada i grudnia – mówi rzeczniczka szpitala wojewódzkiego **Aneta Krajewska**. – Pacjentów jest też więcej niż w latach poprzednich. Na niektórych oddziałach wprowadzono zakaz lub ograniczenie odwiedzin.

CO ZROBIĆ, ŻEBY NIE ZACHOROWAĆ NA GRYPĘ?

– Przede wszystkim się szczepić – stanowczo podkreśla Stanisław Pawełczak. – Podejrzewam, że szczepienia wyeliminowałyby 2/3 przypadków grypy. W tej chwili szczepi się ok. 10% dzieci w Polsce, a gdyby było to dwa razy więcej, zlikwidowalibyśmy transmisję grypy w społeczeństwie, czyli nie zarażalibyśmy się nawzajem.

Lekarz dodaje, że dorośli często przechodzą grypę w sposób łagodny, a szansa na wystąpienie powikłań u dzieci jest większa.

JUSTYNA JANUSZ

Albo podwyżka, albo odchodzimy!

Lekarze łosickiego szpitala postawili sprawę na ostrzu noża. Dyrekcja uległa presji, by szpital dalej funkcjonował.

fot. PYT

Negocjacje w sprawie płac lekarzy toczyły się od grudnia. Dyrektor SPZOZ **Grażyna Podlipniak-Sobczyńska** spotykała się z każdym lekarzem z osobna, negocjując warunki kontraktu. W styczniu sytuacja się zaogniła. Lekarze zagrozili odejściem z pracy.

W łosickim szpitalu jest 70 lekarzy. Wszyscy są zatrudnieni na kontrakcie, czyli muszą mieć własną działalność gospodarczą i płacić sami wszelkie świadczenia. Część z nich przychodzi na kilkugodzinne dyżury na oddziały lub do przychodni, a część codziennie na 8 godzin do pracy.

– Straszenie nas, że szpital zatrudni nowych lekarzy, na nic się zda. To nie jest takie proste, zatrudnić lekarza. Za godzinę dyżuru płaci nam się o wiele mniej niż lekarzom na kontraktach w szpitalu miejskim w Siedlcach, czy w szpitalu w Siemiatyczach. A tam jest takie samo obłożenie pacjentów, jak u nas – mówi jeden z lekarzy. – Naszym kolegom płaci się za urlopy, mają różne dodatki. Nie sądzę, że jakikolwiek lekarz zgodziłyby się pracować tu za tak małe pieniądze. W Łosicach zarabia się o wiele gorzej niż w innych szpitalach.

Nagłe odejście lekarzy oznaczałoby zamknięcie oddziałów i przychodni przyszpitalnych. A ich determinacja była duża. O tej sytuacji dyrektorka łosickiego SPZOZ mówiła na komisji zdrowia.

– Jeden z lekarzy powiedział mi wprost, że mnie nie stać na niego. Bo w prywatnym gabinecie zarabia 200 zł na godzinę. Zapytał, czy mogę mu dać 100 zł na godzinę. Oczywiście nie, bo pracuje u nas 28 godzin w tygodniu. Spotykałam się z każdym lekarzem osobno. Z każdym negocjowałam, żeby nie było to 10 zł więcej tylko 5 za godzinę dyżuru. Jeden z lekarzy złożył wypowiedzenie. Żeby o głupie 5 zł zrywać umowę? Ja rozumiem, że wszyscy widzą pieniądze, ale są jakieś granice rozsądku – mówiła na komisji.

Dyrektor podkreśliła też, że obłożenie łóżek w łosickim szpitalu nie jest duże.

– Na oddziale dziecięcym wynosi 29%, na chirurgii 50%, a na oddziale wewnętrznym 70%. Na oddziale chirurgicznym średnio wykonuje się 12-19 operacji miesięcznie. W grudniu musiałam naciskać, by zwiększono liczbę operacji do 24, a i tak nie wywiązaliśmy się kontraktu z NFZ, więc mamy 300 tys. zł do tyłu – mówiła Grażyna Podlipniak-Sobczyńska. – A sytuacja na rynku pracy lekarzy jest trudna. Jeśli dam młodemu lekarzowi nawet 50 zł za godzinę dyżuru, to w prywatnej przychodni dostanie 100 zł za godzinę.

Komisja zdrowia odbyła się 30 stycznia, dzień przed zakończeniem kontraktu z lekarzami. Dyrektor poprosiła radnych i zarząd powiatu, by włączyli się do negocjacji z lekarzami.

– Może państwa posłuchają, bo ja już nie mam argumentów. Można ewentualnie spełnić ich żądania, ale podpisać kontrakty na kilka miesięcy. Nie wiem, może na trzy miesiące? Na miesiąc? Owszem, szpital ma 2,5 mln zł oszczędności, ale ma też potrzeby.

Katarzyna Klimiuk, starosta powiatu łosickiego, podkreśliła, że w budżecie powiatu nie ma pieniędzy, by wspomóc finansowo szpital.

– Jeśli lekarze chcą podwyżek i jeśli SPZOZ ma środki finansowe, to żądania mogą być spełnione – skwitowała starosta.

Radni i zarząd spotkali się jednak z lekarzami następnego dnia. Z naszych informacji wynika, że zaproponowano lekarzom podpisanie kontraktów na miesiąc, bez podwyżek. Obiecywano, że pod koniec lutego sprawa będzie rozstrzygnięta z korzyścią dla lekarzy. Ale lekarze nie zgodzili się na takie rozwiązanie, zagrozili, że z 1 lutego odejdą z pracy. Groźba musiała być na tyle realna, że spełniono ich żądania i podpisano kontrakty do końca roku. Dostali też podwyżki od 5 do 20 zł za godzinę, więc będą zarabiać w zależności od stopnia specjalizacji od 65,70 zł i 80 zł za godzinę. Stawki za dyżury w ordynacji podstawowej były ustalane indywidualnie. Z nieoficjalnych źródeł wynika, że z niektórymi lekarzami podpisano kontrakty na dłużej niż rok, a ich stawki wynoszą od 80 do 110 zł za godzinę dyżuru.

Podwyżki dla lekarzy będą szpital kosztować około 650 tys. zł rocznie.

– Zobaczymy, jak będzie. Jeśli nie będzie nas stać płacić ustalonych stawek, będziemy wypowiadać umowy – mówi dyrektor SPZOZ. – Nie chciałabym oszczędności szpitala wydawać na płace.

A szpitalowi dochodzi jeszcze nowy problem – konieczność zwiększenia zatrudnienia pielęgniarek, by sprostać nowym normom (czytaj str...). ©

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

eprasa.pl

MOIM ZDANIEM...

Czy Robert Biedroń namiesza w polskiej polityce?

PRZEMYSŁAW GOŁĘBSKI
właściciel agencji GołębskiPR

– Czym większe zdenerwowanie konkurencji, tym większa pewność, że partia Wiosna przetrwa nie tylko do jesieni. Aby tak się stało, Robert i jego świta muszą sprostać niełatwemu zadaniu – odeprzeć ataki, nie tylko partii rządzącej, ale przede wszystkim kolegów. Będą porównywani do poprzednich prób reformy sceny politycznej i ich sezonowości. Szczególnie wrażliwi muszą być na przejrzystość swoich finansów i dobór kadr. Uniknięcie mocnych ciosów nie będzie łatwe. Wiosna może zdobyć 15% poparcia w eurowyborach i ponad 10 % w wyborach krajowych. Najwięcej na wejściu Wiosny straci bezwzględnie Koalicja Obywatelska. Kilka procent wyborców socjalnych ubędzie PiS, ale nie będzie to spektakularny zwrot. Nic na nowym bycie nie straci SLD, bo w moim odczuciu przy tej partii, pozostał już elektorat twardy, nieskłonny do zmian. Koalicję Wiosny z PO uważam za realną, choć niełatwą.

RENATA ORŁOWSKA
blogerka Zaniczka, siedlczanka

– Namiesza! Byłam na inauguracji partii Wiosna na Torwarze. Widziałam ludzi, którzy uwierzyli, że w naszej Polsce da się jeszcze coś zmienić, i że komuś się chce to zrobić. Słuchaliśmy postulatów z nadzieją i entuzjazmem. Słowa Biedronia już wiele namieszały w głowach przyszłych wyborców. Niektórzy uważają go za populistę i showmena, ale przekonają się, że on nie rzuca słów na wiatr. Zmienił na lepsze Słupsk. Udało mu się wyciągnąć to miasto z długów i spowodować, że ludzie chcą tam mieszkać. Nie nawołuje do nienawiści i nie chce brać udziału w wojnie polsko-polskiej. Podkreślał, że naszą największą wartością jest wspólnota. W jakimś wywiadzie powiedział: „Trzeba rozwój kraju mierzyć najsłabszym ogniwem. Nie wszyscy są w stanie równo biec”. I ja się pod tym podpisuję czterema kołami, na których jeżdżę od wielu lat.

ANNA MARIA SIARKOWSKA, posłanka, przewodnicząca Partii Republikańskiej

– Gdy do polskiej polityki wtrącają się podmioty zagraniczne, nigdy nie jest to dobre dla państwa. Robert Biedroń, jeszcze jako prezydent Słupska, bez żadnych zahamowań korzystał z hojnego wsparcia szeregu fundacji dotowanych przez MSZ Niemiec. Jako prezydent spędzał większość czasu na delegacjach zamiast w ratuszu, zarówno na tak egzotycznych imprezach, jak gejowska w Las Vegas, jak też bardziej prozaicznie, czyli w Berlinie. Jego oficjalny, tygodniowy pobyt na delegacji w niemieckiej ambasadzie, powinien stać się przedmiotem zainteresowania polskiego kontrwywiadu. Aktywność zagraniczna Biedronia budziła w Słupsku ogromne zdziwienie i oburzenie. Pytano, co z tego wynikało dla miasta. Zwłaszcza że większości obietnic wyborczych nie zrealizował. On nie promował Słupska, on wypromował się na Słupsku. Jeśli słyszymy, że chce urządzić Polskę tak, jak urządził Słupsk, to jest to niebezpieczne. Nie tylko dlatego, że jego program jest populistyczny i skrajnie lewicowy. Na pytanie o źródło gigantycznego finansowania jego nowego projektu nie ma wiarygodnych odpowiedzi. Jego postulaty, jak likwidacja wszystkich polskich kopalń, są nie tylko skrajnie szkodliwe dla polskiej gospodarki, ale ich ewentualna realizacja służy przede wszystkim niemieckim interesom.

ROBERT SZCZEPANIK
siedlecki radny, Bezpartyjne Siedlce

– Wszystko wskazuje na to, że namiesza. Już teraz ma 14% poparcia w sondażach, a objazd po Polsce może mu przysporzyć dodatkowych zwolenników. Jeśli dodać sprawy socjalne: podniesienie pensji minimalnej i emerytur, usprawnienie służby zdrowia, to Biedroń może sporo zyskać. Dużo zależy też od tego, ile osób uda mu się przekonać do siebie w wyborach europarlamentarnych. Jeśli dużo, to będzie na fali aż do jesieni. Moja córka była na konwencji Roberta Biedronia w Poznaniu. W hali było ponad 2,5 tys. osób, a lider był witany z wielkim entuzjazmem. Partia Biedronia na pewno odbierze poparcie PO i Nowoczesnej, może trochę SLD. PiS może się czuć niezagrożony, bo ich wyborcy nie poprą Biedronia ze względów obyczajowych, chociażby obiecywał złote góry. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

Karolina Kruk w finale!

15-latka z Mordów, uczennica łosickiego gimnazjum, zachwyciła jurorów telewizyjnego talent show „Voice of Kids”.

Program „The Voice Kids” (TVP 2) wszedł w fazę bitew. Najpierw rywalizowali ze sobą zawodnicy z drużyny Barona i Tomsona, a w ostatnią sobotę przyszedł czas na dzieciaki z ekipy Cleo. Młodzi artyści występowali w trójkach, a trener mógł wybrać tylko jedną osobę do kolejnego etapu.

Karolina Kruk fot. TMARK

WYGRANA RUNDA

Karolina Kruk wyszła na scenę z Remkiem Janickim i Julią Bińczyk. Młodzi wokaliści zmierzyli się z wielkim hitem Shawna Mendesa „Treat You Better”. Karolina Kruk nie ukrywała, że jest bardzo zadowolona z wyboru piosenki. „Przesłuchania w Ciemno” wygrała przecież piosenką Shawna „In My Blood”. No ale co innego wyjść z gitarą i zaśpiewać solo, a co innego w trzyosobowym gronie.

Na pewno nie był to najlepszy występ ani Karoliny, ani Remka czy Julii. Tomson i Baron postawili na Karolinę, Dawid Kwiatkowski na Julię, ale ostatecznie to Karolina Kruk wygrała bitwę i przeszła dalej. Wysoko postawiła za to poprzeczkę w kolejnym etapie, tzw. Sing off, do którego zakwalifikowało się sześciu młodych wykonawców. Musieli zaśpiewać piosenki z „Przesłuchań w Ciemno”, które stały się dla nich paszportem do kolejnego etapu.

Karolina miała bardzo silną konkurencję, ale wypadła świetnie! Cleo miała twardy orzech do zgryzienia, ale ostatecznie zdecydowała, że do finału przechodzą z jej grupy: Ania Dąbrowska, Karolina Kruk i Adrian Bałucki.

Finałowe emocje przed nami! Trzymajmy kciuki!

TOMASZ MARKIEWICZ

Limity i ograniczenia

Uwaga siedlczanie i przybysze! **Od 18 lutego** będzie obowiązywał limit czasu postoju autem w okolicy dworca PKP. Zakaz postoju powyżej 30 min dotyczy odcinków na ul. Kilińskiego (od wjazdu do tunelu do ul. Kolejowej) oraz na części Armii Krajowej – na odcinku od Placu Zdanowskiego do ul. 3 Maja. Zakaz będzie obowiązywał w dni powszednie **od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00.**

Z kolei na nowym parkingu przy ul. Kolejowej limit postoju będzie wynosił 15 minut (nie dotyczy to miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych). Przypomnijmy, że 1 marca powinna obowiązywać już strefa płatnego parkowania na Placu Zdanowskiego.

Auta można zostawiać bez limitów czasowych na parkingu przy centrum przesiadkowym. (**MZ**)

Zakaz postoju powyżej 30 min

Zakaz postoju powyżej 15 min

Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: „Czy księżyc wpływa na nasze zachowanie?”. Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książkę: **„Rodzanice” Katarzyny Puzyńskiej.** Na odpowiedzi czekamy **do 22 lutego.** Książki wyślemy pocztą!

Do rozlosowania mamy 2 egzemplarze dzięki uprzejmości Wydawnictwa Prószyński i S-ka!

Zbliża się krwawy superksiężyc. Mieszkańcy maleńkich Rodzanic boją się, że ta niezwykła pełnia uwolni z dawna uśpionego demona. Tymczasem na zamarzniętym, smaganym zimowym wichrem jeziorze znaleziono ciało zamordowanej dziewczyny. Jest przykryta kocem. Gdyby nie to, że jakieś zwierzę poszarpało jej rękę, wyglądałaby, jakby spokojnie spała. Tego samego dnia umiera pewna dziennikarka. W ostatnich słowach przestrzega byłą komisarz Klementynę Kopp przed wilkołakiem. Wkrótce emerytowana policjantka znika bez śladu… Pojawiają się sugestie, że to Kopp dokonała zbrodni. Tylko aspirant Daniel Podgórski wierzy, że dawna koleżanka jest niewinna. Jaki sekret skrywa sam Podgórski? Dlaczego odpowiedzi warto szukać w szklanej kuli? Ile prawdy jest w anonimie, zapowiadającym śmierć wszystkich mieszkańców Lipowa? I kto tak naprawdę czai się w ciemności?

■■■

„Sekrety i śmierć” J.D. Robb wędruje do **Joanny Celińskiej-Mysław** z Siedlec i **Marty Struk** z Sochodołka. Piszcie, wysyłajcie kupony, wygrywajcie! Miłego czytania! (**MZ**)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób wygrywających.

Prószyński i S-ka — Tygodnik SIEDLECKI

imię, nazwisko: .....
adres do korespondencji .....
telefon .....
Czy księżyc wpływa na nasze zachowanie?
.....
.....

Sonda „TS”

Policjant pobierający emeryturę, do 65. roku życia nie będzie mógł dorabiać ani prowadzić firmy. Czy popierasz taką propozycję?

Oddano głosów: 479

W tym tygodniu pytamy:

Czy ugrupowanie Wiosna Roberta Biedronia dostanie się w najbliższych wyborach do Sejmu?
- tak
- nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na: www.tygodniksiedlecki.com

Było wielu dyrektorów, ale z nowym trudno się im dogadać.

Konflikt z winem i psami w tle

To długi konflikt. Trwa prawie 2 lata. Właściciele kawiarni Coffe&Tea House twierdzą, że dyrektor NovegoKina Siedlce Jacek Paluszkiewicz robi im na złość, zakazując sprzedaży alkoholu, wprowadzania psów do kawiarni i ustawiania tablic z menu.

– To jakieś jego prywatne rozgrywki – mówią.

– Nie mam z żadnym najemcą prywatnych rozgrywek, tylko zawodowe kontakty – odpowiada dyrektor **Jacek Paluszkiewicz**.

Kawiarnia Coffe&Tea Hosue działa w budynku NovegoKina od 2014 roku. To autorski pomysł **Ingi** i **Piotra Orzyłowskich.** Sami skomponowali menu i stworzyli koncepcję wystroju lokalu. Formalnie właścicielem lokalu jest pan Piotr, ale prowadzą go oboje.

– W kinie było już kilku dyrektorów, z każdym się dogadywaliśmy – mówi właścicielka.

Ale teraz mają kłopot. Z nowym dyrektorem Jackiem Paluszkiewiczem zrobiło się nerwowo.

Z KIM ROZMAWIAĆ?

NoveKino jest własnością spółki Max Film. Dyrektor kina zarządza całym budynkiem. Lokale wynajmują tam restauracja, kawiarnia, kręgielnia i dwa urzędy. W dwóch lokalach sprzedawany jest alkohol. W Coffe&Tea House podawano wina od dwóch lat, legalnie, na podstawie koncesji z miasta.

– A teraz, po dwóch latach, panu dyrektorowi przypomniało się, że w umowie z Max Filmem nie mamy punktu, zezwalającego na sprzedaż alkoholu – mówi pani Inga. – Pojechaliśmy do Warszawy do prezesa spółki. Stwierdził, że możemy podpisać aneks. Chcieliśmy to zrobić, ale pan Paluszkiewicz zażądał, by na spotkania w celu ustalenia warunków, przychodził jedynie mój mąż. Nie chciał rozmawiać ze mną, chociaż mam podpisane przez męża upoważnienia.

Niby nie jest to problem, ale państwo Orzyłowscy twierdzą, że takie postawienie sprawy ma drugie dno.

– Dyrektor Paluszkiewicz zna wybuchową naturę męża i chce rozmawiać tylko z nim, żeby go sprowokować. Ciężko pracujemy, chcemy spokojnie prowadzić biznes. Nikt się u na nie upijał, nie było awantur. To spokojne i lubiane miejsce.

Z PIESKIEM CZY BEZ PIESKA?

Kolejną kroplą w czarze goryczy stał się zakaz wprowadzania psów do budynku i do kawiarni.

– To było wymierzone w nas, bo mamy psy, z którymi przychodziliśmy do pracy. Ale nie wyobrażam sobie, żeby w XXI wieku nie móc wejść z psem do lokalu. Nasi klienci zawsze przychodzili z pupilami i nigdy nie było żadnej nieprzyjemnej sytuacji. Bywają u nas całe rodziny, mają zostawić psa za drzwiami?

Pani Inga twierdzi, że któregoś dnia dyrektor próbował wymusić na ochroniarzach wyproszenie klientki kawiarni, która przyszła z psem i z dziećmi. Ochrona podobno nie zareagowała.

Orzyłowscy nie mogą również wystawiać przed lokalem tzw. potykaczy, czyli tabliczek z menu lokalu. Twierdzą, że to celowe utrudnianie im życia, i że dyrektor wykrzyczał raz, że to jego budynek i on tu decyduje.

WERSJA DYREKTORA

Jacek Paluszkiewicz inaczej widzi sytuację. Twierdzi, że sprzedaż wina przez Coffe&Tea House była niezgodna z umową. Pozostałe dwa lokale w budynku kina mają w umowach zezwolenia na sprzedaż alkoholu.

– Właściciel zdobył koncesję na sprzedaż alkoholu, nie informując nas o tym i nie negocjując zmiany umowy. Mogli przyjść i porozmawiać. Zapraszałem na spotkania, ale nie chcą przychodzić. Zaczęło się od tego, że ustawili potykacze z reklamą wina, która w tym miejscu jest ustawowo zakazana.

Ale dlaczego dyrektor nie chce rozmawiać z żoną właściciela, która ma pełnomocnictwo?

– W 2017 roku właściciel kategorycznie oświadczył, że mam rozmawiać wyłącznie z nim, i tego się trzymam – twierdzi dyrektor Paluszkiewicz.

O zakazie wprowadzania psów mówi: – To jest budynek użyteczności publicznej. Odpowiadamy za bezpieczeństwo przychodzących tu osób, w tym dzieci. Musimy również dbać o bezpieczeństwo epidemiologiczne. Zgodnie z informacjami umieszczonymi na budynku, obowiązuje całkowity zakaz wprowadzania psów, z wyjątkiem psów przewodników osób niepełnosprawnych.

Zakaz ustawiania potykaczy tłumaczy tym, że to reklama, a za to się płaci.

CZY PŁACĄ INNI NAJEMCY?

–Każdy ma indywidualną umowę. Właściciele kawiarni zastanawiają się, dlaczego właśnie oni mają takie problemy.

– Podejrzewamy chęć przejęcia przez dyrektora lub przez osoby trzecie naszego biznesu, który zbudowaliśmy ciężką pracą – twierdzą.

A dyrektor Paluszkiewicz zaprasza na rozmowę:

– Drzwi do mojego gabinetu są otwarte. Ja rozmawiam z każdym.

Pod koniec stycznia właściciele podpisali oświadczenie, że nie będą sprzedawać alkoholu, wprowadzać psów i ustawiać potykaczy. Boją się dać pretekst do wypowiedzenia umowy. Do rozmów zaangażowali prawnika.

JUSTYNA JANUSZ

PS Do sprawy wrócimy.

Inga Orzyłowska

fot. A. Król

Wirus ASF przedostał się do zamkniętej zagrody.

Dziki z Cyganówki odstrzelone

Odstrzelono dwadzieścia sześć dzików z Zagrody Dzikich Zwierząt w Cyganówce (pow. garwoliński). Aż dwadzieścia jeden z nich było zarażonych wirusem ASF.

Zagroda Dzikich Zwierząt w Cyganówce istnieje od 20 lat (przy głównej trasie z Garwolina do Wilgi). Stworzył ją leśniczy **Krzysztof Musiej** i sam finansował. Nie pobierał też żadnych opłat od setek ludzi, którzy przyjeżdżali do tego minizoo.

Znajdują się tam dziesiątki dzikich zwierząt, głównie jeleni i danieli. Były również dziki i świnki wietnamskie. W sierpniu ubiegłego roku było o zagrodzie głośno, gdy służby nakazały profilaktyczny odstrzał dzików, po pojawieniu się ASF w powiecie. Ale na odstrzał nie pozwolili mieszkańcy Cyganówki oraz ekolodzy. Gdy Powiatowy Lekarz Weterynarii **Andrzej Koryś** przyjechał na kontrolę, ludzie zgromadzeni przy zagrodzie nie pozwolili mu wejść do środka. Przez kilkanaście dni ekolodzy czuwali pod zagrodą, by nikt nie wszedł na jej teren. Zrobiono również dodatkowe zabezpieczenia, w tym wyższy płot, żeby utrudnić przedostanie się zwierząt na wybieg, bo zagroda znajduje się tuż obok lasu.

Niestety, na początku roku dziki z Cyganówki zaczęły padać. Gdy padła 8 sztuka, podjęto decyzję o odstrzale kolejnych. W sumie 26 sztuk.

– Badania wykazały, że 21 dzików było zarażonych wirusem ASF – informuje Andrzej Koryś. – Ich śmierć byłaby więc kwestią czasu. Jak wirus przedostał się do zagrody? Pewnie tak, jak roznosi się w środowisku. Mogły go przenieść dzikie zwierzęta, jak chociażby kuna.

– To dla mnie bardzo trudna sytuacja – mówi leśniczy Krzysztof Musiej.

W tej chwili cały powiat garwoliński, oprócz gminy Żelechów, jest objęty tzw. strefą czerwoną jeśli chodzi o ASF. Oznacza to m.in. wiele utrudnień dla rolników, w tym zakaz organizowania skupów zwierząt. (**jj**)

Tych dzików broniono latem.

fot. A. Król

A za mundurem...

Ponad 200 osób chętnych do służby w wojsku zgłosiło się w styczniu do siedleckiej jednostki. Nabór będzie nadal trwał. Kolejne rozmowy przewidziano na 14 lutego.

Tworzona w Siedlcach 18. Dywizja Zmechanizowana to szansa na rozwój miasta. Funkcjonowanie jednostki oznacza nie tylko nowe miejsca pracy. Miastu przybędzie mieszkańców, którzy zainwestują tu w mieszkania, będą robić zakupy, płacić podatki. Istnienie jednostki to także współpraca z okolicznymi producentami produktów rolnych i spożywczych, a także większe zapotrzebowanie na sektor usług. Pamiątką po dawnej jednostce do dziś są „wojskowe osiedla" na Dreszera lub na Młynarskiej. Co prawda nie ma już kasyna i klubu garnizonowego, ale oferta kulturalna w mieście na pewno zadowoli przybyszy. A ci już docierają, bo do jednostki przyjechała grupa oficerów i podoficerów z innych miast.

Zainteresowanie pracą w wojsku jest duże. Można się tego było spodziewać, sądząc po popularności klas mundurowych, tworzonych w szkołach średnich. (**MZ**)

eprasa.pl

BADYL W MROWISKO

WYSOKA POPRZECZKA

Ponoć gdy premier Oleksy wsiadał do swej rządowej limuzyny, na pytanie kierowcy, gdzie ma go dziś zawieźć, odpowiadał, że to zupełnie nieważne, bo wszędzie jest potrzebny. Leciwa to nieco dykteryjka, niemniej stanowi dobry grunt, aby postawić, jakże kluczowe, pytanie o współczesne kadry. Słowem, czy mamy dziś odpowiedni zasób ludzi niezastąpionych, optymalnie zdolnych i nieprzyzwoicie kompetentnych? Aby nie trzymać Was w drażniącej niepewności, zaraz odpowiadam – tak, mamy! Wbrew wszelkim zupełnie bezpodstawnym oskarżeniom o jakieś krótkie ławki kadrowe, z obsadą kluczowych stanowisk na wszelakich odcinkach nigdy nie ma problemu, nie było i nie będzie. Nie brak nam jednostek zdolnych, a już zwłaszcza zdolnych do wszystkiego.

Nie wybiegając za daleko z siedleckich rabatek, pragnę tym samym uspokoić wszystkich martwiących się o przyszłość miejskich spółek, dotkniętych ostatnio seryjnymi odejściami prezesów. Po pierwsze, od kiedy pamiętam, wszystkie miejskie przedsiębiorstwa rejestrują nieubłagany rozwój. Po drugie, utarło się, że po każdym prezesie nastawał kolejny, jeszcze bardziej zdolny, jak u Janosika, gdzie po harnasiu nastawał jeszcze większy harnaś. Zaś ten ustępujący nigdy się nie wycofuje, tylko raczej podejmuje na innym odcinku wyzwania kolejne, z jeszcze wyżej zawieszoną poprzeczką. Dlatego teraz i w Sokołowie Podlaskim pracownicy tamtejszego PKS mogą odetchnąć z ulgą.

Dzięki zdolnym i rzutkim fachowcom – już w skali ogólnokrajowej – polepszyło się również przedsiębiorcom, do których zalicza się niżej podpisany. Tu chciałbym wyrazić swą szczerą wdzięczność posłowi Marcinowi Horale za pouczającą prezentację w zakresie najnowszych trendów w wystawianiu faktur VAT. Pan poseł, który jest zarazem przewodniczącym komisji ds. wyłudzeń VAT, wystawił na Twitterze odręczną fakturę na spółkę Agora, dowodząc, że jest to zwyczajny świstek bez znaczenia, a wypisać takie coś może w zasadzie każdy bez konsekwencji. W miarę mych skromnych możliwości postaram się nie zawieść pana posła (i zarazem aktualnie głównego fachowca od zwalczania przekrętów VAT) przy wystawianiu własnych faktur, a już zwłaszcza odpowiedniego podejścia do faktur przychodzących. Jego nowe rozwiązanie jest prawdziwym oddechem dla przedsiębiorców, którym przez moment ten oddech ugrzązł w piersiach, kiedy rząd zapowiedział wprowadzenie do kodeksu karnego 25 lat więzienia za dokładnie takie właśnie działania.

Oto kolejny właściwy człowiek na właściwym miejscu! I myślę, że gdyby i on w pewnym momencie zmienił swoje stanowisko na inne, oczywiście niemniej prestiżowe, to również na nim wykaże się porównywalną inwencją, strącając nawet najwyżej zawieszoną poprzeczkę, przy byle potknięciu.

PRZEMEK BADOWSKI

Artykuł drugiej potrzeby

Równi i równiejsi

Wydawało ci się, że w Europie są równi i równiejsi? Że jednym państwom wolno prawie wszystko, a innym zupełnie nic? To dobrze ci się wydawało. Tak właśnie jest.

„Francja i Niemcy są zdecydowanie rzadziej karane za niedozwoloną pomoc publiczną niż państwa południa Unii lub jej nowi członkowie. A środka nadzwyczajnego, jakim jest nakaz zawieszenia pomocy, Komisja Europejska używa jedynie wobec najmłodszych stażem członków Wspólnoty” – pisze Magdalena Cedro w artykule „Unia państw równych i równiejszych” („Dziennik Gazeta Prawna” 6.02.2019).

Potwierdzają to dane: rządy starej UE udzieliły w ostatniej dekadzie dziewięciokrotnie więcej pomocy finansowej (65 mld euro rocznie) niż nowe kraje członkowskie (7 mld euro). Najczęściej protekcjonizm stosują Niemcy. Tylko w 2016 r. udzielili oni pomocy publicznej w wysokości prawie 40 mld euro, Francuzi – prawie 14 mld euro. W przypadku Polski to kwota zaledwie 4,3 mld euro. Dziewięć razy mniej niż Niemcy.

A jednak to właśnie Polska jest szóstym najbardziej dyscyplinowanym krajem pod względem niedozwolonej pomocy publicznej. Nasz „współczynnik kwestionowania” to 0,75%. Rekordzistami nie jesteśmy. Największy współczynnik mają Portugalia, Grecja i Włochy, potem Węgry. Współczynniki Niemiec to 0,01%, a Francji – 0,04%.

No cóż, nietrudno zostać zwycięzcą w konkurencji, w której samemu ustala się reguły gry. Łatwo być pupilem, gdy osobiście rozdaje się łakocie.

Jak mówi autor raportu Piotr Semeniuk, w brukselskiej dyrekcji odpowiedzialnej za pomoc publiczną tylko jedna na dziesięć osób zajmujących stanowiska kierownicze pochodzi z nowej UE.

Unijne „Kochajmy się” i wspólne śpiewanie „Ody do radości” są dobre i krzepiące, ale na unijnych akademiach. Bo na co dzień każdy mądry kraj, a sprytnych inaczej w UE nie ma, gra w Brukseli o swoje. Wykorzystując swoją dyplomację i, przede wszystkim, ludzi zatrudnionych w unijnych instytucjach. – „Niestety naszych rodaków jest wciąż za mało w stosunku do przyznanych nam miejsc, a zajmowane przez nich pozycje są niskie” – uważa dr Małgorzata Bonikowska, prezes Centrum Stosunków Międzynarodowych. – „Poza tym polityczne podziały w kraju utrudniają otrzymanie poparcia, zaś Polacy już pracujący w instytucjach mają poczucie odsunięcia, a nawet niechęci ze strony własnych polityków”.

Bo jak bronić interesu Polski w Brukseli w sytuacji, gdy co ważniejsi przedstawiciele Polski i najmniej połowa naszych europosłów zajmuje się głównie opowiadaniem, jak straszny jest obecny polski rząd i co trzeba zrobić, by jak najszybciej odsunąć go od władzy.

Narodowa solidarność, wbrew pozorom, niestety, nie jest naszą mocną stroną.

DARIUSZ KUZIAK

Nasze chlewnie coraz częściej są hotelami dla duńskich czy holenderskich świń – alarmują rolnicy.

Stajemy się parobkami

Około 100 rolników z naszego regionu, skupionych przy rolniczym OPZZ, uczestniczyło w protestach w Warszawie. Byli to głównie producenci trzody chlewnej i wołowiny z gmin: Zbuczyn, Wiśniew, Łosic, Międzyrzec Podlaski. Maszerując pod pałac prezydencki chcieli przekonać Andrzeja Dudę, aby stanął w obronie polskiego rolnictwa.

To już kolejna odsłona rolniczych protestów. Chodzi o ograniczenie importu produktów rolnych na polski rynek, a także zmianę polityki rządu w walce z ASF. Postulowano wypłatę odszkodowań dla hodowców, którzy w wyniku afrykańskiego pomoru świń stracili podstawowe źródło utrzymania.

– Minister rolnictwa **Krzysztof Ardanowski** powinien się zastanowić, czy nie warto być pierwszym ministrem, który powie: „Zobaczcie rolnicy, wprowadziliśmy takie zmiany, jakie to wy sami proponujecie” – mówi szef rolniczego OPZZ **Sławomir Izdebski**. – To nie koniec walki o byt i przetrwanie polskiego rolnictwa, które znalazło się w dramatycznej sytuacji.

Jednym z uczestników rolniczych protestów w Warszawie był **Andrzej Izdebski** ze wsi Paduchy (gm. Wiśniew), producent trzody chlewnej. Ma 110 tuczników, choć mógłby trzymać więcej. Co skłoniło go do wizyty w stolicy?

– Między innymi dziki – odpowiada krótko. – Nadal chodzą ich całe watahy, a rolnicy muszą przecież bywać na łąkach i w lasach, choćby po drzewo, więc ASF się przenosi. Kilka dni temu kolega w pobliżu Ciosnów naliczył stado 15 sztuk! To uderza w nasz region, na wschód od Wisły ceny skupu wieprzowiny są niższe przynajmniej o złotówkę. Jest to zupełnie nieuzasadnione. ASF stanowi tylko doskonałą wymówkę dla firm skupujących trzodę chlewną.

Pan Andrzej należy do Spółdzielni Producentów Trzody Chlewnej w Zbuczynie. Ostatnio cena skupu wynosiła 3,8 zł za kilogram plus 8% VAT. Otrzymuje niewielkie wyrównanie do swojej produkcji. Jego gospodarstwo funkcjonuje na granicy opłacalności. Do Warszawy pojechał też po to, aby upominać się o interesy innych rolników, których sytuacja bywa znacznie gorsza od jego.

– Na rynku działają firmy, które nie są związane z naszym rolnictwem, reprezentują obcy kapitał – tłumaczy. – Polski rolnik zamienia się praktycznie w niewolnika. Firma dostarcza mu prosięta po ok. 30 kilogramów i paszę. Za 100 dni odbiera je, płacąc

fot. Sej

30-40 zł za sztukę. Nasze gospodarstwa stają się więc tylko hotelami dla zagranicznych świń, a rolnicy tanią siłą roboczą. Mają tylko poić i karmić trzodę, a zyski zgarniają inni. Prosiaki dostarczane są z Europy Zachodniej, głównie z Belgii i Holandii. Mają już takie geny, że mięso przypomina w smaku gumę. Nie da się tego porównać z polskimi świniami, których jakość jest doskonała.

Pan Andrzej mówi, że dużo gospodarstw funkcjonuje na takich warunkach w gminach Wiśniew i Zbuczyn. Dlaczego rolnicy godzą się na taki układ?

– Choćby dlatego, że bardzo suche lata pozbawiły ich paszy. Wiadomo, że lepszy rydz niż nic. Protestujemy jednak przeciwko takiemu wykorzystywaniu polskich rolników i sprowadzaniu ich do roli parobków. Nasze rolnictwo musi mieć odpowiednie wsparcie ze strony państwa.

Pan Andrzej walczy o zachowanie polskiego rynku. Prosięta bierze tylko od hodowcy z Cielemęca. Ma sporo ziemi i na razie starcza mu własnej paszy.

– Polska biała zwisłoucha to doskonała rasa – zapewnia. – Daje znakomite mięso, którego nie da się porównać z zachodnimi mutantami. Tylko będzie przez nie wypierana, jeśli rolnicy nie będą mieli odpowiedniego wsparcia i bez stabilnej polityki rolnej. A jest coraz gorzej. Oceniam, że teraz polskich tuczników jest już tylko 30, może 40 procent.

– Nasz związek domaga się interwencji na rynku trzody chlewnej i wprowadzenia programu odbudowy hodowli prosiąt – mówi Sławomir Izdebski. – Domagamy się też zakazu budowy wielkoprzemysłowych chlewni przez koncerny i zakłady mięsne. Musi być przyjęta odpowiednia polityka kredytowa dla rolników. Wzorem państw zachodnich, kredyty powinny być udzielane na 20-30 lat. Najważniejszym pilnym postulatem jest wypłata odszkodowań dla rolników. Na razie nasze rolnictwo otrzymuje kolejne ciosy, przecież rozpoczęła się walka z polską wołowiną. Jeśli trafiła się czarna owca, to trzeba ją zlikwidować, a nie wybijać całego stada. Przecież w tej jednej ubojni na Mazowszu nie chodziło o chore, tylko o pourazowe bydło. Na razie ciągle jesteśmy największym eksporterem wołowiny w Europie, ale jej ceny już spadły o około złotówkę. Jeśli ten rynek, bardzo ważny dla rolników z naszego regionu, też się załamie, to będzie katastrofa.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Spotkanie VITOexTrEAM

O Japonii i tsunami

Tym razem na spotkaniu VITOexTrEAM będzie można usłyszeć o Japonii. Nie tyle o samym kraju, co o ludziach. O katastrofie w Fukushimie i tsunami i o pracy reporterki Kasi Boni „Ganbare! Warsztaty umierania”.

- Boni pisze inną historię kraju, który pomimo Hiroszimy (kapitalna scena, w której autorka degustuje sake z ofiarami bomby atomowej) sam siebie przekonał, że energia nuklearna jest najbezpieczniejsza na świecie, a teraz stał się ofiarą własnej pychy. To także fascynująca wędrówka w głąb doświadczenia śmierci. Warsztaty umierania są sposobem, by ją oswajać – to fragment recenzji książki, która ukazała się w kwartalniku „Książki. Magazyn do czytania”.

Kasia Boni to reporterka, absolwentka kulturoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim i psychologii społecznej na SWPS, a także Polskiej Szkoły Reportażu przy Instytucie

Patronat „TS”

Reportażu. Spotkania odbędą się 21 lutego o godzinie 18.00 w auli IB UPH przy ul. Prusa 12 w Siedlcach i 22 lutego o godzinie 18.00 w łosickim DK przy ul. Piłsudskiego 4 (Łosice). Wstęp bezpłatny! (oprac. **jj**)

Nie jesteśmy rozbawioną kastą, która szuka rozrywki kosztem zwierząt...

Myśliwy na celowniku

– Myśliwi nigdy nie strzelali do ciężarnych loch i prowadzących młode. Niezależnie, czy minister na to zezwala, czy nie – zapewnia myśliwy i siedlecki nadleśniczy Jerzy Osiak.

Jerzy Osiak fot. A. Król

Odpiera powszechne zarzuty, że myśliwi to prymitywni mordercy, że są rozbawioną kastą, która dla rozrywki bawi się kosztem Bogu ducha winnych zwierząt.

– Ludzie nie mają pojęcia, czym zajmujemy się na co dzień.

KTO NIE MA KRWI NA RĘKACH?

Akcje „Nie podaję ręki myśliwemu" czy „Ludzie przeciw myśliwym", prowadzone na szeroką skalę w internecie, nie pozostawiają złudzeń.

– Gdy słyszę, że myśliwi mają krew na rękach, to mam ochotę zapytać, czy nie mają jej wszyscy, którzy jedzą mięso? – mówi **Jerzy Osiak**. – Sam uważam, że dobrze byłoby, gdybyśmy jedli mięsa mniej, ale to proces na długie lata. A łowiectwo jest ostatnim ogniwem, z którego powinniśmy rezygnować. Z hodowli zwierząt rzeźnych, sterowanej potrzebami rynku żywności, możemy teoretycznie zrezygnować w każdej chwili. Natomiast, niezależnie od naszej woli, w naszych warunkach przyrodniczych zwierzyna dzika i tak będzie się rozmnażać w znacznych ilościach i trzeba będzie jej nadmiar redukować. Zwierzęta na wolności same dobierają się w pary, mają swoje gody, rodzą i wychowują potomstwo, żyją wolno. Myśliwi chronią je od poczęcia do odchowania młodych, a ostrzeliwują jedynie nadmiar populacji. A w dużych hodowlach? Zwierzęta tłoczą się w ciasnych klatkach, są często sztucznie zapładniane, a młode szybko zabiera się od matek. Żyją wyłącznie po to, żeby dać ludziom: mięso, skóry, futra itd.

Łowiectwa uczył się jako kilkuletnie dziecko, ojciec był myśliwym. Zabierał go na pola i do lasu, gdy szedł zbierać wnyki. I od tego zaczyna każdy myśliwy: od zdobywania wiedzy, jak chronić zwierzęta.

– Żal mi teraz, że praca myśliwych jest przedstawiana w tak negatywnym świetle.

Fala hejtu przetoczyła się nad myśliwymi, gdy minister zarządził polowania w ramach walki z AFS. Dziki przenoszą tę chorobę. Sposobem na walkę z nią miało być zmniejszenie ich populacji.

– W naszych kołach nie wyznaczono wielu dodatkowych polowań – mówi łowczy. – Będzie ich tyle, co w zeszłym roku, a może nawet mniej, bo w związku z ASF wprowadzono pewne utrudnienia dla myśliwych np. strefę ciszy, w której nie można polować zbiorowo. Zresztą, podczas polowań zbiorowych strzela się zwykle mniej zwierzyny niż podczas polowań indywidualnych. Dziki są mądrymi zwierzętami i potrafią się wydostać z zasadzki.

Myśliwy dodaje również, że każdy, kto upoluje dzika, musi go zawieźć do wyznaczonej chłodni, a pobrane próbki do powiatowego lekarza weterynarii. Gdy okaże się, że dzik nie był zarażony ASF, można go zabrać. Tylko gdzie?

– W naszym regionie punkty skupu dziczyzny nie przyjmują dzików, mimo że mięso zostało przebadane i jest bezpieczne. Nie można tego nigdzie sprzedać. Co mamy robić? Zjadać? Ile można? Myślę, że niektórzy mogą rezygnować z polowań właśnie z tego powodu.

Myśliwy odżegnuje się od zarzutu, że zarabia się na strzelaniu do zwierząt.

– Absurd! Płacimy za każdą odstrzeloną sztukę. Nasza pasja to spore koszty.

Ale myśliwym stawia się konkretne zarzuty, np. strzelania do zwierząt objętych ochroną, bawienie się cierpieniem upolowanych zwierząt, co można zobaczyć na filmach w internecie.

– Uważam, że wszelkie przejawy łamania etyki myśliwskiej i łowieckiego prawa są zwalczane na miejscu w kołach oraz na szczeblu okręgowych zarządów przez rzeczników dyscyplinarnych i sądy łowieckie. Nie znam na przykład żadnego myśliwego, który strzelałby z rozmysłem do prośnych loch i prowadzących młode. Mamy swoją etykę. Nie łamiemy jej tylko dlatego, że ktoś zniósł okresy ochronne.

PANIE, PRZYJEDŹ PAN!

Broń to wydatek rzędu kilku tysięcy złotych. Do tego kilkaset złotych rocznych składek za przynależność do koła łowieckiego. Poza tym koszty paliwa itd.

– W łowisku staram się być 2-3 razy w tygodniu. Często odbieram telefony od zdenerwowanych rolników: Przyjedź pan, bo znowu dziki mi zryły pół pola! I co mam zrobić? Jadę, bo czuję odpowiedzialność za to, co robię. Ludzie powinni zdawać sobie sprawę, że gdyby zabrakło myśliwych, dopiero mogłoby dojść do tragedii w ekosystemie.

Łowczy odpiera argumenty przeciwników polowań, twierdzących, że natura sama wyregulowałaby populację zwierząt. Na to już, niestety, za późno. Kiedyś mechanizmy samoregulacji występowały w każdej populacji, na przykład lisy padały z powodu wścieklizny. Teraz człowiek zrzuca z samolotów szczepionki przeciwko wściekliźnie, więc lisy mnożą się na potęgę. Podobnie dziki mają lepsze warunki żerowania, bo jest coraz więcej plantacji kukurydzy. A one – podobnie jak lisy – zjadają też gniazda ptaków w niskich trawach.

– Gdyby nie myśliwi, być może nie byłoby już przepiórek, derkaczy i wielu innych rzadkich i ginących gatunków ptaków, gniazdujących na ziemi. Myśliwy jest ich jedynym obrońcą. A wnyki? Przecież to myśliwi je zdejmują. Nawet nie chcę sobie wyobrażać, ile zwierząt zamęczyłoby się we wnykach, gdybyśmy nie prowadzili akcji ich zdejmowania. Nie raz widziałem zwierzęta we wnykach. Zapewniam, że nawet dla kogoś, kto w lesie spędził setki godzin, to widok, który łapie za serce.

JUSTYNA JANUSZ

Stop dla ferm drobiu w Łosicach!

Rozpaczliwie szukają ratunku

Łosice nie chcą być drugim Żurominem, gdzie jest 800 ferm drobiu oraz 800 gospodarstw, w których hodowana jest trzoda.

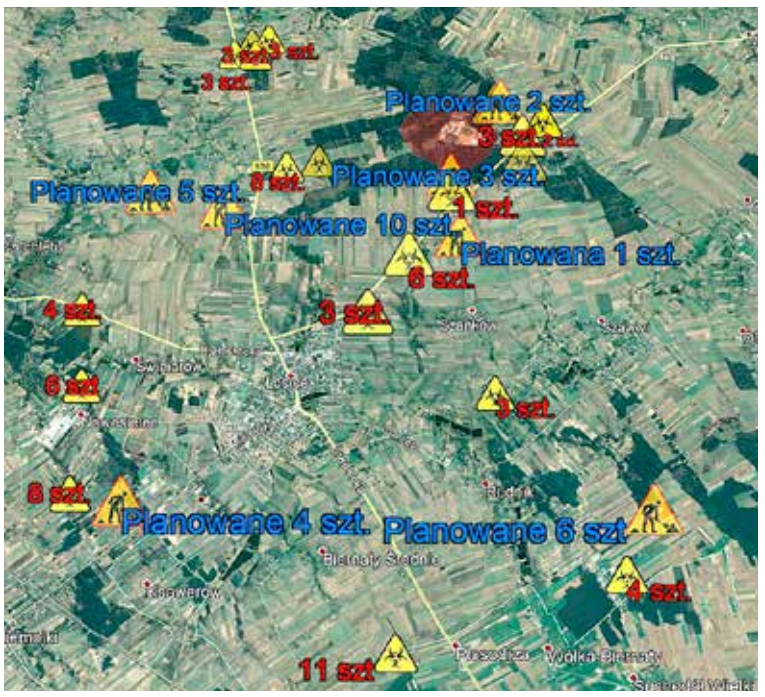

W Łosicach jest obecnie 6 kurników, a w okolicznych miejscowościach 37. W sąsiednich gminach Olszanka i Huszlew funkcjonują 42 kurniki. To jeszcze nie koniec, bo w samej gminie Łosice ma powstać kolejnych 26 nowych kurników. Mieszkańcy kilkunastu miejscowości postanowi działać. Bo mają dość smrodu, który nie pozwala im normalnie żyć.

W ŁDK odbyło się spotkanie w tej sprawie. Sala była pełna. Pojawili się mieszkańcy, inwestorzy, burmistrz z pracownikami gminy, a także starosta z radnymi powiatu. Mimo zaproszenia, nie pojawili się natomiast szefowa łosickiego Sanepidu **Grażyna Kasprowicz** oraz kierownik referatu ochrony środowiska w starostwie **Stanisław Kordaczuk**. Mieszkańcy skomentowali, że nieobecność szefowej Sanepidu to nie przypadek.

– W Żuromnie Sanepid wydał negatywną opinię w sprawie kolejnej budowy fermy drobiu. Uzasadnił ją tym, że w Polsce nie ma norm do badania odoru, więc nie można stwierdzić, jaka będzie emisja substancji zapachowych z kurników. Powołał się też na konstytucję oraz traktaty unijne, które gwarantują wszystkim zrównoważony rozwój, czyli nakazują równorzędne traktować racje społeczne, a nie tylko interesy jednego inwestora – zaznaczyli organizatorzy spotkania. – A pani Kasprowicz wydaje pozytywne opinie miejscowym przedsiębiorcom. Dlaczego? Niestety, nie mogliśmy się dowiedzieć. Nie przyszła na spotkanie, bo prawdopodobnie nie miała odwagi spojrzeć mieszkańcom oczy.

ZASRALIŚMY POWIAT...

Z sali padały argumenty, że budowa kurników to nie tylko smród, zanieczyszczenie środowiska i pogarszające się warunki życia, ale również spadek cen nieruchomości oraz ograniczenie rozwoju gospodarczego. I nie równoważy tego kilka lub kilkanaście nowych miejsc pracy.

– Co myśmy zrobili w powiecie łosickim? Zasraliśmy go, jak dworzec w Koluszkach, albo jeszcze gorzej – skwitował sytuację **Jan Kowalczuk**.

A CO JA MOGĘ?

Mieszkańcy mieli żal do burmistrza Łosic, że wydaje pozytywne opinie środowiskowe w sprawie budowy kolejnych kurników. Wyjaśnił on, że jeśli wszystkie upoważnione do tego instytucje wydają pozytywne opinie, to protesty mieszkańców nie są uznawane za znaczące i nie mają wpływu na wynik całego postępowania w gminie.

– Wszystko się kreci wokół jednej rzeczy – braku ustawy odorowej. Nie ma norm, dotyczących uciążliwości zapachów, więc samorząd jest bezsilny. Najważniejsze, by jak najszybciej ustawa powstała, bo stworzy warunki do oceny parametrów tego typu inwestycji. W urzędzie pojawiłaby się wtedy grupa specjalistów, kompetentnych do dokonywania takich ocen. Dopóki ustawy nie ma, musimy bazować na przedstawianych opiniach. Niestety, nie mamy instrumentów do ich podważania – stwierdził burmistrz **Mariusz Kucewicz**.

NOWY PLAN, JEDYNY RATUNEK?

– Ładnie pan mówił przez 10 minut o ustawie o gównie, czyli ustawie odorowej – skwitował **Janusz Kobyliński**, były burmistrz Łosic. – Nie ma instrumentów, by ograniczyć budowę kurników? Nieprawda! Najprostszym i najskuteczniejszym mechanizmem jest zmiana planu zagospodarowania przestrzennego. Wystarczy w nim określić, że w odległości 500, 600, 1000 metrów od zabudowań nie może powstać konkretna liczba jednostek, a wtedy nie powstanie już żadna ferma na terenie gminy. To jest prosty mechanizm, który ma każdy samorząd.

Janusz Kobyliński dodał, że można też przeprowadzić referendum.

– Jeśli organy wybrane przez społeczeństwo nie mogą nic zrobić, to patologia! Po to przecież się wybiera sołtysa, radnych i burmistrza, by działali w interesie społeczeństwa! Referendum pokaże, kto chce ferm drobiu, a kto nie chce, i da samorządowi możliwość do działania.

Mariusz Kucewicz wypomniał poprzednikowi, jak to za jego kadencji zrobiono 10 zmian w planie zagospodarowania, ale żadna nie wprowadzała ograniczeń w budowaniu ferm drobiu.

– A za mojej kadencji była tylko jedna zmiana – podkreślił Mariusz Kucewicz. – Teraz plan zostanie zmieniony prawdopodobnie w 2020 r.

Burmistrz nie zdradził jednak szczegółów planowanych zmian. Czy rzeczywiście zostaną wprowadzone ograniczenia w budowaniu kurników w pobliżu domostw?

– Za wcześnie, by o tym mówić. Na pewno nie będzie możliwości budowania czegokolwiek na każdym skrawku pola uprawnego –wyjaśnił **Leszek Szymczuk**, inspektor ds. planowania przestrzennego i budownictwa w MiG Łosice.

Te słowa dały nadzieję mieszkańcom Łosic i okolic. Stwierdzili, że nie mogą składać broni. Planują pisać odwołania od każdej decyzji i składać je ostatniego dnia, by sprawy przeciągać tak, aby procedury przeciągnęły aż do uchwalenia nowego planu zagospodarowania. I muszą walczyć wszyscy.

– Bo wiele inwestycji powstaje na granicy z Łosicami, w ościennych gminach. A Łosice są położone w niecce, więc wszystkie smrody i tak idą do nas! – podsumował ktoś z sali.

– I musimy skończyć z „familiadą". Bo nie jest tajemnicą, że fermy należą do dwóch rodzinnych klanów. A burmistrz, jak jest bezsilny, niech się poda dymisji – stwierdził **Jerzy Waszkiewicz** ze Stowarzyszenia „Zielone Niemojki".©

MILENA CELIŃSKA

Na stronie www.tygodniksiedlecki.com film ze spotkania przeciwników budowy kurników w Łosicach

eprasa.pl

Kolacje przyprawione

8 lutego nasze zakochane pary spędziły czas romantycznie na wykwintnych kolacjach, wygranych w konkursie walentynkowym. Zakochanych ugościły: Hotel i Restauracja Janusz, Hotel Villa Park, Hotel i Restauracja Kamienica, Wersal Siedlecki, Hotel i Restauracja Aleksandria oraz Ośrodek Miód Lawenda w Biardach. My też tam byliśmy!

Każda z par podzieliła się swoją historią. Nie spodziewaliśmy się, że są one tak ciekawe, wręcz wzruszające. Tym bardziej cieszy nas, że konkurs „Walentynki z Tygodnikiem Siedleckim” pozwala nam i Czytelnikom poznać tak wspaniałych ludzi, a im sprawić wielką przyjemność.

Uwaga! Te historie lepiej czytać z chusteczką do ocierania łez! **(PŚ)**

Ewa i Robert

Zgłoszenie Ewy i Roberta było jedynym, które wpłynęło z inicjatywy mężczyzny, a nie kobiety.

- Robert jest dzieckiem szczęścia. Bierze udział w różnych tego typu zabawach i bardzo często udaje mu się wygrać. Ma do tego dar. Niedawno wygrał sanki. Dzieciaki miały ogromną radochę - opowiada Ewa.

Zgłoszone zdjęcie zostało zrobione podczas przejażdżki konnej.

- Pierwszej po urodzeniu trzeciego dziecka. Prowadzimy w Wyczółkach stajnię. Można powiedzieć, że dzięki koniom nasze uczucie rozkwitło - wspomina Ewa.

- Wszystko zaczęło się 15 lat temu od wesela. Byliśmy oboje świadkami. Wcześniej się nie znaliśmy. Później parę razy się spotkaliśmy, jednak nic z tego nie wyszło. Po pięciu latach wpadliśmy na siebie w sklepie jeździeckim. Ewa zaprosiła mnie na lekcję jazdy. Podczas pierwszej przejażdżki spadłem z konia. W locie musiała mnie chyba ugodzić strzała Amora. Przejażdżka zamieniła się w decyzję o wspólnej podróży przez życie - opowiada Robert.

Dzieci, obowiązki domowe, praca, wszystko to sprawia, że małżeństwo nie ma wielu okazji do spędzania czasu tylko we dwoje.

- Dlatego tak bardzo cieszymy się z tej wygranej! Aleksandria (lokal, który ugościł parę, Siedlce, ul. Artyleryjska 33) jest pięknym miejscem. Jedzenie mają przepyszne. Na pewno jeszcze tu wrócimy! - obiecuje Ewa.

Szef kuchni przygotował dla pary łososia w dwóch odsłonach. W pierwszej - podany z krewetkami, pomidorkami koktajlowymi i warzywami gotowanymi na maśle czosnkowym. W drugiej - panierowany w orzechach, podany na pieczonych ziemniakach, z serkiem topionym oraz gotowanymi warzywami. Prawdziwy raj dla podniebienia! **(PŚ)**

fot. Aga Król

Ania i Kamil

fot. Aga Król

- O wygranej dowiedziałem się w sklepie. Spotkałem ciocię, która powiedziała, żebym otworzył „Tygodnik Siedlecki”. Byłem w szoku! Ania do końca trzymała wszystko w tajemnicy. Będę musiał się jej jakoś odwdzięczyć - obiecuje Kamil.

Razem są już od 7 lat, a jak widać, wciąż potrafią i chcą się zaskakiwać. 20 lipca wezmą ślub.

- Kamil oświadczał mi się 2 razy, bo pierwszy pierścionek zgubiłam. Za drugim razem wracał do Polski z pracy w Anglii. Jechaliśmy pociągiem. W pewnym momencie przyklęknął i przy tych wszystkich ludziach poprosił mnie o rękę! - wspomina Ania.

- Z przejęcia zapomniałem kupić bilet. I, jak to najczęściej w takich sytuacjach bywa, musiała trafić się kontrola. Na szczęście, udało się przekonać konduktora, żeby nie wystawiał mandatu. Na PKP nie możemy powiedzieć złego słowa! - dodaje narzeczony.

Poznali się na meczu piłkarskim w Łosicach. Kamil był zawodnikiem drużyny z Gołąbka. Ania kibicowała gospodarzom.

- Jak ją zobaczyłem, powiedziałem koledze, żeby za mnie zagrał. Ja postanowiłem w tym dniu zawalczyć o cenniejsze trofeum, o uwagę tej piękności z trybun.

- Tak mnie bajerował, że pod koniec meczu już sama nie wiedziałam, której drużynie mam kibicować - śmieje się Ania.

Chwile spędzone w gościnnych murach Wersalu Siedleckiego (Grabianów, ul. Łukowska 74) para uznała za wspaniałą odskocznię od codziennych obowiązków. Dla narzeczonych przygotowano wykwintną kolację, której główną odsłoną była pieczona kaczka, podawana z żurawiną i jabłkami prażonymi w brandy i miodzie.

- To magiczne miejsce! Z czystym sumieniem możemy polecić każdemu ten lokal! Zostaliśmy cudownie przyjęci, a jedzenie było fenomenalne. Wieczór przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Bardzo dziękujemy! **(PŚ)**

Paulina i Daniel

Kaczka pieczona z jabłkiem w sosie żurawinowym oraz grillowany filet z łososia norweskiego na ragout pomidorowo-oliwkowym - to pyszne główne dania, które dla Pauliny i Daniela przygotował Hotel i Restauracja Janusz (Siedlce, ul. Pusta 15).

- Mieszkam niedaleko, a nigdy wcześniej tu nie byłem. Teraz będę każdemu polecał to miejsce. Jedzenie jest znakomite, a wystrój sprzyja spędzaniu romantycznych chwil tylko we dwoje - zachwycał się Daniel.

Para poznała się w internecie...

- Mieliśmy profile na portalu randkowym. Nie przypuszczałam, że w takim miejscu można znaleźć prawdziwą miłość, ale okazało się, że tak - wspomina Paulina.

- Pierwsze spotkanie odbyło się w jednym z siedleckich pubów. Tuż przed nim, wstąpiłem do innego baru i wypiłem na odwagę pięćdziesiątkę. Nie pomogło. Byliśmy bardzo zestresowani. Z przejęcia zapomniałem uregulować rachunek. Paulinie wytłumaczyłem, że się na nią zapatrzyłem, aż zapomniałem o Bożym świecie - ze śmiechem zdradza Daniel.

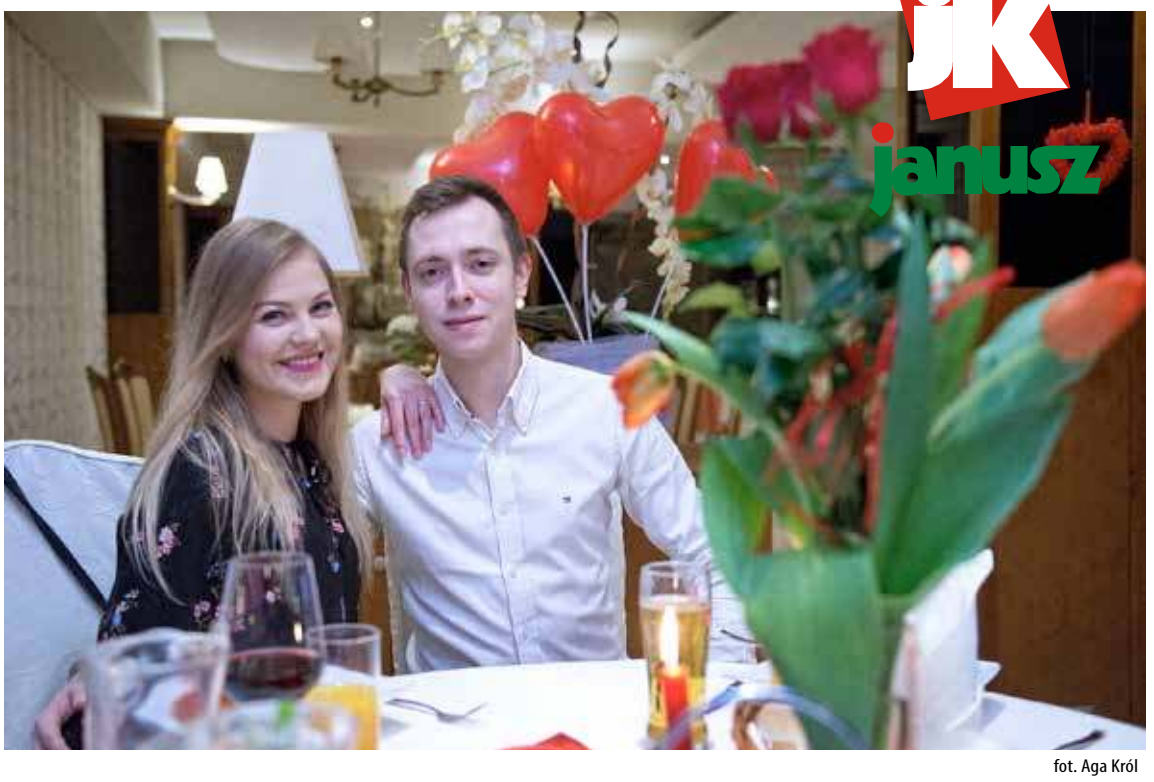

fot. Aga Król

Mimo trudnych początków, uczucie rozkwitło. Paulina i Daniel są ze sobą już 2 lata i planują wspólną przyszłość. Doskwiera im jednak to, że nie mają dla siebie tyle czasu, ile by pragnęli.

- Cieszymy się, że możemy choć na chwilę uciec od pracy, codziennych obowiązków i nieustannego pośpiechu. Jesteśmy wdzięczni, że nas wybraliście! - cieszyła się Paulina.

Zdjęcie konkursowe przesłane przez parę komisja jednomyślnie uznała za najpiękniejsze. Zostało zrobione na słonecznej Fuertaventurze. Paulinie i Danielowi życzymy, żeby zawsze byli tak szczęśliwi, jak w tamtej chwili. **(PŚ)**

uczuciem

Klaudia i Kamil

- Naprawdę potrzebowaliśmy się odstresować - powiedziała Klaudia podczas kolacji, którą dla pary przygotowała Villa Park (Siedlce, ul. Nauczycielska 12).

Klaudia ma dopiero 21 lat, a już przeszła w życiu bardzo wiele. Wychowywała się w domu dziecka. Kamila poznała, będąc w 5 miesiącu ciąży.

- To był dla mnie trudny okres. Nie wiedziałam, co czeka mnie i dziecko, które nosiłam pod sercem. Pojawił się Kamil, który również był po ciężkich przeżyciach. Potrafił zaakceptować moją sytuację i pokochać nas niezależnie od wszystkiego. Który inny mężczyzna by tak potrafił?

Para stanęła przed jeszcze większą próbą, gdy okazało się, że Julka przyszła na świat z rdzeniowym zanikiem mięśni.

- Myślałam, że Kamil mnie zostawi, że nie będzie chciał się opiekować nie swoim, śmiertelnie chorym dzieckiem. Stało się jednak inaczej. Postanowił przy nas trwać, a nawet mi się oświadczył. Julka jest typową córcią tatusia. Gdy Kamil jest w domu, dla niej liczy się tylko on - mówi Klaudia.

- Obie są moim całym światem. Nie jest lekko, ale problemy, które nas spotkały, sprawiły, że jeszcze bardziej je kocham. Razem z Klaudią walczymy o lepsze jutro dla Julki. Mówimy czasem, że jest ona dla nas jak wygrana w totka, bo takie jest prawdopodobieństwo zachorowania na tę straszną przypadłość. Julka jest światłem naszego życia - twierdzi Kamil.

Villa Park przygotowała dla pary wystawną kolację, której punktem głównym była francuska perliczka w aromatycznym owocowym sosie, z pieczonymi w ziołach ziemniakami i sałatą z rukoli. Klaudia i Kamil byli zachwyceni zarówno smakiem serwowanych im dań, jak i wystrojem sali oraz ciepłym przyjęciem ze strony obsługi obiektu. Serdecznie za to dziękują! **(PŚ)**

fot. Aga Król

Ola i Jarek

fot. PGL

Ola i Jarek jako para mają prawie 3-letni staż. Ona pochodzi z okolicy Stoczka Łukowskiego, on z Lipniaka (gm. Wiśniew). Poznali się w Siedlcach. Tak jak wielu młodych ludzi, na dyskotece.

- To była miłość od pierwszego wejrzenia – mówi Jarek. – Wiedziałem, że nie mogę wypuścić tej dziewczyny z rąk.

Stało się jednak inaczej. Po kilkunastu dniach od spotkania Ola musiała wyjechać na trzy miesiące do Chin.

- Pracowałam jako modelka, miałam kontrakt. I nie wiedziałam, czy uczucie, które dopiero zaczęło kiełkować, przetrwa próbę czasu – opowiada Ola.

Uczucie przetrwało. Głównie za sprawą Jarka, który dbał, żeby mieć z ukochaną stały kontakt, a gdy wróciła, czekał na nią na lotnisku z bukietem kwiatów.

- Tym sobie mnie zjednał – przyznaje dziewczyna.

To Ola zgłosiła ich do konkursu.

- Jesteśmy zapracowani i brakuje nam chwil, które możemy spędzić tylko we dwoje. Pomyślałam, że walentynkowa kolacja będzie miłą odskocznią od codziennych obowiązków.

Zdjęcie konkursowe zostało wykonane podczas minionych wakacji na Gubałówce. Na twarzach zakochanych maluje się autentyczne szczęście. Nie mogliśmy przejść obok niego obojętnie.

Ola i Jarek spędzili romantyczny wieczór w Ośrodku Miód Lawenda w Biardach. Delektowali się m.in. smakiem udka z kaczki w jabłkach i pomarańczach z buraczkami. Byli zachwyceni! Ogromne wrażenie zrobił na nich też wystrój lokalu.

- Zapiera dech w piersiach – zgodnie stwierdzili. **(PŚ, PGL)**

Teresa i Stanisław

Teresa i Stanisław są najstarszymi zwycięzcami konkursu, ale jako para mają najkrótszy staż.

-Poznaliśmy się w sierpniu 2017 roku. Nie miałam z kim pójść na wesele chrześniaczki. Znajomy polecił mi Stanisława. Bawiliśmy się razem do białego rana. Nie spodziewałam się nawet, że mam w sobie tyle energii. Jeszcze większym zaskoczeniem było dla mnie to, co wydarzyło się później - opowiada Teresa.

- Całe życie czekałem na taką kobietę. Wszystko mnie w niej zauroczyło: uroda, charakter, wdzięk. Od razu wiedziałem, że to ta jedyna. Postanowiłem kuć żelazo póki gorące. Uklęknąłem i poprosiłem ją o rękę. W rok po weselu, na którym się poznaliśmy, wyprawiliśmy własne - wspomina Stanisław.

- Jesteśmy bardzo szczęśliwi. Wiemy, co naprawdę się liczy. Potrafimy docenić nawet drobne gesty. Chcemy żyć szybko, intensywnie, cieszyć się każdym dniem - zdradza Teresa.

fot. Aga Król

Parę ugościł Hotel i Restauracja Kamienica (Siedlce, ul. Wojska Polskiego 50), mieszczący się we wnętrzu zabytkowego budynku z 1903 roku. Nowożeńcy byli zachwyceni. Szczególnie Stanisław, dla którego ogromnym zaskoczeniem było zgłoszenie do konkursu.

- Jestem stałym czytelnikiem „Tygodnika Siedleckiego” i znalem formułę konkursu z lat poprzednich. Nigdy nie przyszłoby mi do głowy że wezmę w nim udział, a co dopiero, że wygram. Żona zrobiła mi ogromną niespodziankę. Redakcja też.

Podczas kolacji zakochani delektowali się smakiem rozpływającego się w ustach filetu z łososia i pstrąga pieczonego w ziołach. Toasty wznosili zaś wykwintnym chilijskim winem. Mamy nadzieję, że tę chwile na długo zapadną w ich pamięci. **(PŚ)**

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński z wizytą w Węgrowie i w Łochowie.

Minister w komisariacie

Burmistrz **Robert Gołaszewski** bukietem kwiatów przywitał wiceministra spraw wewnętrznych i administracji **Jarosława Zielińskiego**, który wracając z Węgrowa wstąpił do Łochowa, by zobaczyć, jak funkcjonuje całodobowy komisariat policji.

- Tę całodobową dyżurkę zawdzięczacie głównie pani marszałek Marii Koc – odparł Jarosław Zieliński, kiedy burmistrz dziękował mu za przychylność w staraniach o powrót całodobowej służby w Łochowie.

Wicemarszałek Senatu **Maria Koc** również dostała kwiaty.

POLICJA BLISKO LUDZI

Przywrócenie 24-godzinnej służby w komisariacie (po czterech latach przerwy) było jednym z priorytetów Roberta Gołaszewskiego. Gdy tylko został burmistrzem Łochowa, niemal od razu rozpoczął o to starania. Do wiceministra Zielińskiego zwrócił się, korzystając z pośrednictwa Marii Koc. Gdy wiceminister pozytywnie ocenił inicjatywę, było wiadomo, że powrót całodobowej służby w łochowskim komisariacie to tylko kwestia czasu.

Dwudziestoczterogodzinne dyżury w komisariacie rozpoczęły się na początku grudnia 2018 roku. Pełni je, na zmiany, pięciu funkcjonariuszy.

- Społeczność Łochowa bardzo zabiegała o tę dyżurkę. Miejscowość jest położona przy ważnych szlakach komunikacyjnych, dlatego obecność policji jest dla wszystkich bardzo ważna – stwierdziła 8 lutego podczas spotkania w komisariacie Maria Koc. Pani wicemarszałek dziękowała wiceministrowi oraz komendantom policji – wojewódzkiemu i powiatowemu. A burmistrzowi Robertowi Gołaszewskiemu gratulowała skuteczności.

- Policja ma być blisko ludzi i dla ludzi. Ma być opiekuńcza dla uczciwych obywateli i groźna dla przestępców – zaznaczył Jarosław Zieliński. Zwrócił uwagę, że poprzedni rząd zlikwidował ponad 400 posterunków policji. I zaznaczył: – My posterunków nie będziemy likwidować. My je tworzymy. Stworzyliśmy ich już 99, a setny czeka na uroczyste otwarcie z udziałem pana premiera.

Przed komisariatem w Łochowie fot. sej

OSP WAŻNYM ELEMENTEM

Burmistrz Robert Gołaszewski dziękował za wsparcie finansowe dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

- Gdyby nie było jednostek OSP, to przy dzisiejszych zagrożeniach trzeba by podwoić liczbę strażaków w komendach Państwowej Straży Pożarnej – stwierdził Jarosław Zieliński. (Obecnie w PSP pracuje 30 tys. osób).

DOROCZNA ODPRAWA

Zanim Jarosław Zieliński przyjechał do Łochowa, kilka godzin spędził w Węgrowie. Najpierw odwiedził budowę nowej strażnicy Państwowej Straży Pożarnej (pieniądze na inwestycję pochodzą częściowo z ustawy modernizacyjnej, której był inicjatorem), potem wziął udział w dorocznej odprawie policji. Byli na niej też m.in. Maria Koc, komendant wojewódzki policji z siedzibą w Radomiu insp. **Tomasz Michułka**, komendant wojewódzki PSP st. bryg. **Bogdan Łasica**, komendant oddziału specjalnego żandarmerii wojskowej w Mińsku Mazowieckim płk **Tomasz Szoplik**, starosta węgrowska **Ewa Besztak** i wicestarosta **Marek Renik**.

Komendant węgrowskiej policji insp. **Andrzej Styrczula** mówił o bezpieczeństwie w powiecie. Nie jest z tym najgorzej. Jak wynikało z prezentacji przedstawionej przez komendanta wojewódzkiego, węgrowska komenda pod względem wykrywalności przestępstw zajmuje 6 miejsce na 28 komend w garnizonie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łukowie Ewa Kochańska, mający kancelarię w Łukowie przy ul. Koziej 3, na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

12.03.2019 r. o godz. 14.30

w budynku Sądu Rejonowego w Łukowie mającego siedzibę przy ul. Kwiatkowskiego 3 w sali nr 1, 2 lub 3 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

- ***nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 101 o powierzchni 0,34 ha, położona w msc. Zagoździe gm. Stanin, dla której Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr. KW: LU1U/00014345/0***

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 2.300,00 zł
Cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi: 1.725,00 zł
Wysokość rękojmi wynosi **1/10** ceny oszacowania i wynosi: 230,00 zł

- ***nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 193 o powierzchni 0,50 ha, położona w msc. Zagoździe gm. Stanin, dla której Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr. KW: LU1U/00014345/0***

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi:
7.100.00 zł *(bez uwzględnienia ograniczonego prawa rzeczowego)*
800.00 zł *(z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego)*
Cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi:
5.325,00 zł *(bez uwzględnienia ograniczonego prawa rzeczowego)*
600.00 zł *(z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego)*
Wysokość rękojmi wynosi **1/10** ceny oszacowania i wynosi:
710,00 zł *(bez uwzględnienia ograniczonego prawa rzeczowego)*
80,00 zł *(z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego)*

nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 226 o powierzchni 0,94 ha, położona w msc. Zagoździe gm. Stanin, dla której Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr. KW: LU1U/00014345/0

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi:
7.100,00 zł *(bez uwzględnienia ograniczonego prawa rzeczowego)*
800,00 zł *(z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego)*
Cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi:
5.325,00 zł *(bez uwzględnienia ograniczonego prawa rzeczowego)*
600,00 zł *(z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego)*
Wysokość rękojmi wynosi **1/10** ceny oszacowania i wynosi:
710,00 zł *(bez uwzględnienia ograniczonego prawa rzeczowego)*
80,00 zł *(z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego)*

- nieruchomość gruntowa składająca się z działki nr 67 o powierzchni 0,31 ha, położona w msc. Zagoździe gm. Stanin, dla której Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr. KW: LU1U/00014345/0

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: **4.200,00 zł**
Cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi: **3.150,00 zł**
Wysokość rękojmi wynosi **1/10** ceny oszacowania i wynosi: **420,00 zł**

Zgodnie z brzmieniem art. 962 kpc, przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

Bank Polska Kasa Opieki SA I O. w Łukowie 69124026981111001035948415
(dowód wpłaty rękojmi należy okazać przed licytacją)

Nieruchomość można oglądać w dni powszednie w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniem terminu z komornikiem, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w kancelarii komornika.
Szczegółowych informacji udziela Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łukowie Ewa Kochańska, Kancelaria Komornicza, ul. Kozia 3, 21-400 Łuków, tel. 25 798 77 33.

KOMORNIK **Ewa Kochańska**

Sygn. akt KM 27/16 142-1p

Pilawa
Centrum przesiadkowe coraz bliżej

W Pilawie, przy dworcu PKP, powstanie centrum przesiadkowe. Gmina dostała na jego utworzenie blisko 7 mln zł unijnego dofinansowania. Umowę w tej sprawie podpisały na początku lutego wicemarszałek Mazowsza **Janina Ewa Orzełowska**, członek zarządu województwa **Elżbieta Lanc** oraz burmistrz Pilawy **Albina Łubian** i skarbnik gminy **Agnieszka Dębowska**.

- To ważna inwestycja dla naszych mieszkańców – mówi pani burmistrz. - Wielu z nich codziennie dojeżdża do pracy pociągiem, ale zaparkowanie przy dworcu jest bardzo trudne. Miejsc parkingowych jest tam niewiele.

Za otrzymane pieniądze powstanie duży parking przy dworcu. Plac ten gmina odkupiła od PKP. W planach jest też utworzenie ścieżek rowerowych, dróg dojazdowych, a także kilku miejsc do ładowania samochodów elektrycznych. Poza tym zakupione zostaną dwa niskoemisyjne autobusy.

Inwestycja ma być gotowa do końca 2019 roku. Gmina zapłaci za nią z własnego budżetu ok. 1,5 mln zł. **(KW)**

W Miastkowie Kościelnym
Żłobek już otwarty

Na tę chwilę mieszkańcy gminy Miastków Kościelny czekali długo. W niewielkiej gminie powstał pierwszy publiczny żłobek. Działalność rozpoczął na początku lutego.

- Przyjęliśmy 16 dzieci, tak jak wcześniej zakładaliśmy – mówi wójt Miastkowa **Jerzy Jaroń**. A podań wpłynęło około 30.

Żłobek powstał w budynku byłego przedszkola. Przez kilka ostatnich miesięcy trwały tam prace remontowe. Gmina dostała na to 320 tys. zł dofinansowania z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Pozostałe 80 tys. zł wyłożyła z własnego budżetu.

Żłobek będzie czynny w godz. 7-17. Rodzice za pobyt swoich pociech nie będą ponosić żadnych opłat. Obowiązki dyrektora placówki powierzono **Aleksandrze Parol**. **(KW)**

Gmina Grębków
Rolnik zginął na polu

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 8 lutego w Polkowie-Sagałach w gminie Grębków. Na polu z kukurydzą zginął 56-letni mężczyzna.

Informacja o tym, że w na polu pod maszyną rolniczą leży nieprzytomny mężczyzna, dotarła do stanowiska kierowania PSP w Węgrowie. Na miejsce skierowano natychmiast dwa zastępy OSP i jeden PSP. Druhowie z OSP w Polkowie-Sagałach, którzy na miejsce przyjechali pierwsi, stwierdzili, że między ciągnikiem a sieczkarnią jednorzędową do kukurydzy (przyczepianą do ciągnika) znajduje się mężczyzna. Został on wciągnięty przez wałek napędowy. Ratownicy medyczni stwierdzili zgon 56-latka.

Czynności prowadzone na miejscu wypadku przez funkcjonariuszy policji i prokuratora mają ustalić przyczyny i okoliczności śmierci mężczyzny. **(sej)**

Cegłów: Pierwsza mieszkanka w tym roku

Kamilka Korzeń urodziła się 2 stycznia o godz. 11.40. Miesiąc później, 5 lutego, wójt Cegłowa **Marcin Uchman** wręczył rodzicom Kamilki wyprawkę dla pierwszego mieszkańca gminy, który przyszedł na świat w tym roku.

W skład wyprawki wchodzi m.in. fotelik samochodowy, krzesełko do karmienia, kocyk z logotypem gminy oraz ubranka i zabawka. Do wyprawki dołączony został list gratulacyjny podpisany przez wójta. Starszy brat Kamili dostał grę edukacyjną „Ewolucja człowieka", a szczęśliwej mamie wręczono bukiet kwiatów. Dodatkowo Kamilka i jej rodzina wezmą udział w profesjonalnej sesji fotograficznej. **(T.MARK)**

Drogi powiatowe w powiecie węgrowskim

Po równo i Sprawiedliwie

Remontów może będzie mniej, ale mają być solidniej wykonane. No i prace w mniejszym stopniu obciążą budżety gmin.

Rada Powiatu Węgrowskiego dała zarządowi powiatu zielone światło: modernizacje i budowa dróg powiatowych i chodników będzie prowadzona według nowych zasad.

TAK BYŁO...

Drogi zarządzane przez powiat były dotychczas modernizowane pod warunkiem, że część pieniędzy dokładała gmina, przez której teren przebiegał dany odcinek. Przez wiele lat obowiązywała zasada „złotówka do złotówki", czyli koszty prac były dzielone na pół. W poprzedniej kadencji w kilku przypadkach powiat odstąpił od tej zasady (np. w przypadku Grębkowa) . To podsycało złe nastroje wśród gminnych samorządowców, którzy oczekiwali zmniejszenia obciążeń gmin przy powiatowych inwestycjach. Do grona krytykujących formułę „złotówka do złotówki" dołączyli radni ówczesnej opozycji z PiS, więc kiedy po wyborach PiS przejął władzę w powiecie, można się było spodziewać zmian.

W styczniu odbyło się kilka spotkań zarządu powiatu z wójtami.

- Wypracowaliśmy wspólne stanowisko w sprawie współfinansowania budowy dróg powiatowych. To rodzaj dżentelmeńskiej umowy, która nam ułatwi współpracę na całą kadencję – mówi starosta **Ewa Besztak**.

... A TAK BĘDZIE

Co ustaliły władze powiatu z wójtami? Gminy będą dokładać złotówkę do złotówki powiatu pod warunkiem, że starostwo zdobędzie połowę (albo i 80 proc). dofinansowania do inwestycji. Na przykład jeśli prace będą kosztowały milion zł, a samorząd powiatowy postara się o dotację 800 tys. zł, brakujące 200 tys. zł po połowie pokryją powiat i gmina. Jeżeli inwestycja będzie prowadzona bez dofinansowania, gmina sfinansuje najwyżej 25 proc kosztów.

- Najpierw będą budowane drogi, które mają szanse na dofinansowanie z funduszu dróg samorządowych, czy tzw. funduszu klęskowego. Zbyt długich odcinków bez dofinansowania nie będziemy wykonywać – mówi Ewa Besztak.

Wykonanie projektów drogowych weźmie na siebie powiat. Natomiast jeśli gmina będzie chciała, by przy drodze powiatowej powstał chodnik, musi zapłacić za jego projekt, a sama inwestycja będzie współfinansowana po połowie przez starostwo i samorząd gminny.

- To porozumienie pozwoli na udźwignięcie kosztów przez wszystkie gminy, również te mniej zamożne – mówi pani starosta.

MNIEJ, ALE SOLIDNIEJ

Jakie prace będą prowadzone w tej kadencji, dowiemy się jeszcze w tym półroczu.

- Przygotowujemy listę dróg do realizacji na najbliższe pięć lat. Priorytetowe odcinki wskażą wójtowie, Zarząd Dróg Powiatowych i zarząd powiatu – mówi Ewa Besztak.

I zaznacza: – Chcemy postawić na jakość, żeby uniknąć sytuacji, że firma schodzi z placu budowy, a droga już zaczyna się sypać. Być może zmniejszy się liczba kilometrów wybudowanych dróg, ale biedny nie może sobie pozwolić na fuszerkę.

W przygotowaniu projektów i w zarządzaniu drogami powiatowymi ma pomóc system komputerowy. Po kilku kliknięciach będzie można się dowiedzieć, czy grunt, po

fot. pyt

którym przebiega droga, jest w stu procentach własnością powiatu i w jakim stanie jest droga (co trzeba pilnie wykonać, a co może poczekać).

Wzrośnie rola Zarządu Dróg Powiatowych. Dotychczas zimowe utrzymanie dróg było zlecane firmom zewnętrznym. W tym roku – jak podkreśla wicestarosta **Marek Renik** – ceny usług znacznie wzrosły. Za godzinę odśnieżania ZDP płacił nawet 500 zł. Na jedną akcję odśnieżania (tej zimy było ich kilka) trzeba było wydać około 20 tys. zł. Od przyszłego sezonu ma się to zmienić.

- Dążymy do tego, by większość zimowego utrzymania dróg było w gestii Zarządu dróg, a nie firm zewnętrznych – mówi Marek Renik. I podkreśla, że władze powiatu chcą wyposażyć ZDP w niezbędny sprzęt, a także podnieść płace drogowców.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Tragedia w Mińsku Mazowieckim

5 lutego w jednym z mieszkań w Mińsku Mazowieckim znaleziono zwłoki czterech osób. To rodzina, w skład której wchodziła m.in. dwójka dzieci (3 i 6 lat).

Do tragedii doszło w jednym z mieszkań przy ul. 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Mińsku Mazowieckim. -To była rodzina wojskowego. Żołnierz nie stawił się rano w jednostce. Do jego domu pojechali policjanci, którzy z pomocą strażaków dostali się do mieszkania – mówi asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy mińskiej KPP.

Zwłoki mężczyzny znaleziono w łazience, ciała pozostałych osób - jego żony i dwójki dzieci - w innych częściach mieszkania. Obecny na miejscu lekarz jako prawdopodobną przyczynę zgonu wskazał zaczadzenie. Urządzenia pomiarowe Straży Pożarnej wykazały śladowe ilości tlenku węgla. Okoliczności tragedii bada szczegółowo Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim. **(T.MARK)**

Powiat sokołowski

Policyjne podsumowania

O najczęściej popełnianych wykroczeniach, wypadkach i krajowej mapie zagrożeń sokołowscy policjanci mówili 5 lutego w sali konferencyjnej KPP. Odbyła się tam odprawa, podsumowująca wyniki pracy policji z powiatuw2018r.Udziałwodprawiewziąłzastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu. mł. insp. **Mirosław Jedynak**.

W powiecie sokołowskim w 2018 r. wykrywalność sprawców przestępstw była na poziomie 86 proc. Natomiast w kategorii przestępstw najbardziej uciążliwych społecznie (rozboje, bójki z pobiciem, kradzieże z włamaniem, kradzieże mienia, kradzież samochodów, spowodowanie uszczerbków na zdrowiu i uszkodzenie rzeczy) wyniosła 51 proc.

Policjanci pracujący na drogach i dzielnicowi ujawnili ponad 1991 wykroczeń.

Na drogach powiatu doszło do 385 kolizji – o 24 więcej niż w latach ubiegłych. Policja odnotowała 46 wypadków drogowych, w których rannych zostało 59 osób. Dwie zmarły.

Głównymi przyczynami wypadków było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu drogowego i nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Zatrzymano 86 nietrzeźwych kierowców.

Do krajowej mapy zagrożeń wpłynęło 990 zgłoszeń. Dotyczyły m.in. nieprawidłowego parkowania, przekraczania prędkości. **(jp)**

Pilawa

Nowy skarbnik

W Pilawie powołano nowego skarbnika. Było to konieczne, gdyż dotychczas pracująca na tym stanowisku **Jolanta Zawadka** przeszła do pracy w garwolińskim starostwie. A w Pilawie pracowała długo, od 2004 roku, zaczynając od stażu. Decyzję o jej odwołaniu musiała podjąć rada miasta. I zrobiła to jednogłośnie na ostatniej sesji.

Na tym samym posiedzeniu, na wniosek burmistrz **Albiny Łubian**, powołano też nowego skarbnika. Została nim **Agnieszka Dębowska**.

- W naszym urzędzie pracuje od czerwca 2007 roku. Zaczynała jako inspektor ds. księgowości oświatowej – mówiła pani burmistrz. - Przez kilka ostatnich lat była natomiast zastępcą głównego księgowego. Doświadczenia jej nie brakuje.

Za powołaniem Agnieszki Dębowskiej zagłosowali wszyscy radni. **(KW)**

Mińsk w książce i muzyce

Na Stasiową nutę

„Mińsk Mazowiecki to miasto wspaniałe jest, wolę go niż innych sto..." tak śpiewa Kapela Małego Stasia. W ten sposób rozsławia swoje rodzinne miasto. Dzięki książce Piotra Dorosza „Na Stasiową nutę" czytelnicy dowiedzą się więcej o historii kapeli, jej śpiewakach i tradycyjnej muzyce wschodniego Mazowsza.

Promocja książki odbędzie się **21 lutego o godz. 18.30** w Miejskiej Bibliotece w Mińsku Mazowieckim. **(T.MARK)**

R E K L A M A

Najpierw spacer, a potem makijaż i wyjazd do teatru

Seniorzy chcą więcej

Początek inicjatywie dały dotacje z ministerstwa rodziny, pracy i polityki socjalnej. W ramach programu „Senior+" gmina Wodynie otrzymała 150 tys. zł. Z własnego budżetu dołożyła blisko 50 tysięcy.

- Dzięki tym pieniądzom mogliśmy wyremontować świetlicę w Seroczynie – mówi wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**. - Powstał w niej Klub Seniora. Przyznam, że na początku obawiałem się nieco, czy taka placówka w środowisku wiejskim będzie się cieszyła powodzeniem. Okazało się, że to był strzał w dziesiątkę.

Zajęcia w klubie ruszyły 8 stycznia, na razie we wtorki i czwartki.

- Mamy 20 miejsc, ale zainteresowanie jest większe – informują w UG w Wodyniach. - Musieliśmy utworzyć listę rezerwową. Jeśli w spotkaniach będzie chciało uczestniczyć więcej osób, to jest to możliwe. Zawsze mile witamy dodatkowych gości.

A fakt, że jest ich aż tak wielu, to przede wszystkim zasługa pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Gminnego Ośrodka Kultury, którzy prowadzą zajęcia dla klubowiczów. Ich koordynatorem jest **Agnieszka Gajowniczek**. Seniorzy uczestniczą w zajęciach manualnych, wykonują robótki ręczne, wspólnie gotują. Mają także zajęcia sportowe. A że osoby starsze chcą dbać o kondycję fizyczną, klub planuje zakup profesjonalnych kijków do nordic walking do wspólnych spacerów. Kolejne plany dotyczą lekcji informatyki oraz wycieczek.

Klub jest też okazją do zdobywania nowej wiedzy. Temu właśnie służyło spotkanie z farmaceutką, która mówiła o tajnikach zbawiennego wpływu ziół. Planowane jest też spotkanie z lekarzem i policjantem.

- Mamy oczywiście swoją ofertę, ale nie chcemy narzucać seniorom tego, jakie zajęcia będą się odbywały. Oni sami mają doskonałe pomysły. Są zainteresowani wyjazdami do teatru, spotkaniami z ciekawymi ludźmi. Zaproponowali spotkanie z florystką, która wprowadzi ich w tajniki przygotowywania wielkanocnych stroików. Nie obędzie się też bez spotkania z makijażystką, bo większość klubowiczów stanowią panie.

Atutem klubu ma być współpraca z aktywnie działającym przy GOK Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Poza

fot. arch.

tym w klubie nie ma żadnego „drylu". Każdy może przychodzić na dowolne zajęcia, w zależności od zainteresowań czy wolnego czasu.

- Myślimy, jak pozyskać dofinansowanie na prowadzenie tak aktywnej działalności klubu – dodaje wójt. - Zresztą sam budynek świetlicy wymaga jeszcze sporych nakładów. W tym roku zamierzamy go ocieplić. **(Z.J.)**

Kiedyś nie poszedł na klasówkę, dziś...

Może być Człowiekiem Roku!

W plebiscycie na „Człowieka Roku 2018" „Kuriera Lubelskiego" startuje **Andrzej Ogrodnik**, były zawodowy strażak, społecznik i propagator honorowego krwiodawstwa. Warto na niego zagłosować.

W plebiscycie zgłaszano kandydatów z całego województwa lubelskiego w 5 kategoriach: kultura, działalność społeczna i charytatywna, samorządność i społeczność lokalna oraz biznes. Andrzeja Ogrodnika zgłoszono w kategorii dla społeczników.

STRAŻAK KRWIODAWCA

Pochodzi ze Stanina. Praca zawodowa rzuciła go najpierw do Szczecina, a następnie do Puław, gdzie 13 lat był strażakiem. Pracował w PSP i w Zakładowej Straży Pożarnej w Zakładach Azotowych „Puławy" SA. Teraz jest starszym specjalistą BHP w Grupie Azoty w Puławach i członkiem OSP. Od 25 lat jest aktywnym krwiodawcą - najpierw w ramach klubu PCK, a ostatnio w Stowarzyszeniu Honorowych Dawców Krwi RP, gdzie pełnił funkcję prezesa Klubu HDK „Ziemi Łukowskiej" w Łukowie. Został też członkiem Rady Głównej SHDK RP. Od 2010 r. jest prezesem tego ogólnopolskiego stowarzyszenia.

Od 2015 r. drugą kadencję zasiada w Krajowej Radzie ds. Krwiodawstwa

Andrzej Ogrodnik

fot. PGL

i Krwiolecznictwa przy Ministerstwie Zdrowia, gdzie reprezentuje wszystkich krwiodawców, bez względu na ich organizacyjną przynależność.

– Wszystko zaczęło się od tego, że 28 stycznia 1994 r. nie przygotowałem się na ważną klasówkę z polskiego. Byłem już pełnoletni, ale i tak musiałem przynieść do szkoły usprawiedliwienie nieobecności. Wpadłem więc na pomysł, że oddam krew, bo wówczas otrzymam zwolnienie na ten dzień – wspomina Andrzej Ogrodnik. – Bardzo się obawiałem tego pierwszego razu. Ale pomyślałem, że jak będę się dobrze czuł, to będę oddawał krew tak często, jak to tylko możliwe. Zacząłem regularnie oddawać krew. Teraz też jestem zarejestrowany w bazie dawców szpiku kostnego. Oddałem już ponad 67 litrów krwi.

NA RATUNEK

Jeszcze w szkole średniej, do matury, zdołał namówić kilku kolegów do przygody z krwiodawstwem. Dużo więcej takich osób ma na swoim koncie z czasów nauki w Szkole Aspirantów PSP w Krakowie oraz służby w jednostkach strażackich, kiedy inicjował i współtworzył kluby honorowych dawców krwi.

Andrzej Ogrodnik angażował się także w różne akcje charytatywne. W 2018 roku wyjechał na trzy tygodnie do Gruzji, by w Tbilisi pracować jako wolontariusz przy budowie i wykańczaniu domu opieki dla osób niepełnosprawnych.

Regularnie oddaje krew konkretnym potrzebującym osobom. Pierwszą był ojciec jego klasowej koleżanki. Odpowiedział już pozytywnie na 165 alertów „Na ratunek". Miał też przypadek, gdy bezpośrednio uratował życie człowiekowi. Działo się to podczas sędziowania jednego z piłkarskich meczy (jest też piłkarskim sędzią) w 2011 r., gdy na murawie zasłabł jeden z piłkarzy. Dzięki pierwszej pomocy młody mężczyzna przeżył.

– Z której strony by nie patrzeć, to moja kariera zawodowa i społecznikowskie pasje od ponad dwóch dziesięcioleci wiążą się z bezpieczeństwem i ratowaniem zdrowia, życia i mienia innych ludzi. Zdobycie tytułu „Człowieka Roku" byłoby dla mnie pięknym ukoronowaniem ćwierćwiecza krwiodawstwa i pokazaniem, że warto nieść pomoc drugiemu człowiekowi – mówi Andrzej Ogrodnik.

Był wielokroć wyróżniany, nagradzany i odznaczany odznaczeniami klubowymi, branżowymi i państwowymi. Jeśli chcecie oddać głos na Andrzeja Ogrodnika, wystarczy wysłać SMS o treści LSC.55 na numer 72355 (koszt jednego SMS-a to 2,46 zł + VAT). Głosy można oddawać wielokrotnie. Wojewódzki finał plebiscytu będzie trwać **do 28 lutego do godz. 22**.

PIOTR GICZELA

Studniówek czar

Sezon studniówek dobiega końca! Cieszymy się, że „Tygodnik Siedlecki" mógł towarzyszyć tym pięknym dziewczętom i przystojnym chłopakom z naszych szkół! Szukajcie swoich zdjęć na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com oraz na profilu społecznościowym (oznaczajcie się!). Dziś prezentujemy zdjęcia z „Królówki". **(MZ) fot. PYT**

Kto jest na fotografii?

fot. arch. UMiG

UMiG Łosice potrzebuje pomocy w rozpoznaniu osób, znajdujących się na starym zdjęciu.

– Zdjęcie zrobiono w pierwszej połowie lat 30. ubiegłego wieku. Istnieje hipoteza, że to członkowie łosickiego komitetu budowy pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego, podczas wizyty przy podobnym pomniku, kiedy szukano wzorca. Na razie rozpoznano dwie osoby – informują urzędnicy.

Historyczne zdjęcie znajdzie się w albumie „Łosiczan portret własny”, nad którym pracują urzędnicy pod czujnym okiem historyka **Marka Jerzmana**. Jeśli ktoś rozpozna osoby na zdjęciu, jest proszony o kontakt z Łosickim Centrum Informacji (Berka Joselewicza 13) tel.: 577 033 002. (**mc**)

Sokołów Podlaski

Ferie z biblioteką

„Sokołów - historia zapisana w budynkach” i spotkanie autorskie z „Panem Poetą” czyli poetą, piszącym pod takim pseudonimem – takie atrakcje na ferie zimowe przygotowała Miejska Biblioteka Publiczna w Sokołowie Podlaskim.

Na pokaz multimedialny „Sokołów - historia zapisana w budynkach” biblioteka zaprosiła 29 stycznia. Można było obejrzeć fotografie Sokołowa Podlaskiego z okresu międzywojennego, II wojny światowej, PRL-u oraz czasów współczesnych. Fotografie pochodziły ze zbiorów zakupionych przez bibliotekę, były też zdjęcia udostępnione przez mieszkańców. Pokaz przygotowali i zaprezentowali pracownicy działu Dokumentacji Dziejów Miasta.

30 stycznia czytelnicy spotkali się z „Panem Poetą”- bajkopisarzem, autorem książek: „Paw, co ogon miał z przyjaźni”, „Kura, co tyła na diecie”, „Wróbel, co oćwierkał sąsiadów”, „Kaczka, co przebrała miarkę”, „Kruk, co kracze pokrakanie”. Książki „Pana Poety” to zabawne rymowane historie, które uczą morałem, a bawią treścią. Autor w sposób humorystyczny opowiadał dzieciom o swoich bohaterach książkowych. Posługiwał się przy tym pacynkami i różnymi rekwizytami. Wielką radość dzieciom sprawiła też zabawa z balonami. Po spotkaniu można było kupić książkę z autografem autora. 5 lutego z dziećmi spotkał się Kubuś Puchatek oraz jego przyjaciele - Tygrysek i Osiołek Kłapouchy. Uczestnicy spotkania poznali przygody misia, układali „puchatkowe” puzzle, śpiewali, uczyli się rymowanek. 6 lutego biblioteka zaproponowała swoim czytelnikom gry planszowe. **(jp)**

Nasze nazwiska (305)

Freda - według pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod red. A. Cieślikowej, zostało zapisane po raz pierwszy w 1624 r. w Wielkopolsce. Choć mogłoby się wydawać, że pochodzi od imienia Alfreda, nazwisko wywodzi Rymut od miana *Fryderyk*, notowanego w Polsce od XII wieku. W średniowieczu imię to występowało w licznych wariantach: Frydrych, Fryderych, Fryderyk, Frydryk, Frydyrk, Fredrych, Fredryk. Pochodzi od germańskich słów fridu”, pokój i „rihhi” – mocny, możny. W niemczyźnie oznaczało „władcę pokoju” lub „władcę zadowolonego”. W polszczyźnie - tego, który jest w stanie zapewnić komuś wystarczającą opiekę; mogło też wyrażać życzenie, aby nowo narodzone dziecię znalazło możnych protektorów. W średniowieczu imię Fryderyk miało sporo zdrobnień, takich jak: Fred (znane od 1471 roku), Fredek (od roku 1426), Fredko (od 1327 roku). Nazwanie *Freda*, które z biegiem lat stało się nazwiskiem, powstało prawdopodobnie od zdrobnienia Fred. W 1664 rok, jak pisze E. Breza w „Nazwiskach Pomorzan”, istniała osada o nazwie *Freda*, która leżała ćwierć mili od Starogardu Gdańskiego (obecnie część tego miasta). W XIX wieku nosiła niemiecką nazwę Fröde. Prawdopodobne wydaje się, że w okolicach nazywano mieszkańców tej osady Fredami (patrz dane liczbowe poniżej). Nie wiadomo, czy związek z nazwiskiem ma wieś Freda, która według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” leżała w powiecie maryjampolskim, 3 wiorsty od Kowna (obecnie Litwa). Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Freda posługiwało się w Polsce 460 osób. Najwięcej w dawnym woj. gdańskim – 313. W słupskim – 41, w lubelskim – 31, elbląskim – 23. W siedleckim – brak danych. Nazwisko Fredo nosiły wówczas 123 osoby, w siedleckim – 11.

Zbucki – nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Być może taka informacja ukaże się w VI tomie pracy „Antroponimia Polski od XVI od końca XVIII wieku” (V tom kończy się na literze U). Podobnie jak nazwiska Zbudzki i Żbudzki, wywodzi je Rymut od miejscowości *Zbucz* (obecnie w gminie Czyże pow. hajnowski) lub od Zbuczyna w powiecie siedleckim. Wymienione nazwiska, szczególnie w XIX wieku, mogły otrzymywać osoby, które z tych miejscowości pochodziły lub przybyły. Zbuczyn był notowany w źródłach od XV wieku (Zbuczin w roku 1418). Pochodzenie jego nazwy nie jest w pełni jasne. Być może należy ją kojarzyć ze słowem *buczeć*. Osada leży nad rzeką Zbuczynką, nazwa mogła nawiązywać do szumu wody. Istniały też dawniej czasowniki *zbuczeć* (butwieć, gnić), zbucznieć (spróchnieć, zmurszeć, zbutwieć), zbucić się (w znaczeniu stać się butny, hardy). Starsze słowniki podają krótką informację o roślinie zbuczyn „przyrodzonej roślinom kwiatowym dwuliściennym”. Według SNWPU w 1990 roku nazwiskiem Zbucki posługiwało się w Polsce 408 osób. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim – 104. W warszawskim – 63 i bialsko-podlaskim – 45. Nazwisko Zbudzki nosiło wówczas 10 osób, Żbudzka – 1 osoba.

Andrzej Karlikowski

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 11 lutego

Adolf Stanisław Skorupa, 80 lat
Elżbieta Maria Zalech, 76 lat
Tadeusz Tomaszewski, 60 lat
Barbara Krystyna Wolnicka, 75 lat
Marianna Trzpil, 74 lata
Renata Ludzińska, 60 lat
Kazimierz Mikulski, 88 lat
Józefa Błachnio, 93 lata
Stanisław Andrzej Piesio, 67 lat
Grzegorz Górka, 38 lat
Jadwiga Makulec, 90 lat
Jan Zbigniew Wawer, 57 lat
Jan Krzysztof Patocki, 67 lat
Marianna Jakubiak, 87 lat
Jan Ekiert, 62 lata
Wiktoria Grzęda, 89 lat
Elżbieta Wanda Kolbarczyk, 63 lata
Jan Bronisław Nowak, 81 lat
Janina Wróbel, 86 lat
Henryk Czyżewski, 68 lat
Marianna Skwarek, 88 lat
Genowefa Bogusz, 83 lata
Jerzy Górka, 67 lat
Regina Wolska, 97 lat
Stanisława Dziubak, 88 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 9 lutego

Stanisław Andrzejczuk, 86 lat
Halina Wyczółkowska, 64 lata

Łuków

osoby zmarłe od 3 do 11 lutego

Aldona Kopeć, 56 lat
Aleksander Czyżo, 60 lat
Czesława Tomaszewska, 82 lata
Stanisław Strzelec, 88 lat
Władysław Wojtal, 87 lat
Stanisława Olszewska, 73 lata
Agnieszka Adamowicz, 50 lat
Baltazar Krupa, 69 lat
Wacław Strzałek, 90 lat
Bożena Goławska, 59 lat
Henryka Wielgosz, 93 lata
Janina Siurek, 84 lata
Antoni Okniński, 66 lat
Kazimierz Szczepaniak, 83 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 9 lutego

Goran Mitev, 51 lat
Bogdan Hardej, 67 lat
Julia Kobylińska, 18 lat
Wacław Borzym, 92 lata
Tadeusz Żochowski, 71 lat
Jacek Kołtuniak, 50 lat
Henryk Kransowski, 72 lata
Czesław Duda, 99 lat
Bronisława Bajek, 98 lat
Janina Zabuska, 86 lat
Lucyna Terlikowska, 85 lat
Sstanisław Miroński, 76 lat
Kazimiera Sulich, 85 lat
Stefania Wereda, 87 lat
Zofia Wolska, 91 lat
Danuta Piechowicz, 84 lata
Marek Świderski, 57 lat
Halina Artych, 78 lat
Henryk Lis, 72 lata
Grażyna Mularzuk, 60 lat
Bogdan Kozaczyński, 58 lat
Marianna Zamyłka, 95 lat
Anna Pawlik, 75 lat
Marianna Szklarz, 67 lat
Waldemar Pieczara, 75 lat
Maria Malewicz, 84 lata
Józef Kowalczyk, 62 lata
Zbigniew Aniszewski, 66 lat
Eugeniusz Sowa, 88 lat
Krystyna Ambroziak, 79 lat
Aleksander Haraburda, 88 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 1 do 7 lutego

Janina Kocak, 86 lat
Jadwiga Korycińska, 86 lat
Wiesława Lipka, 83 lata
Jadwiga Puchalska, 65 lat
Kazimiera Ratynska, 88 lat
Marianna Benedykciuk, 87 lat
Jadwiga Sójka, 75 lat
Anna Młynarczuk, 87 lat
Irena Murawska, 69 lat
Henryka Wołyniec, 93 lata
Tadeusz Bazylczuk, 83 lata

STYPY
• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Obiady po pogrzebie
catering okolicznościowy
„U Anny”
Siedlce,
ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90

HADES TANIE POGRZEBY
Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

KRONIKA POLICYJNA

ALKOHOL I UCIECZKA

6 lutego w **Łaskarzewie** na ul. **Kościuszki** 67-letni kierowca opla podczas wyjeżdżania tyłem ze swojej posesji nie ustąpił pierwszeństwa osobowemu audi. W wyniku zderzenia 46-letni pasażer audi trafił do szpitala, a kierowca uciekł. Policjanci szybko go znaleźli. 40-letni mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierowca opla był trzeźwy.

MIAŁ AMFETAMINĘ

8 lutego w **Starym Pilczynie** (gm. **Łaskarzew**) policjanci znaleźli u 22-latka woreczek foliowy z amfetaminą. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie.

ZDERZENIE W GOŃCZYCACH

9 lutego na drodze krajowej nr 17 w **Gończycach** (gm. **Sobolew**) 72-letni kierowca toyoty na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i czołowo zderzył się z oplem, kierowanym przez 34-latka. Kierowca toyoty i pasażerka opla z obrażeniami ciała trafili do szpitala. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

I W LIPÓWKACH

Tego samego dnia do podobnego zdarzenia doszło w **Lipówkach** (gm. Pilawa). 63-letni kierowca peugeota zjechał na drugi pas ruchu i zderzył się ze skodą, którą prowadził 41-letni mężczyzna. Kierowca skody oraz jego 27-letnia pasażerka odnieśli obrażenia. Przewieziono ich do szpitala. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

PIJANY KIEROWCA

10 lutego w **Wildze** policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli osobową skodę. Kierujący nią 24-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu otwockiego, miał 0,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

998

POŻAR W ŁASKARZEWIE

3 lutego w **Łaskarzewie** przy ulicy **Niecałej** zapalił się jeden z budynków gospodarczych. W akcji gaśniczej, trwającej kilkadziesiąt minut, uczestniczyły dwie jednostki OSP i jedna PSP. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. **(KW)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 1, 7, 12, 13

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

DYŻURY APTEK

Do 17 lutego
– ul. Mazowiecka 17,
tel. 25 682 47 94
Od 18 lutego
– ul. Kościuszki 49 F,
tel. 25 682 13 67

Most na Wiśle w Maciejowicach być może powstanie, ale... Kiedy to będzie?

Czasu jest niewiele

- Wykonanie tej inwestycji jest realne – mówi starosta garwoliński Mirosław Walicki o budowie mostu w Maciejowicach, który połączyłby powiat garwoliński z kozienickim. - Jesteśmy po wstępnych rozmowach z władzami Mazowsza, powiatu kozienickiego oraz gmin Kozienice i Maciejowice. Wszystko zmierza w dobrym kierunku.

Jeszcze do niedawna mało kto wierzył, że wartą kilkaset milionów złotych inwestycję uda się wykonać. Nadzieja pojawiła się w zeszłym roku, gdy premier **Mateusz Morawiecki** zapowiedział budowę ponad 20 mostów w całej Polsce. Na tej liście znalazł się most w Maciejowicach. Dofinansowanie rządowe ma wynieść do 80 procent kosztów inwestycji.

- A kto zapłaci brakującą kwotę? - pytali samorządowcy. - Przecież taki most będzie kosztował co najmniej kilkaset milionów złotych. Nawet gdyby było to tylko 300 mln zł, brakujące 20 procent to 60 mln! Lokalne samorządy nie udźwigną takiego wydatku.

Po jesiennych wyborach zmieniły się władze powiatu i gminy Maciejowice. Nowi gospodarze mają więcej nadziei. Na ostatniej sesji garwolińskiej rady powiatu radni podjęli uchwałę w sprawie podjęcia współpracy z samorządem województwa mazowieckiego, powiatem kozienickim oraz gminami Kozienice i Maciejowice. Wszystkie samorządy zamierzają partycypować w kosztach inwestycji. Niebawem samorządy wybiorą lidera, który złoży wniosek o dofinansowanie. Ale czasu jest niewiele. Trzeba to zrobić do końca marca.

- Liczymy, że wspólnymi siłami coś osiągniemy – mówi Mirosław Walicki. - Wszystkim bowiem zależy na budowie mostu.

Najbardziej czekają na nią mieszkańcy gminy Maciejowice. To właśnie z tej gminy sporo osób codziennie dojeżdża do pracy w kozienickiej elektrowni. A dojazd jest dla nich bardzo uciążliwy. Najpierw muszą jechać ponad 30 kilometrów do najbliższego mostu w Dęblinie, a potem jeszcze około 40 km do Kozienic. Tymczasem elektrownia znajduje się tuż po drugiej stronie Wisły. Pewnym ratunkiem jest dla nich przeprawa promowa. Tyle, że promy nie kursują codziennie. Zimą niektóre kursy są odwoływane.

Wisła w okolicach Maciejowic fot. KW

- Na most czekamy już wiele lat. Mamy nadzieję, że tym razem wreszcie uda się go zbudować – mówią mieszkańcy. - Tylko kiedy to będzie?

Jak się okazuje, nikt nie potrafi jeszcze odpowiedzieć na to pytanie. Mówi się tylko, że most powstanie... najpóźniej w 2025 roku.

KAMIL WASZCZUK

Władze gminy Maciejowice zamierzają pójść w ślad za innymi samorządami i wybudować nową siedzibę urzędu gminy.

Już czas najwyższy

- Nasz urząd gminy to najgorzej wyglądający urząd w całym powiecie – mówi wójt Maciejowic, **Tomasz Kwiatkowski**. - Gdyby inspektor nadzoru budowlanego chciał go zamknąć, mógłby to zrobić. Bo są ku temu wskazania.

Budynek jest w kiepskim stanie, od dawna nie był kapitalnie remontowany. Mówiąc najogólniej, wszystko się w nim sypie.

- W ogóle nie opłaca się go remontować – mówi Tomasz Kwiatkowski.

Ale to niejedyny problem. Budynek jest tak mały, że niektóre wydziały trzeba było przenieść w inne miejsce. Utrudnia to życie petentom. Żeby załatwić jedną sprawę, często muszą chodzić do kilku budynków. Poprzedni wójt Sylwester Dymiński chciał rozwiązać ten problem. Zamierzał odnowić budynek starego szpitala i utworzyć tam urząd gminy. Tyle, że tamten budynek to ruina. Dodatkowo pieczę trzyma nad nim konserwator zabytków, przez co koszty remontu byłyby zdecydowanie wyższe. Żeby go całkowicie odnowić, potrzeba aż 6 mln zł.

Nowy wójt Tomasz Kwiatkowski nie popiera pomysłu swojego poprzednika. Jak mówi, ciężko dostać jakiekolwiek dofinansowanie na rewitalizację zabytku, w którym miałby się znajdować urząd gminy.

- Poza tym za 6 mln zł możemy postawić nowy budynek. A działkę już mamy, przy ulicy Sportowej – zaznacza. - To dobra lokalizacja. Jest tam szkoła, przedszkole, ośrodek zdrowia i hala sportowa.

Tomasz Kwiatkowski rozmawiał już o swoim pomyśle z radnymi. Ci uważają podobnie. Tylko, czy na rozmowach się nie skończy?

Tomasz Kwiatkowski: Za 6 mln zł możemy postawić nowy budynek.

- Mam nadzieję, że nie. Chciałbym, aby ta inwestycja powstała jeszcze w tej kadencji – mówi wójt.

6 mln zł to jednak spory wydatek, jak na gminę wiejską. Czy samorząd udźwignie to zadanie?

- Chcielibyśmy ubiegać się o dofinansowanie. Poza tym możemy sprzedać budynek dawnego szpitala – wyjaśnia wójt.

■■■

Gdyby inwestycję udało się wykonać, byłby to już trzeci samorząd w powiecie garwolińskim, który w ostatnim czasie doczekał się nowego urzędu. Przypomnijmy, że 2 lata temu wybudowano nową siedzibę garwolińskiego starostwa (kosztowała ok. 25 mln zł), a nieco wcześniej nowego ratusza doczekali się urzędnicy z Żelechowa. Czy Maciejowice będą kolejne?

Nigdy nie miał prawa jazdy, ale czuł się królem szos.

Taki kierowca

Był pod wpływem alkoholu, ale przewoził dwójkę małych dzieci. Pędził setką na godzinę w terenie zabudowanym. Policjanci nie mogli mu odebrać prawa jazdy, bo... nigdy go nie miał.

Policjanci z garwolińskiej drogówki zatrzymali w gminie Maciejowice 35-letniego mieszkańca Garwolina. Pędził osobowym renaultem ponad 100 km/h w terenie zabudowanym. Za to grozi utrata prawa jazdy na 3 miesiące. Tyle, że kierowca takiego dokumentu w ogóle nie miał. Jak się okazało, w świetle prawa nie był kierowcą, nie miał do tego żadnych uprawnień. Nikt nigdy nie wydał mu prawa jazdy.

- Okazało się też, że był kompletnie pijany. Miał ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – informuje asp. szt. **Marek Kapusta**, rzecznik garwolińskiej policji. - W samochodzie była także dwójka małych dzieci w wieku 4 i 8 lat. Jedno z nich nie miało wymaganego fotelika.

35-letni mężczyzna wkrótce stanie przed sądem. Z pewnością konsekwencje takiej jazdy zapamięta na długo... **(KW)**

Garwolin

Czad znowu zaatakował

O tym, jak negatywne skutki może mieć zatrucie czadem, przekonała się kilkuosobowa rodzina z Garwolina. Na początku lutego straż pożarna otrzymała zgłoszenie, że w jednym z mieszkań przy ulicy Żwirki i Wigury najprawdopodobniej doszło do zatrucia tym groźnym gazem. Przypuszczenia, niestety, potwierdziły się.

- Trzy osoby zostały poszkodowane. Pomocy medycznej udzieliły im dwie załogi pogotowia ratunkowego – informują strażacy. - Na szczęście ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

To już kolejne zatrucie tlenkiem węgla w tym roku. Kilka dni wcześniej do podobnego zdarzenia doszło w Puznowie. Strażacy przypominają: czad jest bardzo niebezpieczny. Każdego roku z powodu zatrucia nim ginie kilkadziesiąt osób. Można jednak zminimalizować zagrożenie. Przede wszystkim nie należy zaklejać kratek wentylacyjnych i dogrzewać mieszkań urządzeniami, które nie są do tego przeznaczone. Warto też zainwestować w czujnik czadu.

- Takie urządzenie kosztuje kilkadziesiąt złotych, ale może uratować nam życie – mówi st. kpt. **Tomasz Biernacki** z garwolińskiej PSP. **(KW)**

W łosickim szpitalu będzie mniej łóżek.

Zamiast dodatkowych pielęgniarek

Łosicki szpital musiałby stworzyć 20 dodatkowych etatów dla pielęgniarek, by sprostać nowym obowiązującym przepisom.

Kosztowałoby to 1,2 mln zł rocznie. Jeśli nowe normy będą obowiązywać także na oddziałach rehabilitacyjnych i ZOL, potrzebnych będzie kolejnych 20 etatów i 1,2 mln zł. Najprostszym wyjściem jest więc... zmniejszenie liczby łóżek na oddziałach.

Bilans SPZOZ za ubiegły rok zamknął się na plus - nadwyżka to 43 tys. zł. Szpital może jeszcze liczyć na ponad 440 tys. zł od NFZ za nadwykonania, ma także 2,5 mln zł oszczędności. Teoretycznie sytuacja nie jest zła.

- W tej chwili mamy w szpitalu 155 łóżek. Zgodnie z nowymi normami, do opieki nad pacjentami brakuje nam 20 etatów pielęgniarskich. Żeby pozostać w sieci szpitali, czyli mieć zapewnione finansowanie z NFZ, nie możemy mieć poniżej 120 łóżek – mówi **Grażyna Podlipniak-Sobczyńska**, dyrektor łosickiego SPZOZ.

Podkreśla też, że nierealne jest stworzenie 20 etatów w tej chwili, i kolejnych 20 w lipcu.

- Opieka nad pacjentem jest ważna, ale żeby na oddziale rehabilitacyjnym, który jest oddziałem jak sanatorium, jedna pielęgniarka przypadała na dwóch pacjentów, to żart. Na ZOL są takie same wymagania. Mamy tam 32 łóżka i 6 pielęgniarek, czyli musielibyśmy zatrudnić ich jeszcze 10.

Dyrektor szpitala nie ukrywa, że jednym z rozwiązań ma być likwidacja łóżek.

- Na oddziale dziecięcym mamy 24 łóżka. Teraz, w okresie zachorowań, jest tam 16 małych pacjentów. Rocznie obłożenie wynosi tu 29%. Jeśli zmniejszymy liczbę łóżek, nic się nie stanie. W razie potrzeby będziemy stawiać dostawki.

Obłożenie na innych oddziałach także nie jest stuprocentowe. Na chirurgii wynosi 50%, a na oddziale wewnętrznym 70%.

- Po zmniejszeniu liczby łóżek, zwiększy nam się automatycznie obłożenie – uważa pani dyrektor.

Jeśli SPZOZ nie chce zatrudniać

Grażyna Podlipniak-Sobczyńska

pielęgniarek, by sprostać normom, musi zlikwidować 30 łóżek. Innego wyjścia nie ma, bo szpitala nie stać na 2,5 mln zł rocznie dodatkowego wydatku. Tym bardziej że w szpitalu wzrosły ostatnio koszty zatrudnienia pozostałego personelu. Lekarze otrzymali podwyżki zgodnie z żądaniami (patrz tekst strona 5). Odbiły się one głośnym echem, tak jak i podwyżki dla salowych, którzy dostali . . . 1 zł podwyżki za godzinę pracy.

- To prawda. Panie salowe otrzymały dodatkowo 1 zł za godzinę, ale zaczęły się skarżyć, że to za mało, bo same opłacają ZUS, więc dostały kolejne 1 zł. Za 200 godzin pracy wychodzi 400 zł podwyżki. Przy ich pensjach to wzrost o około 30% - wyjaśnia Grażyna Podlipniak-Sobczyńska. - Oszczędzamy, gdzie się da. Nie chcę odłożonego kapitału wydawać na pensje, bo szpital ma wiele innych potrzeb. Ja sama nigdy nie występowałam o podwyżki.

Dyrektor przyznaje, że żądania pracowników i lekarzy są jej największą bolączką. Teraz będzie musiała zmierzyć się z likwidacją łóżek na oddziałach. Jak to odbierze społeczeństwo? Czy to pierwszy krok do likwidacji placówki?

- Absolutnie nie. Szpital musi istnieć. Jednak nie stać nas na dostosowanie go do norm zatrudnienia pielęgniarek. Z ich brakiem borykamy się od dawna. Nie chcą u nas pracować. Bo choć ostatnio otrzymały podwyżki i nie są w grupie najniżej zarabiających, to u nas mają 20 zł za godzinę dyżuru, a w Siedlcach czy w Warszawie dwa razy więcej. ©℗

Tekst i zdjęcie
MILENA CELIŃSKA

W ferie nie ma nudy!

Pierwszy tydzień ferii dzieci z gminy Olszanka mogły spędzić w bibliotece. Po raz kolejny placówka przygotowała ciekawy program zajęć. Każdy dzień był inny.

Pierwszego dnia odbyły się zajęcia, podczas których można było poznać smaki różnych egzotycznych owoców. Drugiego dnia skręcano balony i uczono się składania serwetek.

- W środę zajęcia poprowadziła **Iza Postrzygacz** z Szydłówki. Pod jej okiem dzieci wykonywały pisanki metodą decoupage. Następnego dnia robiono kule musujące do kąpieli. Warsztaty poprowadziła **Julia Ułasiuk** z Łosic – mówi **Małgorzata Chraniuk**, kierownik biblioteki w Olszance.

W piątek warsztaty poprowadziła pani **Zofia z Próchenek**.

- Podziwialiśmy już jej różne wyroby szydełkowe. Tym razem poznaliśmy tajniki wykonywania pisanek ze wstążki – dodaje Małgorzata Chraniuk.

Dzieci miały też okazję wysłuchać każdego dnia jednego opowiadania z książki „Mały obywatel świata". Były też konkursy i różne zabawy.

- Uczestnicy zajęć otrzymywali punkty za udział w konkursach lub za wykonane prace, a także za pomoc w przygotowaniu posiłków. W piątek podsumowaliśmy warsztaty w bibliotece. Każdy uczestnik otrzymał drobny upominek.

W zajęciach wzięło udział 16 dzieci z gminy Olszanka, w wieku od 6 do 12 lat. **(mc)**

Powstanie parking?

Istnieje szansa, że pomiędzy parkiem a urzędem miasta przy ul. Piłsudskiego w Łosicach powstanie parking na 68 samochodów.

Urzędnicy już pracują nad dokumentacją techniczną. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, dokumenty powstaną do końca kwietnia. Samorząd będzie starał się zdobyć środki zewnętrzne na budowę parkingu. **(mc)**

I Powiatowa Konferencja Edukacyjna

Patronat „TS"

20 lutego w Łosickim Domu Kultury odbędzie się konferencja „Powiat łosicki – tu się kształcę, żyję i pracuję". Uczniowie poznają na niej ofertę edukacyjną szkół w powiecie.

– Przedstawimy sytuację na rynku pracy i możliwości rozwoju zawodowego w powiecie łosickim – mówi **Wiktor Boruta**, dyrektor ZS nr 1 Łosicach, jeden z organizatorów konferencji.

Dyrektorzy szkół średnich przedstawią oferty edukacyjne i szczegóły dotyczące rekrutacji. Organizatorami konferencji są: starostwo, UMiG Łosice, ŁDK, łosicki PUP, ZS nr 1 w Łosicach, ZS nr 2 w Łosicach, ZS nr 3 RCKU w Łosicach, OŚW w Łosicach oraz łosicka Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łosicach. **(mc)**

Ranną zabrał śmigłowiec

24-letnia kobieta dachowała i uderzyła w drzewo. Pogotowie lotnicze zabrało ją do szpitala.

Do wypadku doszło rano, 9 lutego, na DK 19 w Platerowie. 24-letnia mieszkanka gminy Stara Kornica straciła panowanie nad autem na zakręcie. Samochód zjechał na pobocze, wywrócił się, potem uderzył w drzewo. Strażacy wydobyli ranną z samochodu, a ratownicy medyczni wezwali na pomoc śmigłowiec LPR, który przetransportował ją do szpitala wojewódzkiego w Siedlcach.

Fot. KPP Łosice

KRONIKA POLICYJNA

UKRADLI AKUMULATORY I PALIWO

Policja otrzymała zgłoszenie, że od 25 stycznia do 4 lutego w **Biernatach Średnich** (gm. **Łosice**) z koparki stojącej na terenie kopalni skradziono akumulatory i 120 l paliwa. Stratę na szkodę łosickiego przedsiębiorstwa oszacowano na 1500 zł.

PIJANY I BEZ PRAWA JAZDY

6 lutego w **Łosicach** na ul. **Białostockiej** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli audi. U kierującego pojazdem 24-letniego mieszkańca gm. Platerów stwierdzono 2,5 promila alkoholu w organizmie. Ponadto miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

KRADZIEŻ DRZEWA Z LASU

Prawdopodobnie pomiędzy 25 stycznia a 8 lutego z działki leśnej w pobliżu **Huszlewa** nieznany sprawca dokonał wyrębu i kradzieży trzech dębów, dwóch brzóz i jednej sosny. Pokrzywdzony 55-letni mieszkaniec gm. Huszlew oszacował stratę na 500 zł.

KOLIZJA NA BIAŁOSTOCKIEJ

9 lutego na ul. **Białostockiej** w **Łosicach** 46-letni kierowca skody z gm. Sarnaki nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim volvo i najechał na jego tył. Volvo uderzyło w stojącego przed nim forda. Nikt z uczestników kolizji nie doznał obrażeń. Sprawca został ukarany mandatem. **(mc)**

Eliminacje do zawodów pożarniczych

Na początku lutego w Olszance odbyły się eliminacje gminne Zimowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych. Do rywalizacji przystąpiło 6 jednostek OSP z gminy Olszanka. Pierwsze miejsce zajęła OSP Bejdy, drugie OSP Stare Łepki, a trzecie OSP Korczówka. Na kolejnych lokatach uplasowały się jednostki z Olszanki, Szydłówki i Klim. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 5, 9, 15

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70

Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

R E K L A M A

MITROPOL EKOGROSZEK Pieklorz z Polskiej Grupy Górniczej
Niemojki 186, tel. 83 357 16 17 AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

KRONIKA POLICYJNA

WŁAMANIE

4 lutego nieznany sprawca włamał się do sklepu spożywczo-przemysłowego w **Jarczewie**. Ukradł pieniądze oraz karty doładowań do telefonów komórkowych. Właściciel sklepu oszacował straty na ok. 2,5 tys. zł.

KOTŁOWNIA W POZNANIU

7 lutego o godz. 6.30 powiadomiono o pożarze domu jednorodzinnego w miejscowości **Poznań** (gm. **Serokomla**). Do akcji gaśniczej skierowano 2 zastępy z łukowskiej JRG oraz zastępy z jednostek OSP w Serokomli, Woli Gułowskiej i Adamowie. Płonęła kotłownia w piwnicy domu. Spaleniu uległo całe wyposażenie kotłowni, instalacje CO oraz elektryczna. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

PIESZY Z OPLEM

Tego samego dnia we wsi **Ogniwo** (gm. **Stanin**) 22-latek z gm. Wola Mysłowska potrącił oplem 31-letniego pieszego. Ranny trafił do szpitala.

BMW DO REMONTU

9 lutego 24-latek z gminy Krzywda umyślnie uszkodził karoserię BMW we wsi **Podosie** (gm. **Krzywda**). Poszkodowany wycenił koszty naprawy na 1200 zł.

WPADŁ POD POCIĄG

10 lutego na szlaku kolejowym we wsi **Zimna Woda** (gm. **Krzywda**) lokomotywa ciągnąca pociąg towarowy potrąciła 22-letniego mężczyznę z gm. Krzywda. Młody mężczyzna z bardzo poważnymi urazami trafił do szpitala w Łukowie, a stąd do placówki specjalistycznej. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 22-latek był na przejeździe w chwili poruszania się pociągu. Pobrano od niego krew do zbadania stanu trzeźwości. Maszynista prowadzący lokomotywę był trzeźwy. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 14, 24

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko "Triumf", ul. Zdanowskiego 4

Burmistrz Łukowa obniżył wynagrodzenia części dyrektorów placówek oświatowych.

Dla oszczędności i regulacji

Jednym wynagrodzenia zmniejszono, innym zwiększono. Burmistrz Łukowa zmienił sposób naliczania pensji dyrektorom miejskich szkół i przedszkoli. Zaczęto przy tym mówić o sporych dysproporcjach w wynagrodzeniach. Ma być teraz sprawiedliwiej i oszczędniej.

Dodatki funkcyjne dla dyrektorów szkół i przedszkoli przyznaje burmistrz. Muszą się one mieścić w widełkach ustalonych przez radę miasta. Nie wiadomo dlaczego, ale radni zdecydowali się zróżnicować placówki przedszkolne i szkoły. Kierujący przedszkolami mogli liczyć na dodatek sięgający od 10 do 40 proc. wynagrodzenia zasadniczego, a dyrektorzy szkół - od 15 do 70 procent.

BYŁO DUŻO, BĘDZIE MNIEJ

Z Biuletynu Informacji Publicznej wynika, że dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, **Karol Ciołek** (od lat radny powiatowy Przymierza dla Ziemi Łukowskiej, w ostatniej kadencji koalicjant PiS, pełniący też funkcję wiceprzewodniczącego rady powiatu) miał dodatek w maksymalnej kwocie. Taką samą stawkę dodatku funkcyjnego (70 proc.), przyznaną przez burmistrza **Dariusza Szustka**, miały dotychczas **Iwona Kmieć**, kierująca Szkołą Podstawową nr 5 i **Elżbieta Pogodzińska**, szefowa „Czwórki" oraz dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 - **Sławomir Różalski**. **Dorota Puzio** ze Szkoły Podstawowej nr 2 miała dodatek sięgający 50 proc. wynagrodzenia zasadniczego.

Burmistrz **Piotr Płudowski** postanowił obciąć dodatki. Dyrektorom „Jedynki" i „Piątki" o 20 proc. Dyrektorce „Czwórki" o 10 proc., **Ewie Siedleckiej**, dyrektorce Przedszkola Miejskiego nr 2 zmniejszono dodatek funkcyjny z 30 na 20 procent. Bez zmian pozostały natomiast stawki dodatków funkcyjnych dla dyrektorek Szkoły Podstawowej nr 2 i reszty miejskich przedszkoli oraz dyrektora „Trójki". Sławomir Różalski w tym roku odchodzi na emeryturę i burmistrz jako jedynemu pozostawił mu maksymalny dodatek funkcyjny.

Raz na kwartał burmistrz ustala też dyrektorom stawki dodatków motywacyjnych. Jak się okazuje, tu również Piotr Płudowski wprowadził zmiany. Niektórzy stracili, inni zyskali.

Cały dodatek motywacyjny straciła dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 2. Na Ewę Siedlecką od wielu miesięcy wpływały do Urzędu Miasta skargi: od rodziców dzieci, rady pedagogicznej i ZNP. Ostatnio przebywała ona na długim zwolnieniu lekarskim.

Większy niż dotychczas dodatek motywacyjny będą natomiast otrzymywały dyrektorka SP2 (podwyżka z 30 na 40 proc.) oraz dyrektorka Przedszkola Integracyjnego nr 1, **Małgorzata Piotrowska** (podwyżka z 10 na 40 proc.).

PŁACE, MORALNOŚĆ I REAKCJA ULICY

Piotr Płudowski interesował się kwestią dysproporcji w wynagrodzeniach w oświacie jeszcze w poprzedniej kadencji, gdy był radnym. Dostrzegł, że pojawiają się one nie tylko w dodatkach dyrektorskich, ale są również przepastne różnice pomiędzy wynagrodzeniami dyrektorów a pensjami pracowników niepedagogicznych. Części pracowników trzeba było dopłacać do wynagrodzeń, gdyż ich pensje nie osiągały nawet obowiązującej stawki minimalnej.

– Nie dociekałem powodów tych dysproporcji, ale wiem, że było to wręcz niemoralne – komentuje swe decyzje nowy burmistrz Łukowa. – Po pół roku ocenię sytuację w szkołach i albo znów będę wprowadzał niezbędne regulacje, albo tę sytuację utrzymamy dłużej.

Zapytany o reakcje tych, którym wynagrodzenie zmniejszył, odpowiedział, że nie miał negatywnych sygnałów zwrotnych. – Owszem, nikt nie byłby zadowolony ze zmniejszenia wynagrodzenia otrzymywanego za pracę, i część dyrektorów zadowolona nie jest. Ale wyrazili zrozumienie dla moich decyzji – dodał burmistrz.

Decyzję burmistrza komentowano w mieście. Jedni byli zszokowani wysokością dodatków i dysproporcjami w wynagrodzeniach, okazując zadowolenie ze zmian. Inni uznali decyzję burmistrza za nierozsądną i prowadzącą donikąd. Twierdzono, że burmistrz ustawi przeciwko sobie pedagogów w mieście, a zaoszczędzi na... ptysia.

PIOTR GICZELA

Imię i nazwisko placówka	Dodatek funkcyjny		Dodatek motywacyjny	
	W II półr. 2018 r. [%]	W I półr. 2019 r. [%]	W IV kw. 2018 r. [%]	W I kw. 2019 r. [%]
Karol Ciołek dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1	70	50	40	40
Dorota Puzio dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi	50	50	30	40
Sławomir Różalski dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3	70	70	40	40
Elżbieta Pogodzińska dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi	70	60	40	40
Iwona Kmieć dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 5	70	50	40	40
Małgorzata Piotrowska dyrektorka Przedszkola Integracyjnego nr 1	30	30	10	30
Ewa Siedlecka dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 2	30	20	10	0
Renata Wawerek dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 3	40	40	30	30
Anna Frank dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 4	40	40	20	20
Danuta Oksiutowicz dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 7	40	40	40	40

Po zwolnieniu z Urzędu Miasta w Łukowie, robi karierę w Lublinie.

Zmiany w życiu sekretarza

Ryszard Szczygieł, któremu burmistrz **Piotr Płudowski** krótko po wyborach wręczył wypowiedzenie umowy o pracę, znalazł zatrudnienie w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w charakterze doradcy.

Ryszard Szczygieł był w Łukowie sekretarzem zarządu powiatowego PiS. Do pracy w Urzędzie Miasta został przyjęty po wyborach samorządowych w 2014 r., kiedy to burmistrz **Dariusz Szustek**, przewodniczący zarządu powiatowego PiS, został wybrany na drugą kadencję. Przez pewien czas R. Szczygieł był naczelnikiem wydziału informatycznego, a po reorganizacji urzędu przystąpił do konkursu na stanowisko sekretarza. Termin rozstrzygnięcia konkursu był utrzymywany w ścisłej tajemnicy, kandydatów zaproszono telefonicznie. Kontrkandydatem Ryszarda Szczygła był doświadczony samorządowiec (były wójt, wiceburmistrz i sekretarz) z ościennego powiatu radzyńskiego. Komisja konkursowa, złożona z burmistrza (PiS), wiceburmistrza (startował w wyborach z listy PiS) oraz radcy prawnego Urzędu Miasta, wybrała sekretarza powiatowego PiS, który z samorządem nie miał do tamtej chwili nic do czynienia.

Po objęciu posady Ryszard Szczygieł formalnie zrezygnował z członkostwa w PiS, ale nadal brał udział w spotkaniach i konwencjach przewidzianych tylko dla członków partii.

– Nie mogłem normalnie współpracować z panem Ryszardem, który był przecież jedną z najbardziej zaufanych osób mego poprzednika Dariusza Szustka – powiedział nowy burmistrz Łukowa Piotr Płudowski po wręczeniu wypowiedzenia umowy o pracę sekretarzowi Szczygłowi. – Sekretarz wraz z mym zastępcą i skarbnikiem miasta biorą udział w naradach, podczas których ustalamy politykę zarządzania miastem. Nie wyobrażałem sobie, aby o takich roboczych spotkaniach, jeszcze przed ogłoszeniem oficjalnych decyzji, dowiadywał się mój przegrany kontrkandydat, który został łukowskim starostą. Byłem więcej niż pewien, że tak by było. Nie miałem do Ryszarda Szczygła zaufania pod tym względem.

Formalnie Ryszard Szczygieł od grudnia do końca marca przebywa na urlopie i na wypowiedzeniu bez obowiązku świadczenia pracy. W tym czasie w jego życiu już zaszło sporo zmian. Startując w wyborach do Sejmiku Wojewódzkiego mandatu nie zdobył, ale uzyskał 9701 głosów, co pozwoliło mu wejść na miejsce byłego wójta gminy Adamów, **Sławomira Skwarka**, który zdecydował się objąć mandat posła na Sejm po **Jarosławie Stawiarskim**, który zrezygnował z Sejmu na rzecz bycia marszałkiem województwa lubelskiego. Od stycznia Ryszard Szczygieł ma też stały etat w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie. Wojewoda **Przemysław Czarnek** powołał go na swego doradcę. Jak informuje **Jakub Koper** z oddziału ds. mediów i komunikacji społecznej Biura Wojewody Lubelskiego, wysokość pensji nowego urzędnika nie może być podawana do publicznej wiadomości bez jego zgody.

Ryszard Szczygieł fot. PGL

Dowiedzieliśmy się natomiast, co leży w zakresie obowiązków doradcy: kontakty wojewody z parlamentarzystami, samorządowcami, związkowcami, organizacjami społecznymi i partiami politycznymi; sprawy z zakresu kultury, polityki, gospodarki, spraw społecznych, nauki i szkolnictwa wyższego, edukacji, sportu, rolnictwa, infrastruktury, zdrowia, spraw zagranicznych w zakresie wskazanym przez wojewodę, a także reprezentowanie wojewody na spotkaniach. Poza tym, na polecenie wojewody, przyjmowanie petentów i zapewnienie obsługi organizacyjnej oraz protokolarnej oficjalnych wizyt przedstawicieli obcych państw.

Nowy doradca wojewody ma zagwarantowaną pracę na czas pełnienia funkcji wojewody lubelskiego przez Przemysława Czarnka. **(PGL)**

R E K L A M A

Jest pomysłodawczynią Festiwalu im. Piotra Skrzyneckiego i projektu „Przystanek historia".

Pałac z nową Panią Dyrektor

- Zna Mińsk, zna środowisko kultury, zna jego potrzeby - mówi o niej burmistrz, **Marcin Jakubowski**. A dyrektor biblioteki **Elżbieta Sieradzińska** dodaje: - Nie lubiła stać w pierwszym szeregu. Wykonywała tzw. cichą robotę. Teraz, kiedy już oficjalnie została dyrektorem, musi się przełamać i być frontmanem.

Od 1 lutego dyrektorem Miejskiego Domu Kultury jest **Joanna Wilczak**. Wcześniej zarządzała placówką tymczasowo. To właśnie jej powierzono pełnienie obowiązków dyrektora po odejściu ze stanowiska **Piotra Siły**.

Joanna Wilczak pracuje w MDK od września 2008 roku. - Są tacy ludzie, którzy nie lubią stać w pierwszym szeregu, a bardzo dużo robią... I jest to praca u podstaw. Joanna Wilczak to osoba, która bardzo lubi pracować, a chyba niekoniecznie się pokazywać - komentuje Elżbieta Sieradzińska, dyrektor mińskiej biblioteki. I dodaje: - Organizowane dotychczas w MDK efektownie zaaranżowane wystawy, to w dużej mierze jej zasługa, ponieważ była ich kuratorem, ale zawsze światła reflektorów były kierowane na dyrektorów.

WAŻNE, ŻEBY MNIE KOCHALI

Do wiosny ubiegłego roku dyrektorem MDK był Piotr Siła (m.in. animator teatralny i autor książki o Himilsbachu). Interesowały go nietypowe formy kultury, mówił „lubię łamać scenariusze, konwenanse". Jako swoje motto cytował słowa Marilyn Monroe: „Nieważne, co o mnie myślą, ważne, żeby mnie kochali". No, ale jedni kochali bardziej, inni mniej... Dlatego gdy wiosną 2018 roku skończyła się jego kadencja i ponownie przystąpił do konkursu, nie każdemu przypadł do gustu jego autorski program działania MDK na kolejne pięć lat. Komisja nie zaakceptowała nowych pomysłów.

Jak tłumaczy burmistrz Marcin Jakubowski, taka oferta powinna być przeznaczona dla odbiorców w każdym wieku. Tymczasem, w opinii komisji, zabrakło atrakcyjnych propozycji dla młodzieży. Pojawiły się też zastrzeżenia co do sposobu zagospodarowania pomieszczeń w pałacu Dernałowiczów, a dokładnie pomysłu urządzenia tam pubu z alkoholem. Konkurs nie został rozstrzygnięty.

ŻEBY NIE BYŁO POLITYCZNIE

Tymczasem zbliżały się wybory... - Nie chciałem, żeby konkurs i powoływanie dyrektora zostały w jakiś sposób wykorzystany politycznie - mówi burmistrz Jakubowski

Powołanie dyrektora przesunięto na okres powyborczy. Zdecydowano, że do czasu rozstrzygnięcia konkursu ośrodkiem będzie kierowała zastępczyni dyrektora, Joanna Wilczak. Oferty na nowy konkurs można było składać do 7 stycznia 2019.

Burmistrz podkreśla, że powołując komisję, starał się, aby znalazły się w niej osoby najbardziej związane z kulturą. - To nie są ludzie, mający coś wspólnego z polityką – zaznacza. I dodaje: - W tym gronie znaleźli się: dyrektorzy placówek kultury (Muzeum Ziemi Mińskiej, Miejska Biblioteka Publiczna) i reprezentanci organizacji młodzieżowych czy pozarządowych, np. Mińskiego Towarzystwa Muzycznego. To oni najlepiej wiedzą, jakie oczekiwania w dziedzinie kultury mają mińszczanie.

PODJĘŁA WYZWANIE

Do drugiego konkursu zgłosiło się zaledwie dwoje kandydatów, w tym Joanna Wilczak. - Nigdy wcześniej nie ubiegała się o fotel dyrektora, ale tym razem podjęła to wyzwanie, zapewne zachęcona trochę przez pracowników, a trochę ostatnimi miesiącami, kiedy pełniła tymczasowo obowiązki dyrektora - tłumaczy Marcin Jakubowski. Burmistrz dodaje też:

- Myślę, że rekomendacja Joanny Wilczak na to stanowisko to dobry wybór. Zna Mińsk, zna środowisko kultury, zna jego potrzeby, a w dodatku jako artysta plastyk jest osobą bardzo kreatywną.

WYSOKO I POPKULTURALNIE

Co zmieni się pod rządami nowej dyrektor? Jak zamierza zarządzać MDK? Czy należy oczekiwać rewolucyjnych zmian? - Rewolucji nie będzie - zapowiada pani Joanna, która podobnie jak jej poprzednik też ma swoje motto. To słowa: „Człowiek tworzy kulturę. Kultura tworzy wspólnotę. Wspólnota tworzy miasto".

Jest też inna nić, która łączy nową panią dyrektor z Piotrem Siłą. Były szef MDK podkreślał: „U nas nie ma koncertów disco polo, u nas są koncerty chopinowskie". Joanna Wilczak, plastyk z wykształcenia, też stawia na kulturę wysoką. - Jest pomysłodawczynią Festiwalu im. Piotra Skrzyneckiego oraz innego bardzo udanego projektu „Przystanek historia" - przypomina burmistrz.

Jako dyrektor placówki publicznej pani Joanna musi jednak wziąć pod uwagę różnych odbiorców. Dlatego oferta wysokiej kultury zostanie uzupełniona lżejszymi formami popkulturalnymi.

W każdym miesiącu stałym elementem repertuaru Ośrodka będą: koncert, teatr, film i warsztaty tematyczne zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. - Nowoczesny sprzęt oraz wyposażenie sal dają możliwość poszerzenia oferty dla osób niepełnosprawnych.

Dostosowaliśmy pomieszczenia, zakupiliśmy wózki do tańca dla osób niepełnosprawnych, kinowy system opisu narracyjnego. Teraz możemy więcej zaproponować tej grupie odbiorców - zaznacza Joanna Wilczak.

TAKA KARMA

W roku 2021 Mińsk Mazowiecki będzie kulturalną stolicą Mazowsza. Na swoje projekty otrzyma dodatkowe pieniądze. Tytuł kulturalnej stolicy będzie na pewno dużym wyzwaniem dla dyrekcji ośrodka.

A jak Joanna Wilczak się przełamie, żeby być frontmanem? - podpytuję moich rozmówców. - No trudno, będzie musiała. . . zrobi to dla dobra firmy - odpowiada Elżbieta Sieradzińska. – Zdecydowała się kandydować, a to stanowisko... ma taką karmę i specyfikę.

TOMASZ MARKIEWICZ

Policjanci podsumowali rok

O komendancie powiatowym mińskiej policji insp. **Sławomirze Rogowskim** (kieruje komendą od października 2017 r.) mówi się, że to człowiek z pasją. Zapewne ma to wpływ na wyniki, które osiągają jego policjanci.

Mińscy funkcjonariusze właśnie podsumowali ubiegły rok. W 2018 r. Komenda Powiatowa Policji odnotowała tzw. wykrywalność przestępczości ogólnej na poziomie 74, 6 proc. Dało jej to drugie miejsce wśród komend powiatowych i rejonowych w garnizonie warszawskim. Natomiast w wykrywaniu sprawców kradzieży samochodów okazali się najlepsi w garnizonie (wykrywalność - 29 proc., wzrost o 5,6 proc. w stosunku do 2017 roku). KPP w Mińsku wyprzedziło w tej kategorii m.in.: Otwock, Legionowo i Warszawę Śródmieście.

ZNIECHĘCILI AMATORÓW ULICZNYCH RAJDÓW

Mińskim policjantom w 2018 r. udało się m.in. schwytać zabójcę 49-letniej mieszkanki Sulejówka. Dzięki zabezpieczonym śladom DNA funkcjonariusze z komisariatu w Stanisławowie wykryli podejrzanego o włamania do domków letniskowych. Wytypowano także kilku sprawców przestępstw gospodarczych.

Funkcjonariusze zarekwirowali ponad 1, 2 kg różnego rodzaju narkotyków.

Udało się również zapobiec nielegalnym wyścigom samochodowym. Jak mówi komendant Sławomir Rogowski, spotkania amatorów ulicznych rajdów (nierzadko ścigało się nawet 100 samochodów) były organizowane cyklicznie, zazwyczaj co piątek, najpierw w Mińsku, a potem również w innych miejscach powiatu, m.in. w Jakubowie.

fot. A. Król

Komendant Sławomir Rogowski

Warto przypomnieć, że szerokim echem odbiły się działania mińskiej drogówki. O akcji pisano w internetowym wydaniu tygodnika „Auto Świat". Na wzór mińskich działań w komendzie stołecznej powstała wyspecjalizowana grupa pod nazwą SPEED, której celem jest walka z drogowym piractwem.

ODSZEDŁ PIES, ZOSTAŁ BORSUK

- Praca policji nie ogranicza się tylko do zapobiegania i wykrywania przestępstw - zaznacza komendant. To na przykład także udział w zawodach, mistrzostwach. I tu ciekawostka... Po około ośmiu latach służby, wielu policyjnych akcjach i interwencjach, na zasłużoną emeryturę przeszedł Douglas. Mowa o owczarku niemieckim, policyjnym psie służbowym. Służbę w policji przy boku przewodnika, asp. **Jacka Mazura**, pełnił od 2010 r. Douglas, z sukcesami, brał udział w kynologicznych zawodach garnizonu warszawskiego i zajmował tam czołowe miejsca.

Ale to nie jedyny policyjny zwierzak. Jest jeszcze Borsuk. To maskotka policyjna i strój, który wkładają policjanci na spotkania z dziećmi. W ubiegłym roku policyjny borsuk wziął udział w 18 spotkaniach, w których uczestniczyło 860 osób. I chociaż, jak żartują policjanci, niektóre dzieci boją się Borsuka, to jednak wśród większości cieszy się sporą sympatią.

NOWE KOMISARIATY

- Dobre wyniki, które uzyskaliśmy w ubiegłym roku, były możliwe dzięki bardzo efektywnej współpracy policjantów wszystkich pionów - podkreśla komendant.

W powiecie działają obecnie komisariaty w: Halinowie, Sulejówku, Stanisławowie, Mrozach i Kałuszynie. W trzech innych miejscowościach - Dębem Wielkim, Dobrem i Cegłowie - uruchomiono punkty przyjęć dzielnicowego.

- Na razie nie ma ich w Siennicy i Latowiczu, jednak ta druga miejscowość już zgłosiła, że chciałaby, żeby punkt przyjęć dzielnicowego działał również w tej gminie – mówi oficer prasowy mińskiej policji Marcin Zagórski.

W Mrozach wybudowano już pierwszą kondygnację nowego budynku komisariatu policji. W planach jest też nowa siedziba Komendy Powiatowej Policji. Ogłoszono już przetarg na wykonawcę. Pod koniec roku na budowie powinien zostać wbity pierwszy szpadel.

fot. A. Król

Marcin Zagórski, oficer prasowy

TOMASZ MARKIEWICZ

O powiecie mińskim czytaj też na str.: 12, 13

KRONIKA POLICYJNA

POSZUKIWANY 81-LATEK

Wydział Kryminalny Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim prowadzi poszukiwania 81-letniego **Czesława Mieczyńskiego**, który 3 lutego 2019 roku wyszedł z Domu Pomocy Społecznej w **Mieni** (gm. **Cegłów**) i udał się w nieznanym kierunku. Rysopis: wzrost ok. 160 cm, waga ok. 70 kg, średnia budowa ciała, włosy krótkie siwe, niebieskie uczy, widoczne ubytki w uzębieniu.

W chwili zaginięcia, miał na sobie kurtkę koloru czarnego, czarne spodnie dresowe, czarne półnuty i czarna czapkę „pilotkę"

Wszystkie osoby, mogące pomóc w odnalezieniu mężczyzny, są proszone o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Mińsku Mazowieckim, nr telefonu 25 759 72 00 lub z najbliższą jednostką policji na terenie całego kraju.

PROSTO DO ARESZTU

W minioną niedzielę policjanci ruchu drogowego zatrzymali w **Siennicy** nietrzeźwego rowerzystę. Cyklista miał w organizmie prawie promil alkoholu. Ponadto okazało się, że 33-letni rowerzysta był poszukiwany przez miński sąd. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, a następnie przewieźli go do zakładu karnego.

NARKOTYKI W SŁOIKU

Do komisariatu w **Sulejówku** zgłosiła się mieszkanka jednego z miast z powiatu mińskiego, która oświadczyła, że w pokoju małoletniego chłopaka znalazła słoik, a w nim foliowe torebki z zawartością suszu roślinnego oraz białego proszku. Kobieta sądziła, że mogą to być narkotyki. I miała rację: okazało się, że susz roślinny to marihuana, a biały proszek to amfetamina. Po wykonaniu niezbędnych czynności nieletniego przekazano rodzicom. **(T.MARK)**

Siłownia w Cegłowie

1 lutego w hali sportowej w Cegłowie odbyło się oficjalne otwarcie siłowni. Treningi prowadzi Albert Szczygielski – medalista mistrzostw świata oraz Mistrz Europy w Kulturystyce. - Już w pierwszym dniu siłownię odwiedziło 18 osób - informuje Urząd Gminy. Siłownia będzie czynna od poniedziałku do piątku w godz. 17.00–22.00 oraz w soboty w godz. 10.00–12.00. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER" ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

13 lutego – Konstytucji 3 Maja 7
14 lutego – Kazikowskiego 5
15 lutego – Kopernika 5
16 lutego – Dąbrówki 52
17 lutego – Rudzkiego 9
18 lutego – Piłsudskiego 32
19 lutego – Widok 2/4
20 lutego – Cicha 12/55

eprasa.pl

KRONIKA POLICYJNA

ZNIKNĄŁ SAMOCHÓD

W zeszłym tygodniu nieznani sprawcy ukradli forda mondeo z niestrzeżonego parkingu na jednym z siedleckich osiedli. Wartość auta oszacowano na 2,5 tys. zł.

KRADZIEŻ W POCZEKALNI

8 lutego nieznany sprawca ukradł z poczekalni w siedleckim szpitalu miejskim plecak. Znajdowały się w nim: telefon, słuchawki, karta bankomatowa i dowód osobisty mieszkańca Siedlec. Wartość skradzionych przedmiotów to ok. 900 zł.

I KRADZIEŻ TELEFONU

W nocy z piątku na sobotę w jednym z siedleckich lokali złodziej skradł telefon o wartości 1,6 tys. zł 20-letniemu mieszkańcowi Siedlec.

KURTKI TEŻ NIE MA

Pewien 18-letni siedlczanin bardzo się zdziwił, gdy chciał odebrać kurtkę z szatni jednego z siedleckich lokali. Nie było ani kurtki, ani bluzy. Zostały skradzione wraz ze znajdującym się w środku dowodem osobistym. Straty wynoszą ok. 500 zł.

I ROWERU TEŻ

Na jednym z siedleckich osiedli złodziej ukradł rower, wart 1 tys. zł z ogólnodostępnej wózkowni.

I ZNOWU PRZED SĄD

8 lutego w Siedlcach policjanci zatrzymali 33-letniego mieszkańca powiatu, który kierował samochodem mimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Mężczyzna nie powinien siadać za kółko do kwietnia 2021 roku. Teraz ponownie stanie przed sądem.

POSIEDZI ZA ALIMENTY

Siedleccy policjanci zatrzymali 34-latka, poszukiwanego listem gończym przez Prokuraturę Rejonową w Sokołowie Podlaskim. Mężczyzna trafi na 14 dni do aresztu za niepłacenie alimentów.

WYBIŁ SZYBĘ NA PRZYSTANKU

8 lutego w **Białkach** nieznany sprawca wybił szybę w wiacie przystankowej na stacji PKP. Straty oszacowano na 790 zł. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str.: 8, 14

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, m.gustolek@gazeta.pl, dojazd do klienta

Był taki ładny, że gdyby nie wiceminister, to mógłby do Ozorowa nie trafić.

Rodzinne koneksje

Ta jednostka od samego początku na rodzinie Rybaków stała. A także na ich nie byle jakich, bo ministerialnych, koneksjach. Wykorzystywanych zresztą jedynie dla dobra publicznego, czyli mieszkańców Ozorowa w gminie Skórzec.

W 1990 roku, dzięki pomocy ówczesnego wiceministra transportu **Stanisława Rybaka**, OSP w Ozorowie otrzymała ciężki samochód pożarniczy marki Jelcz. W tamtych latach był to najnowocześniejszy samochód nie tylko w gminie, ale i w całym regionie. A że taki ładny, to spodobał się także innym. No i pojawił się kłopot.

Najpierw, zgodnie w procedurami, samochód trafił do Komendy PSP w Siedlcach. Ta najwyraźniej nie zamierzała się z nim rozstawać.

- Pod pozorem dotarcia silnika nowego samochodu nie chciała go nam przekazać – mówią w OSP w Ozorowie. - I po raz drugi rodzina Rybaków musiała u swojego krajana, ministra Stanisława Rybaka, interweniować. A w tamtych latach, jeśli człowiek miał odpowiednie poparcie, to wszystko działo się szybko. I nie minął pewnie tydzień, jak nowy samochód zajechał z animuszem do naszej jednostki.

Strażacy z Ozorowa nauczyli się radzić sobie w różnych sytuacjach. Mieli w końcu na to sto, a może nawet i więcej lat. W tym roku obchodzą formalnie 100. rocznicę utworzenia jednostki.

- Nasza jednostka powstała w 1914 roku – mówi jej obecny prezes **Paweł Rojek**. - Została założona przez Józefa Rybaka, który zaczął gromadzić pierwsze sprzęty do gaszenia pożarów. Najpierw te najprostsze: bosaki, węże, ręczną pompę. Formalna struktura zawiązała się w 1919 roku, i tę datę przyjmujemy za oficjalne powstanie jednostki. Pan Józef Rybak do końca życia był w jej władzach, a po jego śmierci nasza OSP przez kolejne lata była prowadzona przez rodzinę Rybaków.

Obecny prezes OSP w Ozorowie, Paweł Rojek, ma 33 lata. Z kolei pan **Wiesław Rojek** już niedługo skończy siedemdziesiątkę. Do OSP wstąpił w 1962 roku, czyli dobrze ponad pół wieku temu.

- Wtedy nie miałem jeszcze 18 lat, i nie mogłem jeździć do gaszenia pożarów – mówi pan Wiesław. - A w tamtych latach mieliśmy do dyspozycji ręczną sikawkę i konny zaprzęg. I to była moja szansa. Przemycałem się na akcje, siedząc na kłonicy. Mój ojciec Piotr też w tej straży służył, jako woźnica. Potem to już się wszystko pozmieniało. Jak nastały kółka rolnicze, to straż miała do dyspozycji dwa ciągniki. Choć nie własne. Do pożaru to od kółkowego traktora pług gdzieś w polu odczepiali i podłączali przyczepkę z pompą. Prace w polu stawały, bo ratunek dla ludzi był najważniejszy.

Najstarszy strażak w Ozorowie czasem jeszcze pomaga w akcjach, szczególnie, kiedy ludzi brakuje. Bo teraz mieszkańcy wsi w różnych miejscach pracują. Nie tak, jak przed laty, kiedy wszyscy byli w zasięgu ręcznej syreny strażackiej.

Pożary bywały naprawdę groźne. Pan Józef gasił ten w Kamieńcu, w gminie Wodynie.

- Pewnie z połowę wioski się wtedy wypaliło – opowiada. - Paliły się też Rososz i Trzemuszka. Po strzechach, którymi pokryte były wszystkie domy i budynki gospodarcze, ogień szedł błyskawicznie. Spalił się też urząd gminy w Żeliszewie Podkościelnym. Ten obecny to już nowy budynek. Wiatr tego dnia był silny i przeniósł ogień aż do naszego Ozorowa. Najpierw na stodołę poszło. I nie dało rady ognia powstrzymać. Wymiotło wtedy z 6-7 gospodarstw. Co mogliśmy zrobić na taki ogień, mając ręczną pompę? Już dawno do muzeum pożarnictwa poszła. Ale ja do muzeum jeszcze się nie dam odesłać. Jak potrzeba, to ruszę do akcji.

fot. arch.

- Dużo zmieniło się na lepsze – mówi pan Wiesław. - Teraz mamy dobry sprzęt i ogrzewany garaż. To bardzo wiele znaczy, bo do akcji można natychmiast wyjechać nawet podczas silnych mrozów. A pamiętam tragiczny pożar w Skarżynie. Był mróz i niektóre samochody nie mogły na ratunek dojechać. Dwoje dzieci wtedy w płomieniach zginęło. Dom był na skobel zamknięty, a one ze strachu pochowały się w szafie. Ciężko o tym zapomnieć. Ale trzeba też pamiętać, ilu ludziom zdrowie, życie czy cały dobytek nasi chłopcy uratowali.

Dzisiaj OSP w Ozorowie liczy około 30 druhów, w tym około 15 to aktywni ochotnicy.

- Mamy 12 przeszkolonych strażaków – mówi prezes Paweł Rojek. - Wszyscy to mieszkańcy Ozorowa. Bo o pozyskanie ochotników z innej wsi bardzo trudno. W gminie Skórzec jest aż 14 OSP! Ma ją prawie każda miejscowość, więc konkurencja jest bardzo duża. To oczywiście bardzo dobrze. Tylko u tych najmłodszych więcej entuzjazmu by się przydało. Kiedyś każdy nastolatek garnął się do straży. Teraz nie mamy, niestety, drużyny młodzieżowej. Mam jednak nadzieję, że to się zmieni.

Ciągle jednak OSP stanowi dla Ozorowa powód do dumy.

- Bez naszej jednostki nic by się we wsi nie działo – mówi prezes. - W ubiegłym roku wyrównaliśmy teren i ogrodziliśmy plac zabaw. Oczywiście społecznie. Mamy ładną strażnicę i ogrzewany garaż. Realia dzisiejszych czasów wymagają jednak zmiany wysłużonego Jelcza na nowszy i bezpieczniejszy dla ratowników samochód. Nie musi być nowy. Wystarczy 10-letni, przekazany nam przez PSP w Siedlcach. Dla nas używany samochód jest nawet lepszy, choćby ze względu na koszty ubezpieczenia. Będziemy o niego zabiegali, choć obecnie chyba żaden z naszych ochotników nie ma w rodzinie ministra...

Każdego roku OSP w Ozorowie, której naczelnikiem jest **Sebastian Pawłowski**, uczestniczy w około 20 akcjach, ale ostatnio, ze względu na suche lata, pożarów jest więcej.

- Bywa, że w ciągu tygodnia wyjeżdżamy po kilka razy – mówią ochotnicy z Ozorowa. Pamiętamy, że wszystko zaczęło się od rodziny Rybaków, w której chyba każdy mężczyzna był ochotnikiem.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Decyzja wójta utrzymana, ale... mogą być odwołania

Trudno znaleźć drugą tak zaciętą batalię o powstrzymanie budowy fermy drobiu, jak w podsiedleckiej Strzale. Spór trwa od kilku lat. Odbyły się trzy rozprawy administracyjne z udziałem władz gminy Siedlce, inwestora i protestujących mieszkańców. Od początku sprawa była wielowątkowa i niejednoznaczna.

- Nie chcemy żyć w sąsiedztwie fermy, która będzie niszczyła zdrowie naszych dzieci – mówili mieszkańcy.

- Nie chcę nikomu szkodzić, ale gdzie mam budować kurniki, jak nie na wsi? – argumentował inwestor.

Wniosek w sprawie budowy dwóch budynków z infrastrukturą towarzyszącą, przeznaczonych do hodowli brojlerów, inwestor złożył w grudniu 2016 roku. Wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski rozpoczął postępowanie administracyjne. Przeciwników inwestycji stale przybywało. Na początku 2017 roku przeciw kurnikom protestowało już ponad 100 osób. Inwestor zdecydował się na zmniejszenie powierzchni jednego z kurników. Pomimo to Powiatowy Inspektor Sanitarny negatywnie zaopiniował projekt, ale Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie dał zielone światło. Opór mieszkańców nie ustawał.

- Nie jesteśmy przeciwko fermie, tylko że nie może ona powstać niemal w środku dużego osiedla mieszkaniowego – argumentowali.

Przeciwko takiej lokalizacji przemawiał też fakt, że kurniki miały się znaleźć w pobliżu chronionych terenów, między innymi: Obszaru Natura 2000, Ostoja Nadliwiecka czy też Rezerwatu Przyrody Stawy Siedleckie.

Biorąc pod uwagę argumenty wszystkich stron, wójt we wrześniu ubiegłego roku odmówił określenia środowiskowych uwarunkowań inwestycji. Fakt, że inwestor się odwołał, jest zrozumiały. Czemu jednak od decyzji odwołali się też mieszkańcy sprzeciwiających się budowie kurników? Twierdzili oni, że wójt w decyzji odmownej nie zwrócił uwagi na istotne aspekty, przemawiające przeciwko budowie, które miałyby znaczenie w ewentualnym dalszym postępowaniu odwoławczym.

- Taka sytuacja jest dla nas bardzo niebezpieczna – mówili protestujący. - Stwarza możliwość odwołania się inwestora do sądu administracyjnego.

Niedawno SKO postanowiło utrzymać w mocy decyzję wójta o odmowie wydania środowiskowych uwarunkowań inwestycji. W uzasadnieniu stwierdzono, że inwestycja jest przedsięwzięciem, mogącym „zawsze znacząco oddziaływać na środowisko". Kolegium stwierdziło też, że planowana droga dojazdowa do budynków inwentarskich, a także przyłącze wodociągowe, są integralną częścią inwestycji. Tymczasem miały one powstać na działkach, które w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są przewidziane pod zabudowę mieszkaniową. A na to prawo nie pozwala. Kolegium powołało się też na ewentualne negatywne oddziaływanie inwestycji na wodę i powietrze oraz na pogorszenie warunków życia mieszkańców.

Choć sprawa ciągnie się już czwarty rok, to nadal nie została ostatecznie rozstrzygnięta. Zarówno inwestor, jak i protestujący przeciwko kurzej fermie mogą się odwołać od decyzji SKO do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wszystkie rozwiązania są więc nadal możliwe, co wielu ludziom, którzy życiowy dorobek zainwestowali w budowę domów w Strzale, wciąż może spędzać sen z powiek.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Czas odwołań

W powiecie sokołowskim nie milkną echa ostatnich zmian personalnych.

Dlaczego dyrektor szpitala Zbigniew Deja i prezes PKS Rafał Pieniak zostali odwołani? Zapytaliśmy o to w starostwie.

CIĘŻKI KAWAŁEK CHLEBA

Zbigniew Deja pracował w sokołowskim SPZOZ niezbyt długo. Stanowisko po dyrektor **Ewie Wojciechowskiej** objął na początku lutego 2018 roku. To był dobry moment: miesiąc wcześniej, w ostatnich dniach 2017 r., szpital dostał z Narodowego Funduszu Zdrowia należności za nadwykonania. Dzięki temu, po raz pierwszy od wielu lat, SPZOZ mógł się cieszyć, że zamyka rok dodatnim wynikiem finansowym.

Zbigniew Deja zaczął przygotowywać się do planowanej budowy SOR i nagle... został odwołany przez nowy zarząd powiatu (związany z Prawem i Sprawiedliwością).

- Poszło o to, że przejął szpital na plusie, a teraz ta placówka jest na minusie. Nie przedstawił żadnych planów naprawczych. Jego praca polegała bardziej na administrowaniu niż na zarządzaniu menedżerskim. Zakończył rok stratą 1,8 mln zł – słyszymy w starostwie.

Zbigniew Deja jest na miesięcznym wypowiedzeniu. Został zwolniony z obowiązku świadczenia pracy, w czasie wypowiedzenia ma wykorzystać urlop wypoczynkowy. Zarząd powiatu zdecydował, że do chwili powołania nowego szefa szpitala obowiązki dyrektora będzie pełniła **Maria Sikorska**, działaczka związkowa z SPZOZ. W ostatnich wyborach Maria Sikorska bez powodzenia kandydowała do Rady Miasta (z listy PiS).

Rafał Pieniak

- W obecnych czasach kierowanie szpitalem powiatowym to ciężki kawałek chleba – przyznaje chirurg z sokołowskiego SPZOZ, a jednocześnie senator Prawa i Sprawiedliwości **Waldemar Kraska**. I dodaje: - Widocznie jednak zarząd z panią starostą doszedł do wniosku, że dyrektorem powinien być ktoś, kto zbilansuje budżet. Ten rok będzie trudny. Jest sporo wyzwań, pracownicy chcą podwyżek, kontrakt trzeba wypracować, a przed nami jeszcze budowa SOR.

O komentarz chcieliśmy poprosić również dyrektora Zbigniewa Deję, ale nie odbierał telefonu.

STRATY I ZANIEDBANIA

Nowa rada nadzorcza PKS odwołała z funkcji **Rafała Pieniaka**. Jego miejsce zajął **Krzysztof Dębiński**, od lat związany z PiS były prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Siedlcach.

Starosta **Elżbieta Sadowska** ma wobec Krzysztofa Dębińskiego duże oczekiwania:

- Spodziewamy się, że na prezesa został powołany człowiek, który stanie na wysokości zadania i jako gospodarz zadba, żeby nasz PKS zaczął przynosić zyski – zaznacza. Dodaje też: - Mamy w tej firmie ogromne zaniedbania. Strata to około 1,3 mln zł. Co prawda nie było jeszcze sprawozdania za ubiegły rok, będzie ono w czerwcu, ale wstępnie tak to wygląda.

Starosta z PiS nie szczędzi krytyki Rafałowi Pieniakowi, dawnemu szefowi PKS (i, dodajmy, liderowi powiatowemu Polskiego Stronnictwa Ludowego).

- Dotychczasowy prezes nie miał pomysłów. Nikt tam nie pracował. Stąd te zmiany, tak dalej być nie może – przyznaje bez ogródek Elżbieta Sadowska. Zaznacza też: - My, jako zarząd powiatu odpowiadamy za sytuację w PKS. Dlatego sama też przystąpiłam do solidnej pracy i pomocy dla spółki.

Co na to Rafał Pieniak? Przyznaje, że ubiegły rok PKS zamknął stratą (mówi, że wyniesie ona ok. 1,2 mln zł). Ale...

- Ogromny wpływ na ten wynik miały podwyżki cen paliw - zaznacza. - Przy podobnej liczbie przejechanych kilometrów, w minionym roku zapłaciliśmy za paliwo o ponad 650 tys. zł więcej niż w 2017 roku. Na dodatek spadły przychody z biletów szkolnych, straciliśmy około 700 tys. zł rocznie. To skutek niżu demograficznego i reformy oświaty. W poszczególnych gminach liczba przewożonych dzieci zmniejszyła się od 10 do 40 proc.

Rafał Pieniak podkreśla jednocześnie: - Żeby zmniejszyć straty, zdobywaliśmy nowe rynki: Kałuszyn, Mokobody, Mińsk Mazowiecki, Ostrów Mazowiecką, Szulborze. Po konsultacjach z samorządami, podnieśliśmy od nowego roku ceny biletów. Już w styczniu powinno to zwiększyć przychody o około 80 tys. zł.

W ostatnich latach PKS wydał na inwestycje blisko 9 mln zł. Kupił 46 autobusów, inwestował w modernizację myjni, diagnostyki, stacji paliw.

Zbigniew Deja

- Nie chcę oceniać dotyczącej mnie decyzji. Szanuję ją, ale mówienie, że nic nie robiliśmy, jest nie do przyjęcia – dodaje były prezes. I komentuje: - To obraza dla zatrudnionych w firmie. Wszyscy, łącznie z pracownikami administracji, mechanikami, kierowcami, starali się wykonywać swoje obowiązki najlepiej jak potrafili. A ja odpowiadałem za całość.

Tekst i zdjęcia JUSTYNA PYCKA

Gmina Repki: Strażacy pogorzelcom

Wdowa z trójką dzieci, mieszkanka Skrzeszewa (gm. Repki), została bez dachu nad głową. Dom, w którym mieszkała, spłonął. Pieniądze na jego odbudowę zbierają strażacy.

Zgłoszenie o pożarze sokołowska straż dostała w poniedziałek 4 lutego około godziny 11. Do Skrzeszewa zostały skierowane dwa zastępy PSP i cztery zastępy OSP.

Gdy strażacy dojechali na miejsce, okazało się, że ogień objął już drewnianą konstrukcję budynku.

Przy domu był zaparkowany samochód osobowy. To było dla ratowników sygnałem, że w płonącym domu mogą być ludzie. Strażacy rozpoczęli gaszenie budynku, a jednocześnie przeszukiwali go, szukając ludzi. Akcję utrudniał gęsty dym, który ograniczało widoczność niemal do zera. Na szczęście w pobliżu był hydrant, który pozwalał na czerpanie wody i zasilanie zbiorników wozów bojowych. W budynku nie było ludzi. Natomiast niemalże w ostatniej chwili strażacy wynieśli z jednego z pomieszczeń butlę propan-butan. Budynek spłonął niemal doszczętnie. Pogorzelcy - wdowa z dwiema córkami i synem - znaleźli tymczasowe schronienie u sąsiadów. A strażacy postanowili rozpocząć zbiórkę pieniędzy na rzecz poszkodowanych. Chcą pomóc w odbudowie domu. Oficjalnymi organizatorami zbiórki są Ochotnicza Straż Pożarna w Szkopach i Ochotnicza Straż Pożarna w Skrzeszewie.

Strażacy na stronie internetowej tak opisują pożar: „Gęsty dym wydobywał się z budynku wszystkimi otworami, zadymiona była także spora część miejscowości. Spaleniu uległo praktycznie całe wnętrze budynku łącznie z poddaszem".

Zaznaczają też: „Straty są ogromne. Dla mieszkańców domu to duży cios, ponieważ dwa lata temu budynek przeszedł gruntowny remont, a po pożarze zostały tylko zgliszcza. Rodzina nie ma do czego wracać, spłonęło wszystko, co znajdowało się wewnątrz domu. My jako strażacy OSP Szkopy i OSP Skrzeszew bardzo prosimy ludzi dobrej woli o wpłacanie pieniążków, aby pomóc pogorzelcom w tym trudnym dla nich czasie".

Strażacy udostępniają posty w mediach społecznościowych. Przez miesiąc chcą zebrać 50 tys. zł. W ciągu pierwszych dwóch dni akcji udało im się uzbierać prawie 7 tys. zł. Zbiórkę potrzebnych przedmiotów codziennego użytku na rzecz pogorzelców prowadzi też młodzież ze Skrzeszewa. Do pomocy włączają się mieszkańcy całej gminy Repki.

JUSTYNA PYCKA

Gmina Jabłonna Lacka

Zaginiony, odnaleziony

Policjanci i strażacy z czterech jednostek OSP uczestniczyli w poszukiwaniach 82-latka z Dzierzb w gminie Jabłonna Lacka. Mężczyznę przez przypadek odnaleźli wędkarze.

- Tata zaczyna mieć problemy z pamięcią, ale dotychczas, kiedy wychodził na spacery, zawsze po kilku godzinach wracał – mówi **Stanisław Szajko**, syn poszukiwanego.

Ten sobotni spacer (9 lutego) zakończył się inaczej. Ojciec pana Stanisława nie wracał długo. Rodzina zaczęła go szukać, ale bezskutecznie. O godz. 2 w nocy z soboty na niedzielę powiadomiła policję.

Policjanci przyjechali od razu. Rano, kiedy zaczęło robić się widno, do akcji poszukiwawczej włączyli się strażacy z czterech jednostek OSP.

82-latka znalazło dwóch wędkarzy. Siedział na wale między Kamieńczykiem a Wieską. Syn jednego z łowiących ryby został wezwany do poszukiwań, dlatego wędkarz zwrócił uwagę na starszego mężczyznę przebywającego na wale. Okazało się, że był to zaginiony.

- Tata czuje się dobrze, jest tylko zmęczony. Wszystko pamięta, mówi, że zabłądził – mówi Stanisław Szajko.

Rodzina jest wdzięczna za pomoc.

- Reakcja na wezwanie była natychmiastowa. Akcja poszukiwawcza została przeprowadzona bardzo sprawnie – mówi Stanisław Szajko. **(jp)**

Serdeczne podziękowanie dla Policji, Straży i osób zaangażowanych w profesjonalnie zorganizowaną i skuteczną akcję poszukiwawczą w Dzierzbach.

RODZINA

KRONIKA POLICYJNA

PIJANY ZA KÓŁKIEM

7 lutego na ul. **Wolności** w **Kosowie Lackim** policjanci drogówki skontrolowali kierowcę samochodu mitsubishi outlander. Policjanci wyczuli od kierującego woń alkoholu. Okazało się, że mężczyzna miał w wydychanym powietrzu prawie 0,4 promila alkoholu.

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

8 lutego na skrzyżowaniu ul. **Bosco** z ul. **Piłsudskiego** w **Sokołowie Podlaskim** kierujący fordem focusem 20-letni obywatel Ukrainy nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy skody. Samochody się zderzyły. Obaj kierujący byli trzeźwi

ZDERZENIE VOLVO I MERCEDESA

8 lutego na ul. **Kolejowej** w **Sokołowie Podlaskim** mercedes z nieznanych przyczyn zderzył się z volvo. Potem mercedes uderzył w podwójny słup betonowy linii energetycznej, a ten przewrócił się na drogę. Kierowca mercedesa odjechał z miejsca zdarzenia przed przyjazdem policji.

POTRĄCONA NA PASACH

8 lutego na ul. **Olszowej** w Sokołowie Podlaskim kierujący samochodem marki Hyundai 30-letni mężczyzna nie zachował należytej ostrożności na śliskiej nawierzchni jezdni. Na przejściu dla pieszych samochód uderzył 76-letnią kobietę. Poszkodowana została odwieziona do szpitala.

TOYOTĄ W DRZEWO

10 lutego na drodze wojewódzkiej nr 695, między **Kosowem Lackim** a **Olszewem**, kobieta kierująca toyotą avensis na prostym odcinku drogi straciła panowanie nad pojazdem. Było ślisko, toyota uderzyła w drzewo. W wyniku zdarzenia obrażenia odniosły 3 osoby dorosłe i 9-letnie dziecko. Kierująca była trzeźwa. **(jp)**

Sterdyń

Dla babci i dziadka

Babcie i dziadkowie z gminy Sterdyń obchodzili swoje święto w miejscowym Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu. Uroczystość przygotowały dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej. W programie była m.in. inscenizacja, a także wiersze, z których można się było na przykład dowiedzieć, kim jest dziadek i co ma na głowie. Na zakończenie wszyscy śpiewali przy akompaniamencie trąbek, pod kierunkiem **Damiana Wołyńca** – kapelmistrza orkiestr przy OSP w Sterdyni i Sokołowie Podl.

Młodzi artyści wręczyli babciom, dziadkom i członkom klubu Senior+ własnoręcznie wykonane ordery. **(jp)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 1, 13, 15

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

UDERZYŁ W DRZEWO

8 lutego w **Sadownem** 42-letni kierowca audi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało na lewy pas i uderzyło w drzewo. Mężczyzna doznał obrażeń, przewieziono go do szpitala.

HONDĄ W TOYOTĘ

9 lutego w **Starejwsi** (gm. **Liw**) kierujący hondą nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go toyoty. Pojazdy się zderzyły. Nikt nie odniósł obrażeń.

W OGRODZENIE I W DRZEWO

10 lutego w **Baczkach** (gm. **Łochów**) 65-latek kierujący oplem na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Opel uderzył w ogrodzenie posesji, a potem w drzewo. Obrażeń doznał kierowca i jego dwie pasażerki.

998

POŻAR W WĘGROWIE

5 lutego strażacy zostali wezwani do pożaru parterowego domu w **Węgrowie**. Z budynku wydobywał się dym. Strażacy ewakuowali starszą kobietę i odłączyli prąd. Potem ugasili palący się piecyk elektryczny i futrynę okienną.

...W SADOLESIU

8 lutego wieczorem w **Sadolesiu** (gm. **Sadowne**) zapaliła się drewniana stodoła kryta eternitem i wypełniona belami słomy. Na miejsce skierowano cztery zastępy OSP (z Zalesia, Sokółki i dwa z Sadownego) oraz jeden z PSP w Węgrowie. Strażacy opanowali pożar, potem tlącą się jeszcze słomę wyrzucili na zewnątrz i przelali wodą. Prawdopodobnie przyczyna pożaru to podpalenie.

... I W ZIELEŃCU

10 lutego tuż po północy zapalił się drewniany dom letniskowy w **Zieleńcu**. O tej porze roku nikt w budynku nie mieszkał. Płomienie objęły całe poddasze i połowę parteru. Pogotowie energetyczne odłączyło prąd. Działania strażaków utrudniał gęsty dym, więc by zlokalizować ogniska pożaru, użyli kamery termowizyjnej. Potem weszli do budynku, by upewnić się, czy nie ma tam osób poszkodowanych. W jednym z pomieszczeń znaleźli butlę z gazem, wynieśli ją na zewnątrz. Po opanowaniu pożaru, przystąpiono do prac rozbiórkowych. Przypuszczalną przyczyną pożaru, tak jak w Sadolesiu, było podpalenie. (**sej**)

APTEKI

11-17 lutego - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37
18-24 lutego - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 3,12,13, 24

Gmina Stoczek: to było swoiste exposé...

Plan wójta Kłuska

Które drogi zostaną wyremontowane? Czy w gminie będzie budowany zalew? Co zmieni się w oświacie? To niektóre tematy wystąpienia nowego wójta Stoczka **Zbigniewa Kłuska**. Wójt mówił o swych planach na ostatniej sesji Rady Gminy Stoczek (4 lutego). A przy okazji powiatowa koalicja i opozycja stoczyły słowną szermierkę.

Zadania, które Zbigniew Kłusek wyznaczył na rozpoczynającą się kadencję, poznali nie tylko radni, ale i goście. Trzeba dodać, że na stoczkowskich sesjach gości nigdy nie było aż tylu. Przyjechali m.in.: wicemarszałek Senatu **Maria Koc**, dyrektor siedleckiej delegatury urzędu wojewódzkiego **Anna Kaszuba**, starosta **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik**, a także opozycyjni radni powiatowi – **Małgorzata Zyśk** i **Paweł Stelmach**.

Jarosław Maleszewski, Dariusz Gmur, Maria Koc, Anna Kaszuba, Zbigniew Kłusek, Marek Renik, Ewa Besztak fot. Sej

DROGI, ZALEW I OŚWIATA

Choć Stoczek to jedna z bardziej zadłużonych gmin w powiecie, nowy wójt myśli o kilku oczekiwanych przez mieszkańców inwestycjach. Wspólnie z powiatem chce wybudować drogi: Stoczek-Wrotnów (do granicy z gminą Miedzna), Stoczek-Kołodziąż i Stoczek-Mrozowa Wola (do granicy z gminą Sadowne). Plany dotyczą też dróg gminnych, m.in. w Stoczku, Starych Lipkach i Drgiczu.

Przy rzece Ugoszcz, między Stoczkiem a Starymi Lipkami, ma powstać zalew, miejsce wypoczynku dla mieszkańców i gości gminy. Projekt inwestycji opracowano kilka lat temu. Teraz wójt chce nim zainteresować Wody Polskie.

Ale to nie wszystko... Zbigniew Kłusek planuje, żeby przedszkole, mieszczące się teraz w podpiwniczeniu stoczkowskiej podstawówki, przeniosło się na wyższą kondygnację. Myśli też o utworzeniu żłobka.

Strażacy z OSP w Stoczku mogą liczyć na nowy wóz bojowy. Ale przedtem, jeszcze w tym roku, zacznie się podobno bardzo pilne zadanie: generalny remont dachu budynku OSP i Urzędu Gminy.

– Chciałbym, żeby inwestycje były prowadzone z aprobatą rady gminy. Oczekuję więc pomysłów i przychylności – zaznaczył Zbigniew Kłusek.

WSPÓŁPRACA NIE SZKODZI

Wicemarszałek Maria Koc powiedziała, że zaproszenie na sesję do Stoczka dostała pierwszy raz. Zaznaczyła, że jako jedyna parlamentarzystka z powiatu chce wspierać wszystkie samorządy, niezależnie od ich barw politycznych.

– Współpraca jeszcze nikomu nie zaszkodziła, przeciwnie, przyniosła dobre efekty – stwierdziła. I dodała: – Cieszę się z wygranej pana Zbigniewa Kłuska. Znam pana Zbyszka od dawna, wiem, że jest dynamiczny i ambitny, na pewno swój program zrealizuje z nawiązką. Zmiana (na stanowisku wójta – przyp. red.) była potrzebna. Do mojego biura docierało wiele skarg na to, co działo się w gminie. Myślę, że mieszkańcy dokonali zmiany z pełnym przekonaniem.

Zachęcała wójta i radnych do korzystania z programów rządowych. Plan finansowy na 2019 rok jest „najlepszym budżetem w 30-letniej historii wolnej Polski" i pozwala na dofinansowanie m.in. budowy dróg lokalnych.

PUSTE SZUFLADY

Starosta Ewa Besztak podkreśliła, że przyjechała do Stoczka, żeby zadeklarować współpracę w zakresie budowy dróg. I zaapelowała: – Politykę zostawmy w Warszawie.

Szybko okazało się jednak, że gdy spotykają się radni powiatowi przeciwnych opcji, nietrudno o spory.

Wicestarosta Marek Renik zaznaczył, że powiat najpierw chce zająć się drogami w najgorszym stanie technicznym, m.in. trasą Stoczek-Kołodziąż. Ale trzeba mieć projekty inwestycji. Tymczasem... – Jeśli chodzi o projekty, które moglibyśmy w tej chwili zgłosić do programów budowy dróg, zastaliśmy puste szuflady – stwierdził. Ripostował Paweł Stelmach (był w zarządzie powiatu poprzedniej kadencji): – Każdy, kto choć trochę porusza się w tych kwestiach, wie, że projektów nie robi się na kilka lat do przodu, tylko pod konkretny program.

Przypomniał też, że w poprzedniej kadencji wybudowano ponad 100 km dróg i chodników za przeszło 56 mln zł. – To więcej niż przez kilka poprzednich kadencji łącznie, więc argumenty, że czegoś nie zrobiliśmy, są nietrafione, wszystkiego zrobić się nie da – powiedział. I dodał, że w rankingach inwestycyjnych powiat awansował ze 138 na 48 miejsce w kraju. – Jeśli ten zarząd poprawi lub utrzyma tę pozycję, będzie bardzo dobrze – zaznaczył.

NIE INTERESUJĄ NAS WASZE KŁÓTNIE

Paweł Stelmach zauważył też, że nie wystarczy budować dróg. Trzeba też pomyśleć o ich utrzymaniu. Przykład? Nieodśnieżone chodniki przy drodze Stoczek-Grabowiec-Ogrodniki.

Marek Renik odpowiedział: – Jak wymagać od Zarządu Dróg Powiatowych, żeby odśnieżał chodniki, kiedy nie ma czym? To hipokryzja ze strony pana radnego, bo jak był w zarządzie, nie zadbał, by wyposażyć ZDP w sprzęt. Wicestarosta dodał, że w obwodzie drogowym w Łochowie na wyposażeniu są zepsuty traktor i kilka łopat.

– Zarząd Dróg Powiatowych ma własny budżet, sam decyduje, na co przeznacza pieniądze – odparł Paweł Stelmach. I dodał: – Jeśli ZDP zwracał się do nas o zakupy sprzętu, zawsze był dofinansowywany. Kupiliśmy m.in. rębak, ciągnik i samochód.

Gminni radni z zażenowaniem przysłuchiwali się tym słownym szermierkom. Radny **Krzysztof Kacpura** nie wytrzymał: – Nie interesują nas wasze kłótnie i swary – zaznaczył. – My chcemy wspólnie zrobić coś dla naszej gminy. Rozmawiajmy więc o pracy.

Radna **Ewa Sadolewska** pytała, dlaczego najpierw będzie budowana droga Stoczek-Kołodziąż, a nie Stoczek-Wrotnów. Jej zdaniem, ta druga jest bardziej potrzebna. Wicestarosta odparł, że zdecydowały o tym stan techniczny drogi i konsultacje z wójtem.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Stoczek

Rada już w komplecie

Rada Gminy w Stoczku liczy już 15 osób. Na ostatniej sesji (4 lutego) do jej składu dołączył **Kamil Marcin Kiełek**. Został on radnym po wyborach uzupełniających, które odbyły się 20 stycznia.

fot. sej

Ślubowanie radnego Kamila Kiełka

Kamil Marcin Kiełek dostał 120 głosów. Na radnego startował z KWW Gmina Stoczek To My (z komitetu pod taką samą nazwą startował obecny wójt gminy Stoczek Zbigniew Kłusek).

Na sesji radny elekt otrzymał z rąk przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej **Jolanty Kowalik** zaświadczenie o wyborze. Potem złożył ślubowanie, powtarzając rotę przysięgi, którą odczytał przewodniczący rady **Dariusz Gmur**.

Kamil Marcin Kiełek ma 35 lat. Mieszka w Stoczku. Pracuje w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Sadownem, uczy matematyki i fizyki. Zadeklarował, że w samorządzie będzie pracował w komisji w spraw społecznych i obywatelskich oraz samorządu terytorialnego, która zajmuje się m.in. sprawami związanymi z oświatą. (**sej**)

Węgrów

Przegląd pieśni legionowej

Masz skończone 16 lat i lubisz śpiewać? Weź udział w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Legionowej, które 1 marca 2019 r. odbędą się w Węgrowie.

Festiwal ma charakter otwarty, jest przeznaczony wyłącznie dla solistów (zarówno profesjonalistów, jak i amatorów). Organizatorem eliminacji powiatowych jest Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej. Zgłoszenia trzeba przesłać do 25 lutego na adres: Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej, ul. Rynek Mariacki 7/5b, 07-100 Węgrów z dopiskiem „Powiatowy Przegląd Pieśni Legionowej". Można je też dostarczać osobiście do rąk prezes Stowarzyszenia **Zofii Paczóskiej**.

Przesłuchania konkursowe odbędą się 1 marca o godz. 10 w sali konferencyjnej starostwa w Węgrowie, natomiast koncert finalistów – tego samego dnia o godz. 19 w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Trzech zwycięzców zostanie zakwalifikowanych do trzeciej edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Legionowej, który odbędzie się 12 maja w Wołominie. Na laureatów OFPL w Wołominie czekają wysokie nagrody: Grand Prix 5 tys. zł, II miejsce 3 tys. zł, III miejsce 2 tys. zł, 2 wyróżnienia po tysiąc zł, a także nagrody rzeczowe.

Regulamin konkursu oraz karty zgłoszeń do pobrania na stronie internetowej ofpl.pl w zakładce „eliminacje rejonowe". (**sej**)

KRÓTKO

ŁOSICE

14 lutego, godz. 18.00. Koncert walentynkowy zespołu „Fatum". Sala widowiskowa ŁDK

ŁUKÓW

16 lutego, godz. 19.00. „Walentynki irlandzkie". W programie: godz. 19.00 - koncert Celtic Fushion and Dance „Miłość Jest Najważniejsza" (sala widowiskowa ŁOK); godz. 21.00 - film „Planeta Singli 3" (Kino Łuków); godz. 23.00 - film „P.S. Kocham Cię" (Kino Łuków)

17 lutego, godz. 16.00. Spektakl „Zimowa Kraina Czarów" w cyklu „Niedziela z teatrem". Sala widowiskowa ŁOK

MIŃSK MAZOWIECKI

14 lutego, godz. 18.00. Wernisaż wystawy Tomasza Sadleja „Ogień i walka 2019„ oraz koncert pt. „Ogień miłości w muzyce" zespołu „Grazioso". Muzeum Ziemi Mińskiej

15 lutego, godz. 19.00. Wykład prof. UKSW dr hab. Marii Ryś „Dlaczego dzieci tak bardzo przez nas kochane, nie czują się kochane?". Kościół św. Antoniego / Dolny Kościół

16 lutego, godz. 19.00. Koncert „Tymański / Ciechowski". Miejski Dom Kultury

17 lutego, godz. 12.00. Poezja w Pałacu - Sylvia Plath. Miejski Dom Kultury

20 lutego, godz. 14.30. Kinoteka dla Niewidomych. MBP

SIEDLCE

13 lutego, godz. 11.00 i 14.00. X lat Chóru SUTW. Koncert Jubileuszowy z okazji X-lecia Chóru Siedleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku dla słuchaczy SUTW. Sala widowiskowa „Podlasie" MOK
13 lutego, godz. 16.30. Zapisy do Formacji Tanecznej MP Dance. Sala widowiskowa „Podlasie" MOK

14 lutego, godz. 10.00. Kamień Wiary. XXVIII Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej i Poezji Śpiewanej – finał. Sala widowiskowa „Podlasie" MOK

14 lutego, godz. 17.00. Polskie DNA. Spektakl Alternatywnego Teatru Tańca LUZ. Sala widowiskowa „Podlasie" MOK

14 lutego, godz. 17.00 i 20.00. Spektakl Teatru Komedia w Warszawie „Ostra jazda". CKiS

14 lutego, godz. 20.30. „Walentynkowe bajki dla Potłuczonych' Teatru St. Resor. Limes/ peHa UPH

17 lutego, godz. 17.00. Niedzielny Salon Muzyczny. Koncert pt. „Piosenki z Kabaretu Starszych Panów" w wykonaniu: Adama Sychowskiego, Zuzanny Makowskiej i Kamila Zięby. Sala Biała MOK

17 lutego, godz. 18.00. Spektakl „O Piracie Buciorze, który zgubił skarb, a zyskał Przyjaciela". CKiS

18 lutego, godz. 19.00. Wieczór z kinem rosyjskim. Film „Szczęście to melodramat". Limes/peHa UPH

20 lutego, godz. 16.30. Zapisy do Formacji Tanecznej MP Dance. Sala widowiskowa „Podlasie" MOK

SOKOŁÓW PODLASKI

13 lutego, godz. 18.00. Spektakl Teatru Capitol pt. „Alibi od zaraz". Sala widowiskowa SOK

15 lutego, godz. 19.00. Koncert Sabina Meck Sextet. Galeria „Dom"

16 lutego, godz. 19.00. Walentynkowy Maraton Filmowy - komedie „Planeta Singli 3" oraz „Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3". Kino „Sokół"

19 lutego, godz. 17.00. Karnawałowe spotkanie seniorów z zespołem „Nastroje". Sala Balowa „U Pietrzaków"

20 lutego, godz. 18.00. Koncert „Róbmy swoje, czyli Wojciech Młynarski znany i mniej znany" w wykonaniu zespołów Voci Cantati i Trochę Jazzu. Sala widowiskowa SOK

WĘGRÓW

14 lutego, godz. 17.00 i 20.00. Spektakl „Jojo". Węgrowski Ośrodek Kultury **(Ana)**

Sokołów Podlaski

Róbmy swoje...

...czyli Wojciech Młynarski znany i mniej znany" - koncert pod tym tytułem na specjalne życzenie publiczności ponownie odbędzie się w sali widowiskowej Sokołowskiego Ośrodka Kultury.

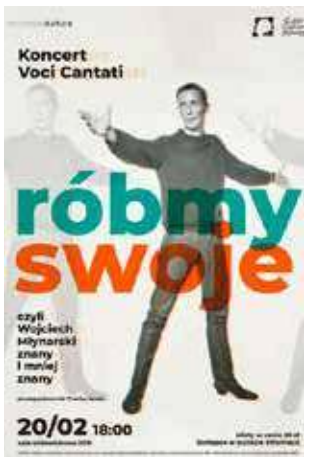

20 lutego o godz. 18.00 zespoły Voci Cantati i Trochę Jazzu przypomną najbardziej znane piosenki Wojciecha Młynarskiego oraz te, do których teksty przetłumaczył.

Będzie można usłyszeć: „Jeszcze w zielone gramy", „Ballada o Dzikim Zachodzie", „Dziewczyny, bądźcie dla nas dobre na wiosnę", „Nie ma jak u mamy", „Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał".

Reżyserem koncertu jest Damian Suchożebrski. Przygotowanie zespołu - Piotr Jankowski, kierownictwo artystyczne - Bożena Kaczmarek. **(Ana)**

Siedlce

Bajki dla Potłuczonych

14 lutego o godz. 20.30 w Uczelnianym Ośrodku Kultury będzie można posłuchać „Walentynkowych bajek dla Potłuczonych". W przedstawieniu przygotowanym przez aktorów Teatru St. Resor wystąpią też uczniowie siedleckich liceów oraz studenci UPH.

- Działamy hobbystycznie pod egidą Tadeusza Goca, opiekuna klubu peHa. Niektórzy z nas byli związani z Mirosławem Łukasiewiczem i reżyserowanymi przez niego spektaklami dla teatru „Dlaczego Nie?" - przyznaje szef i reżyser Teatru St. Resor, **Daniel Pugacz**, nazywany „Jorgusiem".

„Jorguś" pochodzi z Czeremchy. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. J.I. Kraszewskiego w Drohiczynie oraz Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. O swoich występach teatralnych mówi skromnie: - To taka forma treningu i zabawy teatralnej.

W „Bajkach dla Potłuczonych" zobaczymy ograne skecze z repertuaru Kabaretu Potem.

Jak na bajki przystało, wystąpią w nich Król, Piękny Książę, Brzydka Królewna i równie Brzydki Giermek. Wstęp na spektakl jest bezpłatny. **(Ana)**

MP Dance zaprasza

W każdą środę od **13 lutego do 6 marca w godz. 16.30-17.00** w sali baletowej budynku „Podlasia" (MOK przy ul. Sienkiewicza 63 w Siedlcach) będą się odbywały zapisy dzieci do Formacji Tanecznej MP Dance. Przyszli tancerze będą rekrutowani do trzech grup wiekowych: 4-6 lat, 7-10 lat i 11-15 lat.

Formacja Taneczna MP Dance powstała w październiku 2007 r., na bazie dawnego „Małego Podlasia". Instruktorem i choreografem grupy była początkowo Agnieszka Oliwia Lipińska, absolwentka AWF w Warszawie, pedagog. Od 1 grudnia 2018 r. zespół prowadzi **Ewelina Pracz**. Obie panie instruktorki tańczyły w „Małym Podlasiu". Ewelina Pracz (z domu Owsianko) w 2004 r. z powodzeniem startowała w wyborach Miss Ziemi Siedleckiej. **(Ana)**

Wieczór z kinem rosyjskim

Szczęście to melodramat

18 lutego o godz. 19.00, w ramach „Wieczoru z kinem rosyjskim", będzie można obejrzeć w Uczelnianym Ośrodku Kultury UPH w Siedlcach film „Szczęście to melodramat" z 2016 r.

„Wieczory z kinem rosyjskim" są organizowane przy współpracy ze Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym Polsko-Rosyjskiego Dialogu Młodzieżowego „Ermitaż" oraz Kołem Naukowym Doktorantów Ermitaż. Wstęp bezpłatny. **(Ana)**

Maraton walentynkowy

Dzień Zakochanych można świętować nie tylko w walentynki. Dlatego **16 lutego o godz. 19.00** w kinie „Sokół" rozpocznie się Walentynkowy Maraton Filmowy.

Zakochani oraz zaprzyjaźnieni będą mogli obejrzeć tego wieczoru dwie polskie komedie „Planetę Singli 3" oraz „Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3".

Nie zabraknie też konkursów filmowych z atrakcyjnymi nagrodami oraz barku z przekąskami i napojami. **(Ana)**

Ukeje w Brofakturze

24 lutego o godz. 20.00, w siedleckiej Brofakturze wystąpi **Damian Ukeje** – laureat pierwszej edycji „The Voice of Poland". Zaprezentuje największe przeboje z repertuaru Maanam i Kory. **(Ana)**

Z AFISZA
subiektywnie o kulturze

Nie tylko ABBA

Szwedzi potrafią pisać bardzo ładne piosenki. Wiedziałem o tym już w szkole podstawowej, gdy z wypiekami na twarzy śledziłem telewizyjne transmisje z festiwalu w Sopocie. Szwedzi przynajmniej raz na dwa lata zgarniali tam główną nagrodę, czyli „Bursztynowego Słowika". Czy któryś z czytelników pamięta niebieskooką blondynkę Vicky Bencert (notabene podopieczną Jerzego Grunwalda) albo złożony z trójki braci zespół Herreys? Mniej więcej w tym samym czasie (a były to lata 80. ubiegłego wieku) Tomasz Beksiński wylansował w Polsce norweski zespół Bel Canto (z Anneli Drecker, wyjątkową wokalistką o niezwykłym, eterycznym głosie), a Bogdan Fabiański - szwedzką muzykę dyskotekową (Paul Rein, Secret Service, Style). W kolejnych dekadach przeboje z kraju trzech koron dosłownie szturmowały międzynarodowe listy przebojów (Europe i ich przepiękna ballada „Carrie", Army of Lovers czy duet Roxette). W latach 90. ubiegłego wieku nadeszło nowe pokolenie szwedzkich artystów (a właściwie gwiazdek) - Ace of Base i A*Teens (nastolatki śpiewający covery Abby), z którymi już jako dziennikarz przeprowadzałem wywiady na festiwalu w Sopocie.

Z kolei zupełnie niedawno, bo w 2016 roku, w sztokholmskiej Ericsson Globe oglądałem na żywo 61. Konkurs Eurowizji (Polskę reprezentował Michał Szpak), a po koncercie spotkałem się ze szwedzkim dziennikarzem muzycznym Jonasem Wilanderem, od którego dostałem kilka nowych płyt. I byłem zaskoczony, jak potężnym potencjałem melodycznym dysponuje kolejne pokolenie Szwedów.

Nic jednak nie przebije grupy ABBA, której piosenki bawią, wzruszają i inspirują od 46 lat. To drugi po The Beatles najpopularniejszy zespół w historii muzyki. Rzesze fanów Abby nie maleją z upływem lat. Ci, którzy nie mieli szczęścia obejrzeć zespołu na żywo, polują na występy tzw. tribute shows - grup naśladowców, a tych i w Polsce nie brakuje. W marcu w Miejskiej Szkole Artystycznej w Mińsku Mazowieckim odbędzie się koncert „ABBA show" wykonaniu naśladowców ze Szczecina. Podobno wyglądają jak prawdziwa ABBA i grają jak prawdziwa ABBA.

TOMASZ MARKIEWICZ

CO W KINACH?

GARWOLIN 1-5 lutego
13 lutego godz. 15.45, 18.00 i 20.15 – „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3"
14 lutego godz. 15.30, 18.00 i 20.20 – „Planeta singli 3"
15-19 lutego godz. 13.15 – „Lego przygoda 2"
godz. 15.30, 18.00 i 20.20 – „Planeta singli 3"
ŁOSICE
14 lutego, godz.19.00 „Zawsze jest czas na miłość" (Belgia, Wielka Brytania, 12)
19 lutego, godz.18.00 „Kwiat wiśni i czerwona fasola" (Francja, Niemncy, Japonia, 12)
ŁUKÓW
13-15.02, godz. 10: „Ralph Demolka w internecie" (USA, b.o.)
godz. 12.15: „Sekretny świat kotów" (Chiny, b.o.)
13-14.02, godz. 14.15, 16: „Lego przygoda 2" (Australia-Dania-USA, 16-3D, b.o.)
13-15.02, godz. 18, 20: „Planeta singli 3" (Polska, 12)
15.02, godz. 14.15: „Sekretny świat kotów" (Chiny, b.o.)
godz. 16: „Lego przygoda 2" (Australia-Dania-USA,16-3D, b.o.)
16.02, godz. 15: „Lego przygoda 2" (Australia-Dania-USA, 15-3D, b.o.)
godz. 17, 21: „Planeta singli 3" (Polska, 12)
godz. 23: „P.S. Kocham cię" (USA, 12)
17.02, godz. 14: „Lego przygoda 2" (Australia-Dania-USA, 14-3D, b.o.)
godz. 18, 20: „Planeta singli 3" (Polska, 12)
18-22.02, godz. 10: „Sekretny świat kotów" (Chiny, b.o.)
godz. 12: „Ralph Demolka w internecie" (USA, b.o.)
godz. 14.15: „Asteriks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru" (Francja, b.o.)
19-21.02, godz. 16: „Lego przygoda 2" (Australia-Dania-USA, b.o.)
godz. 18, 20: „Planeta singli 3" (Polska, 12)
MROZY Kino Mikroklimat
„Miszmasz czyli Kogel Mogel 3"
17 lutego - godz. 19.30
„Ralph Demolka w internecie"
16 lutego - godz. 13.00 3D
„Planeta singli 3"
14 lutego - godz. 19.00
15 lutego - godz. 19.00
16 lutego - godz. 16.00, 19.00
22 lutego - godz. 19.00
„Lego przygoda 2"
23 lutego - godz. 19.00
24 lutego - godz. 18.00
SIEDLCE, NoveKino 15-21.02
Oczami Kobiet: „Maria, królowa Szkotów" 125' 19:00 (śr.)
PREMIERY: „Jak wytresować smoka 3" 104' 9:15 (bez sob. ndz.); 11:15; 13:15; 15:15; 17:15; 19:15
„Alita: Battle Angel" -dubbing 122' 11:45; 18:30
„Alita: Battle Angel" - napisy 122' 21:15 (bez śr.); 21:30 (śr.)
„Alita: Battle Angel" - 3D, dubbing 122' 14:00
„Zakon świętej Agaty" - napisy 103' 21:15
„Planeta singli 3" 101' 12:10; 14:20; 16:30; 18:40; 20:50
„Green Book" - napisy 130' 20:45
„Faworyta" - napisy 119' 16:15
„Lego przygoda 2" - dubbing 106' 11:00; 15:00; 17:00
„Mia i biały lew" - dubbing 98' 10:00
„O psie, który wrócił do domu" - dubbing 96' 8:00 (wt.); 10:10
„Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3" 93' 13:00; 19:15 (bez śr.)
„Chłopiec z burzy" - dubbing 82' 9:00 (bez sob., ndz.)
SIEDLCE, kino Helios 13-14.02
Pokazy specjalne:
Spektakl teatralny live - Helios Na Scenie „Psie serce" – Bułhakow (czw. 19:00)
PREMIERY:
„Lego przygoda 2" (2D, dubbing)
śr. 10:00, 12:15, 17:00, 18:00
czw. 10:00, 12:15, 18:00
„Lego przygoda 2 (3D, dubbing)
śr., czw. 13:30, 16:00
„Planeta singli 3" (2D, oryginał)
śr.: 10:30, 13:00, 15:30, 18:30, 21:00
czw.: 10:15, 12:45, 16:30, 18:30, 21:00
„Planeta singli 3" (2D, oryginał)
śr. 14:40, 19:30, 22:00
czw. 14:40, 19:15, 21:40
„Alita: Battle Angel" (3D, dubbing)
czw. 15:15
„Alita: Battle Angel" (3D, napisy)
czw. 20:30
Filmy tygodnia:
„Arktyka" (2D, napisy)
śr. 19:45, 22:00,
czw. 22:00
„Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3" (2D, oryginał)
śr. 12:20, 16:45, 19:00, 20:30
19:00, 20:30
czw. 12:20, 17:30, 19:45, 21:50
„Underdog" (2D, oryginał)
śr. 21:15
Filmy dla dzieci:
„Asteriks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru" (2D, dubbing) - śr. 10:10, 14:30; czw. 14:30
„Mia i biały lew" (2D, dubbing)
śr. 10:20, 15:10
czw. 10:40, 15:10
„O psie, który wrócił do domu" (2D, dubbing) śr. 12:50, 17:30
czw. 13:00, 17:00
„Asteriks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru" (2D, dubbing)
czw. 10:30
„Chłopiec z burzy" (2D, dubbing) śr. 11:15
„Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3" (2D, oryginał) czw. 11:45
SOKOŁÓW, kino „Sokół"
14-17.02. 16:00 „Spider-Man Uniwersum" (USA, od lat 7)
14, 15, 17.02. 18:00 „Mój piękny syn" (USA, od lat 15)
14, 15, 17.02. 19:00 „Vice" (USA, od lat 15)
WĘGRÓW, kino „Kongres"
16-17 lutego, godz. 18 i 20: „Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3" (Polska)

Sam wybierasz kolor swój

31 stycznia odbyła się premiera teledysku do utworu „Okulary" Zespołu B6. Wokalistką grupy oraz współautorką (z Wojciechem Gadaszewskim) słów do tej piosenki jest absolwentka I LO im. B. Prusa w Siedlcach, Martyna Sabak.

„Okulary" powstały podczas jednego z kilkudniowych warsztatów wyjazdowych Zespołu B6.

- Chcieliśmy, żeby było to coś kolorowego. Samym tekstem chcieliśmy przekazać słuchaczom, że to właśnie od nas zależy, jak patrzymy na świat. Że to my sami dobieramy kolor filtra na nasze okulary i że warto z tego korzystać, by wybierać te kolory, które będą sprawiały, że będziemy zwyczajnie szczęśliwi - mówi Maryna Sabak.

Ona też nosi okulary.

- Wyglądają na przezroczyste, ale moja wyobraźnia nakłada na nie raczej barwne filtry, bym mogła oglądać świat jako jak najlepszy.

Możemy bawić się tymi ‚filtrami' na okulary i wybierać różne, nie musi być tak, że całe życie jest to jedna barwa. Czasem fajnie jest nałożyć różowe okulary. Są chwile, kiedy trzeba mieć nadzieję - wtedy przydaje się filtr zielony, lub kiedy w naszym życiu pojawia się miłość - i filtr czerwony. Warto korzystać z barw, jakie daje nam życie.

- A teledysk?

- Teledysk to forma zabawy. Spotkaliśmy się w piątkę (Martyna Sabak - wokal, Jakub Stasikowski - gitara, Wojciech Gadaszewski - instrumenty klawiszowe, Arek Borzęcki - bas, Piotr Karczewski - perkusja - przyp. Ana). Każdy z nas ma swój świat, swoje obowiązki, ale znajdujemy czas, by razem tworzyć dźwięki, melodie i pokazywać je publiczności. W teledysku w zasadzie żartujemy sobie z siebie. Chcieliśmy pokazać, że w każdym z nas jest jakiś element szaleństwa. Przez cały teledysk przewijają się przy nas pluszowe zwierzaki - małpa, owca, tygrysek i jednorożec, bo w każdym z nas jest taki zwierzak.

- To pierwszy teledysk Zespołu B6?

- Tak, pierwszy teledysk i singiel, zapowiadający nasze wyjście z „sali prób". W planach mamy kolejny klip, który jest w trakcie realizacji. Niedługo ma się odbyć premierowy koncert naszego autorskiego materiału. Będzie czas, żeby pograć trochę koncertów i skonfrontować nasze utwory z reakcjami publiczności, aby móc w przyszłości z dobrymi wnioskami wejść do studia i nagrać płytę.

ANETA ABRAMOWICZ-OLESZCZUK

Zespół B6 fot. Mikołaj Kołodziejczyk

Patronat „TS"

Oczami kobiet

Dwie królowe, dwie silne kobiety

Akcja tego filmu dzieje się w czasach, gdy królami państw zostawały kilkudniowe dzieci, a o małżeństwach pomiędzy królewskimi latoroślami decydowały... interesy polityczne i odpowiednio wcześnie zawierane traktaty.

20 lutego o godz. 19.00, w ramach cyklu „Oczami Kobiet", zobaczymy film „Maria, królowa Szkotów". Wbrew tytułowi, film ten ma dwie bohaterki - Marię I Stuart i spokrewnioną z nią Elżbietę I Tudor.

W rolach głównych zobaczymy trzykrotnie nominowaną do Oscara Saoirse Ronan („Pokuta", „Brooklyn", „Lady Bird") oraz nominowaną do Nagrody Akademii za film „Jestem najlepsza. Ja, Tonya" Margot Robbie.

Marię koronowano na królową Szkotów 9 miesięcy po jej narodzinach. Niekoronowaną królową Szkocji została jednak dużo wcześniej, mając

zaledwie 6 dni. Gdy miała pół roku, został zawarty traktat, w którym - chcąc połączyć Anglię i Szkocję - przeznaczono jej na małżonka jedynego syna Henryka VIII. Matka Marii sprzeciwiła się temu małżeństwu.

W wieku 16 lat Maria stała się królową Francji. Dwa lata później owdowiała i zdecydowała o powrocie do Szkocji, gdyż uważała się za królową tego państwa. Kłopot w tym, że w Anglii i Szkocji rządziła wówczas królowa Elżbieta I. Elżbieta była starsza od Marii o 9 lat. Królową została jednak „dopiero" w wieku 25 lat. Nie doczekała się potomstwa. Po jej śmierci na tronie angielskim zasiadł... syn Marii, Jakub, mimo że to Elżbieta skazała Marię na ścięcie. Jakub został koronowany na króla Szkocji, gdy miał rok i miesiąc. Odebrano go matce.

Pięć pierwszych osób, które **20 lutego** zgłoszą się do kasy NovegoKina z najnowszym numerem „Tygodnika Siedleckiego", dostanie **bezpłatne wejściówki** na ten film. **(Ana)**

ŁOK zaprasza na koncert walentynkowy.

Jak na Wyspach Brytyjskich

Tegoroczne walentynki Łukowski Ośrodek Kultury zamierza świętować na celtycką nutę. W sobotę, **16 lutego**, w sali widowiskowej odbędzie się koncert „Celtic fusion and dance". Wystąpią „Jig Reel Maniacs" oraz zespół taneczny „Tuatha & Ellorien".

„Jig Reel Maniacs" to polski zespół, który od 29 lat prezentuje w naszym kraju muzykę irlandzką, walijską, bretońską i szkocką, a także tradycyjne utwory celtyckie w odświeżonej nieco, własnej aranżacji.

Podczas sobotniego wieczoru w ŁOK będzie mu towarzyszyła formacja tańca irlandzkiego z Wrocławia - „Tuatha & Ellorien".

– To obecnie jedna z najlepszych grup tańca irlandzkiego nie tylko w Polsce, ale w Europie i na świecie – zapewnia **Tomasz Kanadys**, animator kultury ŁOK.

Ci, którzy wybiorą się na koncert, będą mieli okazję poznać tradycyjną muzykę, wywodzącą się z Wysp Brytyjskich, oraz układy choreograficzne, dla których inspiracją były tradycyjne tańce celtyckie. Tancerze wystąpią m.in. w obuwiu do stepu irlandzkiego, które podczas tańca wydaje charakterystyczne dźwięki.

Koncert ma trwać ok. 90 minut. Bilety w cenie 35 zł można kupić w kasie Kina Łuków bądź przez Internet. W dniu koncertu będą one kosztowały 45 zł. **(pgl)**

Chór siedleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Rozśpiewany 10-latek

37 chórzystów, 10 lat pracy. Chór Siedleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku świętuje w tym roku X-lecie działalności artystycznej. Z tej okazji przygotował koncerty jubileuszowe.

Pierwszy z nich odbył się w minioną niedzielę. Dwa kolejne (13 lutego o godz. 11.00 i 14.00) zainaugurują II semestr roku akademickiego 2018/2019 SUTW. W sali widowiskowej „Podlasie" MOK chórzyści wystąpią z zespołem muzycznym i Chórem Mieszanym Parafii pw. Bożego Ciała w Siedlcach. Nieprzypadkowo zaśpiewa akurat ten chór. Jego dyrygentem - tak samo jak chóru SUTW - jest bowiem **Mariusz Orzełowski**.

Ponieważ repertuar chóru jest bardzo bogaty - od tradycyjnych chóralnych pieśni patriotycznych i kolęd, przez przeboje polskiej sceny muzycznej, po muzykę rozrywkową - na koncertach jubileuszowych z pewnością cała sala będzie śpiewała razem z chórzystami. **(Ana)**

O Treblince w Węgrowie

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie organizuje **21 lutego o godz. 17** spotkanie z **Michałem Wójcikiem**, autorem książki „Treblinka 43. Bunt w fabryce śmierci".

Obóz zagłady w Treblince był najsprawniej działającą fabryką śmierci w niemieckiej machinie Holokaustu. Zabijano tam tyle ludzi, że gigantyczne ruszty do palenia ciał okazały się za małe. Nie starczało ziemi, by zakopać wszystkie ciała. W sierpniu 1943 roku w obozie wybuchł bunt. Części więźniów udało się uciec.

Michał Wójcik opisuje warunki życia w obozie, bunt i ucieczkę więźniów. Z jego książki można się dowiedzieć, jak wyglądała konspiracja w obozie, jak więźniowie zdołali przejąć broń i zaatakować strażników. Autor podąża też tropem informacji o pomocy, która miała być udzielana organizatorom buntu w Treblince przez Armię Krajową.

Michał Wójcik to także autor bestsellerowych „Ptaków drapieżnych" oraz rozmów z Zofią Posmysz „Królestwo za mgłą". Jest również laureatem Nagrody Historycznej „Polityki" za 2015 rok. **(sej)**

Nawijają teatralnie

Przez 2 dni, **15 i 16 marca**, Sokołów Podlaski będzie gościł teatry amatorskie z całej Polski.

Festiwal Teatrów Amatorskich „Szpulka" będzie się odbywał w sali widowiskowej Sokołowskiego Ośrodka Kultury. Pozwoli nie tylko zaprezentować różnorodne formy teatralne, ale będzie też okazją do wymiany doświadczeń oraz inspiracji. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest ukończenie 15 lat przez aktorów. Na zakończenie obu dni festiwalowych zaplanowano dyskusje z jury, widzami i aktorami w Galerii SOK. Pula nagród wynosi 7000 zł, jest zatem o co walczyć. Jury przyzna nagrodę główną – Grand Prix oraz nagrody i wyróżnienia. Spektakle będzie też oceniało Jury Młodzieżowe. Uczestnicy festiwalu otrzymają statuetki oraz pamiątkowe dyplomy. Zgłoszenia **do 1 marca** można przesyłać pocztą do SOK, ul. Wolności 27, 08-300 Sokołów Podlaski, a **do 28 lutego** mailem na adres: u.kosieradzka@sokolowskakultura.pl. Powinny zawierać: wypełnioną kartę wraz z załącznikami (do pobrania: www.sokolowskakultura.pl), zdjęcie oraz nagrania ze spektaklu (na dowolnym nośniku lub link do nagrania w Internecie). **(Ana)**

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 13-19 lutego 2019 r. NR 7

NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV
034-035
Z MONTAŻEM
599 zł
2095 1435 865 865
ZESTAW
Z MONTAŻEM
800 zł
1435 1465
Pomiar + wycena GRATIS
Firma „DOM", tel. 604 152 075
SIEDLCE, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
ŁOSICE, ul. Piłsudskiego 18, tel. 83 359 06 04

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia oraz okucia ukryte w standardzie
Rabat do 15% na drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

WIELKI SKUP ZŁOMU
- BRZESKA 102B -
SKUP METALI KOLOROWYCH
SKUP AKUMULATORÓW
SKUP ZŁOMU STALOWEGO
SPRZEDAŻ ZŁOMU UŻYTKOWEGO
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !
BRZESKA 102B, 08-110 SIEDLCE
TEL./FAX 25 633 30 51

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
Sprzedaż części do maszyn rolniczych i ciągników
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe
SIMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148
CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE
EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55, tel. 25 631 06 17, 608 650 892
Węgrów, ul. Przemysłowa 1, tel. 792 29 96
Żelków Kolonia, ul. Porzeczkowa 1, tel./fax 25 643 61 87
Sokołów Podl., ul. Wolności 54, tel. 608 650 892
/168-1/

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus - Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", Mrozy, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

...i wszystko jasne

eprasa.pl 341277617

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE - WĘGIEL
Semmelrock
kostka brukowa, ogrodzenia - nowe wzory
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
U NAS TYLKO
POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży:
kostka, orzech, EkoGroszek, workowany i luz
08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

POŻYCZKA ekspresowa
nawet do 5000 zł
wystarczy dowód osobisty
gotówka w jeden dzień
797-703-503
EdenFinance

Śnieżka
Sklep Firmowy
www.chemiasiedlce.pl
CHEMIA SIEDLCE
hurt - detal
ul. Jagiełły 27,
tel. 25 632 13 88

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
MATERIAŁY BUDOWLANE
piasek kwarcowy, grysy
styropian granulowany
WYWÓZ GRUZU
ŚCINKA DRZEW
NAPRAWA ORYNNOWANIA
WYNAJEM: KOPARKO-ŁADOWARKA
PODNOŚNIK 20 m i 25 m
RĘBAK DO GAŁĘZI
ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
biuro@czarnocki.pl
25 644 07 16 wew. 12

Obwieszczenie

Syndyk masy upadłości Technologia Innowacja Produkcja & Kaiser Flugzeugbau sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Nowym Krępcu zaprasza do składania ofert na zakup:

Prawa własności nieruchomości działek gruntu numer 46, 47,48,71,72,73, 50, 51, 78, 79, 193, 194, 197, 198, 52, 75, 81, 192, 196, 132, 133, 134, 137, 186 dla których Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą numer SI1M/00076929/6, prawa własności działek gruntu 80, 136, 211/1, 212/2, 219/1, 220/1, 222, dla których Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą numer SI1M/00078333/5 oraz prawa własności działek gruntu numer 74, 213, 218, 215, 216, 221/1, 214, dla których Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą numer SI1M/00078334/2 za łączną cenę nie niższą niż 3 202 000,00 złotych netto. Wymagane wadium 150 000,00 złotych.

Wymienione powyżej nieruchomości gruntowe są niezabudowane i stanowią tereny przeznaczone m.in. pod zabudowę: mieszkaniową, mieszkaniowo-usługową, tereny sportu i rekreacji o łącznej powierzchni 6,6053 ha. Grunty są położone w Brzezinach Królewskich gmina Halinów, powiat miński, województwo mazowieckie. **W niniejszym postępowaniu syndyk sprzedaje wszystkie działki łącznie.**

Syndyk sprzedaje wyłącznie składniki mienia wymienione w ogłoszeniu.

Pozostałe składniki masy nie ujęte powyżej nie stanowią przedmiotu sprzedaży. W szczególności sprzedaży nie podlegają środki pieniężne, zgromadzone na rachunkach bankowych, należności oraz ruchomości, wchodzące w skład masy upadłości.

Opis i oszacowanie nieruchomości są dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10.00 do 14.00. Informacji udziela Pan **Krzysztof Nastulak**, tel. 601 511 606.

Syndyk posiada zgodę Sędziego Komisarza na sprzedaż opisanych powyżej nieruchomości z wolnej ręki. Syndykowi zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie negocjacji bez podania przyczyny. Syndyk zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/oferentami co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy masy upadłości w Banku Spółdzielczym Biała Podlaska Oddział w Lublinie numer 31 8025 0007 0714 0022 2000 0010.

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji.
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty.
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją, wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta /odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/.
5. Dowód wpłaty wadium z określeniem, na którą nieruchomość wadium zostało złożone.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków, związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce, o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w artykule 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do 29 marca 2019 r. w KANCELARII NOTARIALNEJ Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5 w godzinach 10-14 z dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości ITP". Otwarcia ofert dokona syndyk w obecności notariusza. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zostanie zobowiązany do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie miesiąca od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku.

Syndyk zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nierozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaoferowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu, nie zostanie w całości wpłacone wadium oraz nie będzie zawierała wszystkich dokumentów, wymienionych w ogłoszeniu.

(przedpłata – 1)

alfa ARMATURA
od łazienki do studzienki
SIEDLCE ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94
płytki ceramiczne wiodących producentów · hydraulika
https://www.facebook.com/alfasiedlce/

Darmowy kredyt gotówkowy do 2000 zł
RRSO 0%
Nieważne, na co potrzebujesz gotówki. Teraz zrealizujesz własne cele **bez ponoszenia dodatkowych kosztów,** bo kredyt gotówkowy dostajesz **za darmo!**
3x0%
Oprocentowanie **0%**
Prowizja **0%**
Pozostałe koszty **0%**
Kredyt **do 2000 zł**
Okres kredytowania **do 12 miesięcy**
Chcesz wiedzieć więcej? **Zapraszamy!**
Siedlce
ul. Piłsudskiego 10
tel. 504 252 000, 512 362 012
Siedlce
ul. Starowiejska 12
tel. 506 031 197, 509 506 306
ASF ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY
Adamczuk Serwis Finansowy działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Pocztowy S.A., Plus Bank S.A.,TF Bank AB, Ferratum Bank Ltd, BZ WBK S.A. Jesteśmy także pośrednikiem firm pożyczkowych: Aasa Polska S.A., Axcess Financial Poland Sp. z o.o., SMS Invest Spółka z o. o., SMS Kredyt Sp.j., Net Credit Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., TAKTO Sp. z o.o. s.j., Optima Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz APRO Financial Poland Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Adamczuk Serwis Finansowy jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o IV przetargu nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż **zabudowanych nieruchomości miejskich**, położonych **w Siedlcach przy ulicy Sekulskiej 40 i 40a**, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki numer **11/1,** obręb **52**, o pow. **0,0119 ha** (ujawniona w księdze wieczystej SI1S/00109724/5) i numer **10/2**, obręb **52,** o pow. **0,0397 ha** (ujawniona w księdze wieczystej SI1S/00109723/8).

- cena wywoławcza za obie nieruchomości 230 000,00 zł
- wadium 30 000,00 zł
- minimalne postąpienie 2 300,00 zł

Sprzedaż zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144, w dniu 21 marca 2019 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 15 marca 2019 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu. Informacje dotyczące budynku i lokali można uzyskać w Siedleckim Towarzystwie Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, tel. 25 644 95 62.

Nieruchomość można będzie oglądać w obecności przedstawiciela Urzędu Miasta w dniu 12.03.2019 r. w godz. 15.00-15.30 oraz w innym terminie, po uzgodnieniu z przedstawicielem Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. (tel. 25 644 95 62).

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 34, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o III przetargu nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż **niezabudowanej nieruchomości miejskiej**, położonej w Siedlcach przy ulicy **Monte Cassino**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer **43/3**, obręb **93**, o pow. **0,0669 ha**, ujawnionej w księdze wieczystej nr **SI1S/00067960/4.**

- cena wywoławcza dla nieruchomości 160 000,00 zł
- wadium 20 000,00 zł
- minimalne postąpienie 1 600,00 zł

Cena wywoławcza zawiera podatek VAT wg stawki 23%.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144, w dniu 21 marca 2019 r. o godz. 11.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 15 marca 2019 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 34, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

KREDYTY **KONSOLIDACYJNE**

Zadzwoń do mnie

a obniżę raty Twojego kredytu!

Raty najlepiej spłacać regularnie. Jeśli masz ich za dużo, a Twój budżet woła o pomoc mamy dla Ciebie rozwiązanie.

Zamień wiele rat **na jedną niższą ratę.**

multi SFERA

SIEDLCE, ul. Piłsudskiego 30
600 679 963

GRUPA ASF

www.multisfera.pl

Multi Sfera Sp. z o.o. działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Pocztowy S.A., Plus Bank S.A.,TF Bank AB, Ferratum Bank Ltd, BZ WBK S.A. Jesteśmy także pośrednikiem firm pożyczkowych: Aasa Polska S.A., Axcess Financial Poland Sp. z o.o., SMS Invest Spółka z o. o., SMS Kredyt Sp.j., Net Credit Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., TAKTO Sp. z o.o. s.j., Optima Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o., APRO Financial Poland Sp. z o.o., IPF POLSKA SP. Z O.O., CAPITAL SERVICE S.A., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., Aforti Finance S.A. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Multi Sfera Sp. z o.o. jest umocowana do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach Adam Obłoza, mający kancelarię w Siedlcach przy ul. Czerwonego Krzyża 21 lok. 86, na podstawie art. 953 kpc, art. 955 kpc, art. 970 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **26.03.2019 r. o godz. 12.00,** sala nr 6 w budynku Sądu Rejonowego w Siedlcach mającego siedzibę przy ul. Kazimierzowskiej 31A odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

- prawo własności nieruchomości gruntowej, stanowiącej działki o nr. ew. 1924/2 (rolna i las), 1925/2 (rolna i las), 1928/2 (las) 1927/2 (rolna), 1926/2 (rolna), 1923/2 (rolna - wody płynące), 1740/2 (rolna), 1741/2 (rolna) o łącznej pow. 0,3883 ha, położona w Serpelicach, gmina Sarnaki, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach prowadzi księgę wieczystą nr KW SI2S/00017346/6

Suma oszacowania wynosi 3.428,00 zł
Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 2.285,33 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 sumy oszacowania, to jest 342,80 zł

- prawo własności nieruchomości gruntowej leśnej, stanowiącej działki o nr. ew. 1004, 1005, 1006, o łącznej pow. 0,8907 ha, położone w Serpelicach, gmina Sarnaki, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach prowadzi księgę wieczystą nr KW SI2S/00017346/6

Suma oszacowania wynosi 31.228,00 zł
Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 20.818,67 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 sumy oszacowania, to jest 3.122,80 zł

- **prawo własności nieruchomości gruntowej leśnej, stanowiącej działki o nr. ew. 827/2, 828/2, 829/2, 869/4 o łącznej pow. 0,1126 ha, położone w Serpelicach, gmina Sarnaki, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach prowadzi księgę wieczystą nr KW SI2S/00017346/6**

Suma oszacowania wynosi 3.829,00 zł
Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 2.552,67 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 sumy oszacowania, to jest 382,90 zł

- prawo własności nieruchomości gruntowej leśnej, stanowiącej działki o nr. ew. 619/2, 620/2, 621/2, 627/3, 628/3, 568/1, 384 o łącznej pow. 0,5345 ha, położone w Serpelicach, gmina Sarnaki, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach prowadzi księgę wieczystą nr KW SI2S/00017346/6

Suma oszacowania wynosi 21.546,00 zł
Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 14.364,00 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 sumy oszacowania, to jest 2.154,60 zł

- prawo własności nieruchomości gruntowej leśnej, stanowiącej działki o nr. ew. 97,141,181, o łącznej pow. 0,3322 ha, położone w Serpelicach, gmina Sarnaki, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach prowadzi księgę wieczystą nr KW SI2S/00017346/6

Suma oszacowania wynosi 7.288,00 zł
Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 4.858,67 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 sumy oszacowania, to jest 728,80 zł

- prawo własności nieruchomości gruntowej leśnej, stanowiącej działki o nr. ew. 654/1, 724/1, 783/3, o łącznej pow. 0,3534 ha, położone w Serpelicach , gmina Sarnaki, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach prowadzi księgę wieczystą nr KW SI2S/00017346/6

Suma oszacowania wynosi 14.225,00 zł
Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 9.483,33 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 sumy oszacowania, to jest 1.422,50 zł

- prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym, stanowiącej działkę o nr. ew. 1798, o łącznej pow. 0,0236 ha, położona w Serpelicach, gmina Sarnaki, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach prowadzi księgę wieczystą nr KW SI2S/00017346/6

Suma oszacowania wynosi 43.000,00 zł
Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 28.666,67 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 sumy oszacowania, to jest 4.300,00 zł

Licytant przystępujący do przetargu winien spełniać wymogi z ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2003 r., nr 64, poz. 592 z późn. zm.) stawiane dla nabywcy nieruchomości rolnej. Stosownie do treści art. 2a ust. 1 i 3 ww. ustawy przedmiotową nieruchomość może nabyć jedynie rolnik indywidualny oraz podmioty wskazane w art. 2 a ust. 3 przedmiotowej ustawy. Nabycie nieruchomości rolnej przez inne podmioty niż wymienione w ust. 1 i ust. 3 pkt 1 oraz w innych przypadkach niż wymienione w ust. 3 pkt 2-4 ww. ustawy może nastąpić za zgodą Prezesa Agencji wyrażoną w drodze decyzji administracyjnej.

Zgodnie z brzmieniem art. 962 kpc, przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: **Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Siedlcach 81 1020 4476 0000 8902 0016 8732** (dowód wpłaty rękojmi należy okazać przed licytacją). Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia takiego nie przedstawiły.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 10.00 do godz. 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem oraz akta postępowania egzekucyjnego w Sądzie Rejonowym w Siedlcach przy ul. Kazimierzowskiej 31A w sekretariacie I Wydziału Cywilnego. Odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego można przeglądać także w siedzibie kancelarii w godzinach jej urzędowania tj. pn.-pt. w godz. od 8.00 do 16.00. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Adam Obłoza

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

PŁYTA WARSTWOWA
CHŁODNIE, OBORY
PIECZARKARNIE
REGAŁY
605 557 534 /pp-6/

SPRZEDAM

Sprzedaż żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe, wywóz, tel. 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029. /546-25/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /FRF432-102/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Sprzedam topole na pniu, 606 960 207. /29-6/

Drewno opałowe, 664 853 629. /89-6/

Sprzedam szalówkę, sztachety, więźbę dachową, 600 627 699. /3/LOCH/2018-8/

Domek holenderski na działkę + garaż blaszak, 602 102 492. /215-4/

Kuchenka gazowo-elektryczna, biała, Amica 57GE3.33H2PTADPAQ(W), 698 609 843. /43-2/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-52/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
GARAŻE WZMOCNIONE
25-643-57-75 23-683-10-85
83-411-91-50 29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Drewno opałowo-kominkowe, 503 080 490. /3044-24/

Nastrzykiwarka do mięsa 14 igieł, 606 680 129. /245-1/

Lajter i trociny futrzarskie, 600 805 845. /0427-6/

Sprzedam zagęszczarki używane, 509 296 240. /259-6/

Sprzedam dąb, ok. 5 m³, tel. 516 913 678. /261-1/

Tanio sprzedam drewno opałowe: sosna, brzoza, tel. 664 321 611. /263-6/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /0460-45/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16 do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton, kamień kruszony, 606 960 207. /0464-45/

Szczepki suche, wialnia, 694 929 296. /295-1/

Materace na dowolny wymiar. Solidne wykonanie, atrakcyjne ceny, 504 228 498. /296-1/

Sprzedam bramę dwuskrzydłową metalową + furtkę, stan bardzo dobry, tel. 664 337 836. /20190207123053-1/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /16-16p-16/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

ROLNICZE

Burty rolnicze, 726 611 661. /20181228081707-/

Kupię słomę, siano, 501 601 942. /20190103172832-/

Sprzedam sianokiszonkę, możliwość transportu, 509 586 795. /20190131004908-/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2089-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2090-12/

Sprzedam słomę, siano bele, 798 268 606. /2-25/

Sprzedam jęczmień jary po centrali, 662 850 057. /14-3/

Sprzedam siano słomę w belach i pszenżyto, 577 000 235. /MROZY/130-1/

Korekcja racic, 510 359 107. /1-12/

Sprzedam siano, słomę, bele, 608 884 705. /65-6/

Kupię zboże paszowe, 608 884 178. /82-6/

Siano dowóz, 664 853 629. /89-6/

SPRZEDAŻ
żwiru, piasku płukanego
do agregatu,
ziemi ogrodowej, kruszywa
USŁUGI KOPARKĄ
WYKOPY, ROZBIÓRKI
506 156 119

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Kupię: pszenżyto, jęczmień, pszenicę, 501 475 488. /3008-5/

Skup mięsa rzeźnego na export, odbiór z gospodarstwa, 513 364 520. /02-6/

Skup łubinu, grochu, pszenicy, 607 781 627. /94/V-6/

Kupię olchę, dąb, sosnę lub las, 600 627 699. /2/LOCH/2019-7/

Kukurydza CCM w bigbagach, 660 032 771. /19-4/

Kupię siano, słomę, owies, tel. 530 702 336. /0176-6/

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, tel. 883 573 597. /0176-6/

Sprzedam siano i sianokiszonkę, 25 641 16 33. /171-3/

Kaszka pszenna - paszowa, 796 344 848 po 18.00. /181-3/

Sprzedam słomę z dostawą na miejsce, 514 687 832. /3028-4/

Sprzedam słomę i siano w belach, suchą, Nieciecz, 605 300 540. /752-2/

Przyjmę grunty orne w dzierżawę, okolice: Kopców, Mszanny, Szańkowa, Łosic, Bolest, 535 388 111. /20190203233433-2/

Ziemniaki jadalne, 506 690 123. /231-2/

Obornik kurzy, 514 839 207. /233-2/

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY
PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
509 339 039
atrakcyjne ceny!!!
MATERIAŁY
NAWOZY
TRANSPORT
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA
24
38
12

POL-BRUK
www.pol-bruk.net.pl
Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel: 667 988 678, 726 988 646
BETON
POMPOGRUSZKA
KOSTKA BRUKOWA

EMPRO MARCIN RYTEL
08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495
WĘGIEL
NAWOZY
SALETRZAK 1140 ZŁ
NPK 7-20-30 1660 ZŁ
WAPNO
SÓL POTASOWA

Notowania z jarmarków

4.02.-8.02.2019 r.

Opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	90-95	90	85-90	85-90	85	85-90	-
żyto	zł/dt	65	55	75-80	70-75	75	60-65	-
pszenżyto	zł/dt	70-75	80	75-80	70-75	-	70-80	-
jęczmień	zł/dt	80-90	90	80-85	80	85-90	75-80	-
owies	zł/dt	70	60	70	70	-	60-65	-
miesz. zboż.	zł/dt	70-80	60	65-70	70	-	65-70	-
kukurydza	zł/dt	80-90	100	80-85	90	-	80-90	-
ziemniaki	zł/kg	1,00-1,50	1,00	1,8	1,00-1,50	1,20-1,25	1,10-1,20	-
jaja	szt.	0,40-0,90	0,70-0,80	0,60-0,90	0,30-0,90	0,35-0,90	0,25-1,00	-

Wezmę w dzierżawę ziemię orną w gminie Siedlce, Skórzec, Domanice, 509 756 686. /306-1/

Sprzedam siano, sianokiszonka - bele, tel. 509 047 077. /ost-2/

Sprzedam suchą słomę, pszenżyto, bele 500 szt., 503 070 630. /35-1/

Sprzedam słomę, 602 504 728. /2117-2/

Sprzedam sianokiszonkę, 609 807 004. /2118-2/

Sprzedam żyto, 510 207 102. /20190202203228-2/

Sprzedam słomę, tel. 534 002 669. /20190206085215-1/

Sprzedam gospodarstwo rolne oraz maszyny i bele z sianokiszonki, tel. 516 134 400. /20190208134308-1/

SPRZEDAM LANDINI 6500, PRZYCZEPĘ ZBIERAJĄCĄ, ZGRABIARKI DWUKARUZELOWE JEDNOKARUZELOWE, PRZETRZĄSACZ 4-6 KARUZELOWY, KOSIARKĘ DYSKOWĄ, WYCINAKI RÓWNARKI DO PRYZM, ROZSIEWACZE, SIEWNIKI. TEL. 604 206 820. /Ostrów-5/

Ursus C-360, 604 104 335. /2111-2/

Sprzedam Landini 6500, przyczepą zbierającą, zgrabiarki dwukaruzelowe, jednokaruzelowe, przetrząsacz 4-6 karuzelowy, kosiarkę dyskową, wycinaki, równiarki do pryzm, rozsiewacze, siewniki, tel. 604 206 820. /pp-6-6/

Szambiarkę, siewnik zbożowy, kukurydzy, przegrabiarkę, ograbiarkę, pługi obrotowe 4, 509 138 007. /156-3/

Dotacje PROW 2014-2020

Małe Gospodarstwa (60 tys.), **Młody Rolnik** (nowa kwota 150 tys.)
Rozpoczęcie Działalności przez rolników (nowa kwota 250 tys.).
Modernizacja Gospodarstw (zakup maszyn, inwestycje budowlane).
Wkrótce nabory!
Wypełnianie dokumentów, dojazd do rolników. tel. 795 931 529

NAWOZY
azotowe i wieloskładnikowe

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

MATERIAŁ SIEWNY KUKURYDZY
Monsanto: DKC 3441, DKC 3579, DKC 3623
ES INVENTIVE - Nr 1 COBORU 2018!
SY CAMPONA - Mleczna odmiana!

P.H. TANK-GAS
08-300 Sokołów Podlaski ul.Świerkowa 2
tel.25 781 54 99; 606 665 891

Zimowa promocja! Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /16-4p-4/

Sianokiszonka bele dobrej jakości, Latowicz, 667 247 557. /2113-2/

Sprzedam siano, 507 311 163. /cf-2-2/

Sprzedam ziemię Ząbków, tel. 25 791 60 22. /3038-2/

Sprzedam 50 bel siana, 508 104 472. /275-2/

Kupię ziemniaki paszowe, 507 504 373. /251-1/

Sianokiszonka słoma, 503 824 524. /264-2/

Sprzedam siano, 508 893 049. /276-2/

Sprzedam beczkowóz 5 tys. litrów, I właściciel, 2010 rok, 692 995 512. /267-1/

Sprzedam pole Wólka Kamienna, 1,70 ha, 518 103 239. /269-3/

Sprzedam sianokiszonkę, słomę w belach, owies, mieszankę zbożową, 513 873 812. /10/LOCH/2019-2/

Siano, słoma, 512 609 733. /272-1/

Sprzedam pole orne, samosiejka brzoza, 504 914 764. /274-2/

Sprzedam 50 bel siana, 508 104 472. /275-2/

Słoma 40 zł/bela, tel. 509 091 379. /280-2/

Sprzedam sianokiszonkę, 511 021 344. /283-2/

Sprzedam suchą kukurydzę, superjakość, Gmina Bielany, 519 611 855. /-6/

Słoma - dowóz, 515 519 023. /285-1/

Siano, słoma w kostkach sprzedam, 667 271 761. /286-1/

Sprzedam owies nasienny, rok po centrali, 739 093 819. /0466-6/

Sprzedam sianokiszonkę dobrej jakości w belach, 25 752 13 80. /2115-2/

Łąka 1 ha Czepielin, 668 851 655. /293-6/

Sprzedam słomę w belach, 63 152 72. /298-1/

Sprzedam owies i łubin, 512 343 580. /5-1/

Sprzedam mieszankę po centrali, 506 992 163. /3055-1/

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
Silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam 20 bel sianokiszonki, pierwszy pokos siana, trawa, 609 822 642. /3057-1/

Sprzedam 6 ha ziemi, Wojewódki, 508 462 379. /19-4/

Sprzedam siano, 692 629 502. /299-1/

Pszenica jara po centrali, 515 519 023. /302-1/

Pole: 4,04 ha, działka ewidencyjna 554, 580 obręb Wyłazy, gm. Mokobody, tel. 512 837 959. /303-1/

Sianokiszonka, 508 941 250. /3048-2/

Stacja paszowa, hala udojowa, 501 071 656. /3052-2/

Sprzedam siano w paczkach, 605 239 150. /3054-2/

Sprzedam mieszankę po centrali, 506 992 163. /3055-1/

Słoma, siano bele, 888 723 891. /48-1/

Wywrotka 1- i 2-osiowa, 504 714 745. /13/LOCH/2019-1/

Sprzedam sianokiszonkę w belach, Liw - Sitarze, tel. 888 597 989. /20190210160102-1/

Sprzedam sianokiszonkę w belach, 660 572 916. /20190210213011-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię T-25, 695 459 767. /305-20/

Pilnie T25, C-330, 667 769 708. /6-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 882 337 407. /pp-8-8/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, siewniki, przyczepy, pługi, glebogryzarkę, Trolla, kombajny, 503 643 162. /36-6/

Kupię każdy ciągnik mały i duży oraz każdy sprzęt rolniczy sprawny i do remontu, 818 574 481. /37-6/

Kupię prasę rolującą, kostkującą, sortownik, przyczepę, Trolla, 574 651 542. /38-6/

Kupię ciągniki małe oraz 4x4 sortownik, przyczepę, agregaty, rozrzutniki, kombajny, Trolla, 575 895 448. /39-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Kosiarki Kuhn, części przyczep Mengele, Claas, Pöttinger, agregat prądotwórczy, 602 112 015. /20190201171813-3/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Transport maszyn, wywrotka, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Sprzedam Zetor 5211, 90 r., pług do śniegu, kosiarka, przyczepa zbierająca, przetrząsacz karuzelowy, zgrabiarka 7, prasa hydrauliczna. Tel. 606 936 583. /6/2019-2/

Przyczepa jednoosiowa, trzystronny wywrot, 508 290 445. /2101-6/

Duży wybór ciągników Ursus, Zetor z Zachodu, 504 239 788. /198-6/

Sprzedam brony 5, dojarka konwiowa, 518 144 061. /750-2/

Sprzedam Ursusa 4512, rok 2003, 600 493 778. /751-2/

Sprzedam prasę Sipmę Z279/1, tel. 503 357 044. /3044-1/

Sprzedam owijarka bel Mefal-Fach, mieszalnik pasz tonowy Dozamech, wycinak do kukurydzy Fella, dojarka przewodowa, zbiornik na mleko 830 litrów, wyciąg obornika, 501 736 029. /753-2/

Belownica Claas 2002 r. Same 130, Deutz 72, 86 r., siewnik do kukurydzy, pługi czwórki obrotowe, 505 006 172. /754-2/

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, 508 459 644. /217-2/

Sprzedam przyczepę wywrotkę, kosiarkę, rotacyjną, śrutownik, 691 567 700. /232-2/

Same Panter 90 koni, 4x4, stan dobry, cena 20 tysięcy, 514 839 207. /233-2/

John Deere 80 koni, napęd, prasa kostkująca Welger, 661 774 594. /2110-2/

Siewnik Amazone 452K, 2012, 6-rzędy, talerzowy, pneumatyczny, komputer. Siewnik do kukurydzy, Sokołów, 609 002 790. /1-2/

Sieczkarnia Claas Jaguar 860 z kemperem, 4500, siewnik zbożowy Nordsten, 3 m, tel. 506 945 049. /3041-2/

Wycinak do kukurydzy, 794 292 299. /3042-2/

Ciągnik Ursus 385, 515 972 572. /3043-2/

HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
agromal SPRZEDAŻ OPON
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, **tel. 609 800 774, 665 537 841**

płatność 3 dni lub gotówka
eksport mięsa wołowego
wyrejestrowanie
SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
Odbiór bydła z gospodarstwa
tel. 23 671 72 08
507 132 860
606 451 837
Zygmuntowo k. Ciechanowa

Talerzówka 3m szerokości, agregat uprawowo-siewny 2,7 szerokości, siewnik Poznaniak, przyczepa 3,5 t, rozsiewacz do nawozów, 500 166 202. /4-4/

Przyczepa rozrzutnik, 25 781 42 73. /9-2/

Pługi 2-3-skibowe, przyczepa samozbierająca Jugosłowianka, talerzówka 2,2 m z wałem, 601 515 038. /3039-1/

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202. /247-7/

Prasa Krone KR.160, tel. 604 639 096. /254-2/

Sprzedam platformę do bel, 513 873 812. /11/LOCH/2019-2/

Sprzedam rozrzutnik 3,5 t, tel. 727 662 303. /279-1/

Sprzedam rozrzutnik obornika, 25 787 83 93. /13-1/

Przyczepa 3,5t rębak, 506 542 616. /15-1/

Sprzedam Ursus 36 - 3P, 1990 r., pierwszy właściciel, oryginał 17 000 zł, Sadowne, tel. 519 811 927. /pp-1-1/

Poznaniak, silnik do Bizona, tur do: C-330, C-360, glebogryzarka, 515 519 023. /285-1/

Kosiarka dyskowa 2,50, 721 664 764. /290-1/

Oponę 34/18,4 Alliance HT + druga gratis, oponę 12,4/24 Kultor + druga gratis, sprzedam dwie dętki 34/18,4, 608 720 722. /2116-1/

Sprzedam ciągnik U902, rok produkcji 1983, tel. 787 416 460. /epaka-4/

Wycinak do kiszonki Mullos, 662 168 455. /17-1/

Sprzedam opryskiwacz 400 l, rozsiewacz nawozu, młynek, 660 844 482. /291-1/

Rozsiewacz nawozu dwutalerzowy (2014), 665 679 858. /19019/A-1/

C-360, Poznaniak, pługi 4, 501 401 879. /301-1/

Kosiarka rotacyjna Famarol Słupsk, 501 848 982. /3045-2/

Siewnik do zboża, 608 720 615. /3046-2/

Ursus 3P z turem, przyczepa 11,5 tony, 508 941 250. /3049-2/

Sprzedam agregat uprawowo-siewny z hydropakiem firmy Agro-Masz 2,5 m, na dwóch siłownikach, stan b. dobry, 537 877 744. /3050-1/

Rozrzutnik Warfama, brona wirnikowa, stacja paszowa, hala udojowa, kombajn Anna, 501 071 656. /3051-2/

Ciągnik Deutz Fahr, 604 635 105. /3061-1/

Kopaczka ciągnikowa, 507 891 427. /47-1/

Rozrzutnik Poznaniak, przyczepa, Ursus 4512, 692 688 332. /51-1/

Deszczownia szpulowa Odra, grubość węża 75, długość 300 m; sprężarka do piaskowania, maszt ciągnikowy, 602 271 785. /53-2/

Przyczepa, rozrzutnik, 25 781 42 73. /20-2/

Koparka Ostrówek 92r, brak silnika, 786 285 376. /12/LOCH/2019-2/

Prasa kostkująca, 660 820 045. /136-M-1/

Sprzedam chłdnię 2000 litrów, dojarkę przewodową 5 aparatów, 602 812 346. /34-1/

Sprzedam maszyny rolnicze: przewracarko- grabiarkę, rozrzutnik i przyczepę, cena do uzgodnienia. Tel. 514 969 785. /panoramix-1/

Przyczepa samozbierająca Polmot Opalenica 30 m^3, 2007, rotor, tandem, 22000 zł, tel. 798 065 924. /panoramix-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła pourazowego, odbiór padłych zwierząt, faktura, wyrejestrowanie, 604 506 343, 604 511 485. /20160612125342-/

Kupię maciory i knury tuczniki, własna waga, daje wyrejestrowanie i fakturę, Tomek 513 922 966. /20190127232943-/

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych. Bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. /pp-52-52/

Sprzedam byczki, cieliczki mięsne, mieszane, 2-tygodniowe, 789 464 285. /6-6/

Skup bydła i cieląt, 602 402 632. /7-6/

Ferma drobiu Łazy 150 k. Łukowa 21-400 oferuje od 5.03.2019 młode nioski 19-tyg., przeznaczone do półintensywnej produkcji jaj, tel. 603 853 442, 609 131 426, 25 625 08 57. /0043-3/

Sprzedam cielaki byczki jałówki mięsne dwutygodniowe, 513 364 520. /03-6/

Sprzedam 4 jałówki na wycieleniu HF, tel. 509 071 979. /194-2/

Sprzedam krowę pierwiastkę, tel. 724 334 570. /197-2/

Kury nioski młode odchowane i kury w trakcie nieśności, 604 465 589. /235-6/

Sprzedam trzyletnią klacz, szpaczkę, waga ok. 750 kg, bardzo ładna oraz sianokiszonkę w belach, sanie konne, tel. 504 126 246. /18-3p-3/

Klacz kasztanka, 12 lat, źrebna, 503 793 679. /45-2/

Kupię knury, maciory, 512 858 594. /3044-18/

Sprzedam jałówkę cielną, tel. 603 122 089. /11-2/

Sprzedam dwie jałówki wysoko cielne HF, 506 873 667. /253-2/

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, z kartami, 692 995 512. /267-1/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /271-15/

Kupię knury, maciory, 512 858 594. /3053-18/

Sprzedaż kurek 16-tygodniowych, Żuków 53, tel. 696 192 555. /305-7/

Kupię bydło, faktura, wyrejestrowanie, 24 h, 693 606 744, 697 280 623. /pp-6-6/

Sprzedam cielęta mięsne, tel. 696 417 469. /12-6/

Sprzedam jałochę na ocieleniu, 600 726 245 w godzinach wieczornych. /307-1/

Sprzedam jałówkę cielną, tel. 509 047 077. /ost-2/

Sprzedam kurki odchowane oraz inny drób od 8 do 20 tyg., pełna profilaktyka weterynaryjna i szczepień, Mińsk Maz., 605 080 780. /2119-20/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Rottweilery, 519 607 507, 25 63 136 28. /282-4/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię pole pod żwirownię, 606 913 578. /05314-9/

Kupię dom w Siedlcach lub okolicy, tel. 695 140 790. /113-4/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

WYNAJMĘ NIERUCHOMOŚĆ HALA MAGAZYNOWO-USŁUGOWA 400 M², DZIAŁKA POW. 2400 M², ŻABOKLIKI, TEL. 668 436 482. /20190121210657-/

Wynajmę lokal 215 m^2, parter z parkingiem, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /48-6/

Gabinety na usługi lekarskie i inne w Siedlcach, 695 160 808. /0046-6/

Wynajmę lokale w centrum Sokołowa 70-200 m^2 i 400 m^2, 507 114 804. /0156-6/

Wynajmę lokale na biura i gabinety 13-70 m^2, centrum Siedlec, 507 114 804. /0156-6/

Wynajmę stragany handlowe, centrum Sokołowa, 607 362 639. /0156-6/

Do wynajęcia lokale biurowe, 509 831 058. /0162-6/

Stoisko mięsne do wynajęcia Carlos Mrozy, 604 562 782. /14-6p-6/

Wynajmę budynek pod działalność gospodarczą 130 m^2 z maszynami do szycia bądź sam budynek w Siedlcach, tel. kontaktowy, 602 887 947. /0238-6/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m^2 i 28 m^2 na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8/

Kawalerka centrum Sienkiewicza, 515 595 599. /198-6/

Wynajmę lokal centrum, 518 685 942. /205-2/

Wynajmę kawalerkę, 537 949 098. /211-2/

Mieszkanie do wynajęcia, 503 311 296. /238-3/

Wynajmę lokal Łuków, Przemysłowa 32, 60 m2, 509 029 562. /27-2/

Lokal dla kosmetyczki, stylistki paznokci, 606 165 147. /246-3/

Wyremontowana kawalerka, ul. Młynarska, tel. 609 946 387. /262-1/

Wynajmę mieszkanie, 506 309 670. /266-6/

Wynajmę atrakcyjny lokal użytkowy 56 m^2 na sklep, biura w Siedlcach, ul. Kilińskiego, tel. 513 062 753. /273-1/

Wynajmę lokal na piętrze 150 m^2 - samodzielne wejście ul. Piłsudskiego na biuro lub inne, tel. 600 601 534. /278-2/

Do wynajęcia pokój dwuosobowy, 797 262 156. /284-2/

Wynajmę w Zbuczynie umeblowane klimatyzowane mieszkanie 860,- opłaty w cenie, tel. 602 484 084. /0467-2/

36 m^2, ul. 10 Lutego, Siedlce, 690 909 928. /20190210214602-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam działkę 1668 m^2, Siedlce, ul. Janowska (mieszkaniowo-usługowy), tel. 693 050 459. /20190111121645-/

Sprzedam działkę budowlaną 584 m^2, ul. Liliowa, os. Zielna, tel. 505 119 150. /20190114105418-/

Mieszkanie 74 m^2, Siedlce, Podlaska, 696 587 188. /3509-6/

Działka budowlana 1497 m^2 w Nowym Opolu, cena 110 zł/m^2, tel. 883 999 737. /3525-6/

Las 1,50 h Wola Wodyńska, 728 309 734. /108-6/

Dom piętrowy, działka 684 m^2, 509 017 604. /58-6/

Dom weselny z hotelem, okolice Sulejówka, 660 795 386. /2102-10/

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /DzU z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm./ informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce zostanie wywieszony wykaz: na okres **od 15 lutego 2019 r. do 8 marca 2019 r.**

- **niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Mazowieckiej, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.**

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA Andrzej Sitnik

Sprzedam 60 m^2, Siedlce, ul. Chrobrego, 605 111 007. /132-6/

Działka budowlana w Starym Opolu, powierzchnia 1030 m^2, tel. 691 373 912. /140-6/

Sprzedam działkę 940 m^2 - Brzozów - obrzeże Sokołowa Podl. 518 097 586. /152-3/

Sprzedam działkę 181/4 przy bocznej drodze mało uczęszczanej Borki Paduchy o pow. 0,1144 ha. Przy działce linia elektryczna, na działce woda. Posiada księgę wieczystą i akt notarialny, tel. 794 996 618, 796 289 914. /183-4/

Działki budowlane Siedlce, 576 358 553. /180-6/

Sprzedam działkę budowlaną 54 ary, Gołaszyn, 516 905 657. /26-4/

Sprzedam - wynajmę halę produkcyjną Domanice, 576 358 553. /180-6/

Sprzedam działkę 736 m^2, osiedle Kazimierzowska, tel. 501 376 066. /193-2/

Sprzedam działkę budowlaną Chodów, 579 158 581. /195-2/

Sprzedam pieczarkarnię 6 hal z kombajnem, wyposażeniem, okolice Siedlec, 508 133 363. /203-2/

Siedlisko i 9,5 h Szaruty, 503 466 200. /208-6/

Kawalerka wykończona, Sokołowska, 509 764 955. /213-4/

Sprzedam działkę 1850 m^2 z możliwością podziału, Żabokliki, 606 382 670. /0404-6/

Sprzedam działkę 7000 m^2, prąd, woda, kanalizacja, Jabłonna Lacka, 506 280 104. /20190203160527-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk, 0,25 ha, 515 965 064. /221-2/

Sprzedam mieszkanie Sokołów Podlaski, 71 m^2, 509 275 455. /6-2/

Sprzedam gospodarstwo rolne 1,3 ha z budynkami Rososz, 510 651 575, 512 634 618. /243-4/

Sprzedam atrakcyjne mieszkanie 49 m^2, dwa pokoje, centrum, 574 328 844. /244-1/

eprasa.pl 34127fb17

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Sprzedam mieszkanie 55 m², Kotuń, ul. Żeliszewska 12/10, 135.000 zł. /249-1/

56 m² + garaż, 662 941 128. /252-1/

Mieszkanie dwupokojowe 51 m², do remontu, centrum, 510 681 035. /256-6/

Mieszkanie 48 m², ul. Sokołowska, 512 366 349. /258-1/

M-58 m² w Siedlcach, tel. 535 245 455. /19-1p-1/

M-46 m² i lokal 47 m², centrum Mordów, tel. 535 245 455. /19-1p-1/

Dom 166 m² w Suchożebrach, 225 000 zł, tel. 535 245 455. /19-1p-1/

Działkę budowlaną 0,5 ha Pruszyn, 69000 zł lub dom 162 m², Nowe Opole, tel. 508 074 019. /19-1p-1/

55,44 nowe, niski czynsz, przy PKP, garaż, 660 198 635. /288-3/

Sprzedam działkę w Nowym Opolu k. Siedlec przy ulicy Spokojnej pow. 2,3 ha, szerokość 98 m². Media: prąd, woda, kanalizacja na działce, istnieje możliwość podłączenia gazu. W odległości ok. 500 m jest planowany zjazd z autostrady A2, tel. 783 527 901. /260-4/

Sprzedam działkę 2500 m², Golice Kolonia, 880 515 027. /20190205215534-1/

Działka rolno-budowlana 1,3 ha 15 km od Siedlec, 728 309 734. /292-6/

Dom murowy z wyposażeniem, z garażem 253 m² + garaż wolno stojący, działka pow. 7600 m², Sterdyń, 517 186 450. /18-6/

Sprzedam działkę budowlaną 2400 m², w miejscowości Abramy, gm. Kałuszyn, nr tel. 600 549 500. /3056-2/

Sprzedam mieszkanie 2 pok., I piętro, centrum Siedlec, cena 210 tys., tel. 730 898 777. /20190209112229-1/

Sprzedam 2 działki budowlane, Szaniawy Matysy, po 32 ary, 798 790 949. /20190209184719-1/

NAUKA

Polski, 600 032 374. /3351-12/

Niemiecki, 606 107 356. /1-6/

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /24-6/

Angielski, 661 932 505. /59-14/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /214-6/

Matematyka, chemia, fizyka - dojazd, 692 519 506. /304-2/

MATRYMONIALNE

Poznam panią 18-30, tel. 513 653 876. /167-4/

Wdowiec 50 lat szuka kobiety, 538 357 233. /265-1/

TOWARZYSKIE

Szczupła mistrzyni zaprasza na bombowe doznania, 886 566 009. /3438-10/

Duży biuścik, 513 958 605. /18-6/

Iwonka zaprasza, 607 960 735. /18-6/

Zapraszam na dyskretne spotkanie, 607 960 132. /18-6/

Atrakcyjne zapraszają, 511 537 043. /30-12/

Słodki kociak, prywatnie, Siedlce, 535 494 312. /79-1/

Depilowana z paseczkiem, długie włoski, fajny biuścik, prywatnie, Siedlce, 576 371 656. /79-1/

Zapraszam panów na miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 504 639 228. /79-1/

RÓŻNE

Pożyczka, 532 071 111. /20190115201923-/

Kredyt do 25 tys. na świadczenia z MOPS i GOPS, Bez baz! 660 172 005, 666 055 305, 889 715 530. /20190124112539-/

Szybka pożyczka do 2000 zł, bez zbędnych formalności! Dzwoń 792 307 229. /20190125150610-/

KURSY na maszyny budowlane

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO w Mińsku Mazowieckim

Szkolenia operatorów maszyn budowlanych drogowych oraz UDT

- Koparko-ładowarki
- Rozścielacze
- Nośniki teleskopowe
- Rusztowania
- Koparki
- Ładowarki
- Spycharki
- HDS
- Równiarki
- Walce
- Wózki
- Pilarki
- Przecinarki
- Otaczarki
- Węzły
- Pogłębiarki

Zapisy oraz informacje dot. szkoleń:
25 758 34 66
lub 603 890 156
www.ocsm.pl
ul. Budowlana 4, Mińsk Mazowiecki

Pożyczka pozabankowa, tel. 532 071 111. /20190204095959-5/

Kupię sosnę, świerk, brzozę, olchę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190131052729-/

Pożyczki oddłużeniowe! Tel. 731 903 573. /00036-6/

hortus
EKSPRESOWE POŻYCZKI GOTÓWKOWE
- Kwoty do 800 zł
- bez sprawdzania w BIK
- wypłata gotówki w 10 minut

Siedlce, ul. Kilińskiego 16, I piętro, tel. 25 632 31 67, kom. 533 330 333

KREDYTY

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- samochodowe
- pożyczki pozabankowe
- chwilówki 0%
- dla firm

na oświadczenie o dochodach

Siedlce, ul. Armii Krajowej 11, parter. tel. 25 632 46 94, 500 065 784

Zimowe pożyczki od 300 zł do 25.000 zł. Zadzwoń 533 322 979. /00036-6/

Jasnowidzka i bioterapeutka Swada, tel. 537 014 322, www.swadasiedlce.pl /0045-6/

Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 22 123 55 43. /pp-4-4/

Oddam drzewo z rozbiórki domu, Siedlce, 604 285 041. /287-2/

Konsolidacja chwilówek, tel. 602 244 802. /20190207180014-1/

MEDYCZNE

DOŚWIADCZONY SPEDYTOR POPROWADZI AUTA DO 3,5 T PO UE, 789 256 819. /20190208123442-1/

Kuchnie, szafy, zabudowa wnęk, 735 770 486. /3059-3/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED" ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
pon. od 17³⁰, czwartek od 17⁰⁰.
PZP „Salus", ul. Kilińskiego 28, tel. 25 632 27 00
sob. od 8³⁰. Umowa z funduszem

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

RZUĆ PALENIE!!
Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy
TERAPIA ODCHUDZAJĄCA
Blokowanie uczucia głodu
TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale i pestycydy
www.bicom-med.pl
tel. 502 89 54 55
Siedlce, ul. Chłodna 4

Esperal, tel. 602 466 716. /04975-26/

Detox - przerywanie ciągów, zaszywanie, 733 193 426. /pp-24/

Ginekolog, 790 246 404. /21-65/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2114-46/

Psycholog, 660 677 311. /257-6/

USŁUGI

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /3001-52/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Potnę drzewo, 516 285 206. /3523-6/

AGD Serwis naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /76-6/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzaczonych, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0168-6/

Balustrady, ogrodzenia, 575 055 421. /0174-6/

Busem towarowym transport, 602 881 562. /0242-46/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /223-4/

Pranie dywanów, tapicerki samochodowej, wersalek, kanap, krzeseł, foteli. Czyścik, 500 596 543. /20190207144138-1/

Wynajem autokaru turystycznego z klimatyzacją, Wi-Fi, toaletą, barkiem, TV. Wystawiamy fakturę VAT, 608 424 374. /20190131132611-7/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-45/

Firma Czyścik oferuje wypożyczenie profesjonalnego odkurzacza piorącego Karcher wraz ze środkami piorącymi. Możliwość dowozu. Cena 49,99 doba, tel. 500 596 543. /20190207144818-1/

USŁUGI Okolicznościowe

DJ Martin oprawa muzyczna wesela, studniówki, osiemnastki, itp. tel. 695 259 922. /3331-26/

„U ANNY" Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, kom. 609 620 315
www.weselasiedlce.pl
catering okolicznościowy
Wesela, wieczorki taneczne
przyjęcia okolicznościowe, bankiety, imprezy dla firm, chrzciny, komunie

BAL OSTATKOWY
2 marca
sala bankietowa **„Olimpia"**
Janowska 92, Siedlce
tel. **790 432 729** oraz **603 910 537**

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**
Przyjmujemy rezerwacje na KOMUNIE 2019 r.

KSIĘŻYCOWA
RESTAURACJA • POKOJE DELUXE • SALA KONFERENCYJNA
BAL OSTATKOWY
2 MARCA, godz. 20.00
Siedlce, ul. Budowlana 3, tel. 797 501 152, 25 640 85 08, 507 643 184

eprasa.pl 341375147

Mościbrody Dwór
2.03.2019 r. Muzyka DJ
250 zł/para
BAL OSTATKOWO-KARNAWAŁOWY
4 dania gorące, stół wiejski, sałatki, przystawki, ciasta
REZERWACJE BALU I NOCLEGU, TEL. +48 25 641 70 30

Szkolenia operatorów:
➜ wózków widłowych ➜ HDS
➜ podestów ruchomych
➜ ładowarek teleskopowych
oraz wiele innych
www.szkolenia-operator.pl
tel. 504 690 892

SALA ZABAW SMALUCH
SIEDLCE, ul. Jagiełły 27
tel. 789 302 765
www.salamaluch.pl
- chrzciny
- komunie
- imprezy rodzinne

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
t. 25 63 259 52, 606 351 157

SIGMA
CENTRUM SZKOLENIA OPERATORÓW
www.cso-sigma.pl
tel. 797 130 797, tel. 797 130 787
SZKOLENIA
operatorów maszyn budowlanych i drogowych
w Siedlcach
weekendowe i wieczorowe
WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI!!!
• koparko-ładowarki • koparki
• ładowarki • walce
• spycharki

DJ, wodzirej, wesela, 501 264 948. /5-6/

Karpatka, imprezy okolicznościowe, Siedlce, 511 870 080. /300-1/

USŁUGI Budowlane

Układanie kostki brukowej, 509 938 055. /20181210134751-/

POSADZKI MIXOKRETEM DAREX, 502 055 223. /20190122144042-/

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /92-M/

Malowanie, szpachlowanie, karton-gipsy, tel. 720 756 522. /3392-12/

Docieplenia, prace ogólnobudowlane, 579 840 219. /3421-10/

Docieplenia budynków, malowanie, 600 705 498. /3436-10/

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Remonty, struktury, malowanie dekoracyjno-artystyczne, kominki, 600 778 139. /3468-51/

Remonty kompleksowe z efektem 3D, facebook: dekoracyjno-artystyczne wykończenia wnętrz, rabat 30%, 600 778 139. /3474-13/

Balustrady, poręcze, ogrodzenia ze stali kwasoodpornej, 504 091 508. /3498-48/

Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, transport, bigbagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Hydraulika, 608 187 880. /3514-50/

Wyburzenia, rozbiórki, 516 285 206. /3523-6/

Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, 604 093 614. /3-6/

Cyklinowanie podłóg, układanie paneli, 604 093 614. /3-6/

Remonty i wykończenia wnętrz, 511 236 955. /28-6/

Remonty od A do Z, elewacje, 608 629 427. /2999-6/

Usługi brukarskie, kompleksowo i profesjonalnie z materiałem i bez, 608 636 246. /0044-6/

Solidnie glazura, terakota, 504 227 897. /62-6/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /95-6/

Układanie płytek, 694 624 490. /3007-6/

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /114-15/

Gipsowanie, malowanie, 797 824 372. /154-6/

Gipsowanie, malowanie, panele, 513 684 610. /154-6/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /0229-6/

Tynki agregatem cementowo-wapienne, gładkie, 790 416 671. /pp-30-30/

Szpachlowanie, malowanie, panele, 510 596 339. /179-6/

Docieplanie budynków, malowanie, 510 596 339. /179-12/

Usługi ogólnobudowlane - pełen zakres, 502 834 342. /20-6/

Remonty mieszkań, terakota, glazura, panele, szpachlowanie, malowanie, montaż drzwi, tel. 727 934 159. /200-6/

Hydrauliczno-gazowe, 603 473 534. /228-2/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /240-6/

Remonty, wykończenia, 517 335 352. /2109-2/

Tynki tradycyjne cementowo-wapienne, 502 834 342. /29-6/

Kompleksowe wykończenia domów i mieszkań, elektryka, szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, 512 508 324. /255-2/

Kompleksowe usługi wykończeniowe, 501 956 126. /0428-19/

Układanie kostki brukowej, 509 296 240. /259-6/

Garaże murowane postawię, 662 974 647. /20190207111557-1/

Usługi remontowo-budowlane, Siedlce i okolice, tel. 514 251 923. /20190207174637-1/

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, szybko, tanio, solidnie, VAT, 601 534 093. /289-1/

Wszelkie prace remontowo-budowlane, Siedlce i okolice, 500 240 381. /20190205153801-1/

Profesjonalne tapetowanie, tel. 691 843 645. /294-4/

Piętnastoletnie doświadczenie, remonty, malowanie, 607 855 788. /297-2/

Remonty, wykończenia wnętrz, 735 770 486. /3058-3/

Usługi samochodem 4-osiowym + koparka JCB, 506 014 001. /52-2/

STAL NIERDZEWNA
• balustrady
• daszki
• meble ogrodowe
• schody
tel. 508 115 153, emill186@gmail.com

Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie, 508 115 153. /20190211062126-2/

Ogrodzenia spawane w dobrych cenach, 602 449 288. /20190211074053-3/

Minikoparka, przeciski, 607 091 490. /40-6/

Cyklinowanie, 660 919 568. /137-M-6/

PRACA

Zatrudnię brukarzy, Sokołów Podlaski, tel. 506 141 299. /20190115091914-/

ZATRUDNIĘ PANIE DO NOWOPOWSTAJĄCEGO OBIEKTU W ZAKRZU K. ŁOSIC DO ZBIORU PIECZAREK: ZAPEWNIAMY DOJAZD, OFERUJEMY DOGODNĄ FORMĘ ZATRUDNIENIA, MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA, NIEDZIELE WOLNE OD PRACY, 608 627 666. /20190115132803-/

Niepubliczny żłobek „Kraina Uśmiechu" w Zbuczynie zatrudni opiekunki z doświadczeniem bądź wykształceniem pedagogicznym, informacje pod nr. tel. 507 466 919, 669 387 223. /20190121120608-/

Zatrudnię spedytora z doświadczeniem (EU) i komunikatywnym angielskim, kontakt: legaload@gmail.com. /20190123213712-/

Poszukuję doświadczonej niani do opieki nad synem, praca 8 h pon.-pt., na miejscu w domu jednorodzinnym, proszę zainteresowanych o kontakt 506 785 298. /20190128155014-/

Zatrudnię do pracy biurowej branży budowlanej, 782 429 170. /0094-6/

Zatrudnię krawcowe/szwaczki - umowa o pracę, pon.-pt. 7-15, KoVis & Guziczek, ul. 11 Listopada 3, Siedlce, tel. 664 899 191. /20190130084620-/

Zakład Mięsny Pruszyn-Pieńki
zatrudni **KIEROWCĘ**
z okolic Siedlec kat. B
Mężczyźni i kobiety do
HANDLU OBWOŹNEGO
tel. 502 378 621. /04486-3g/

Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. Sulimów 30
ogłasza przetarg na **wykonanie daszków nad balkonami /III p./**
w bloku wielorodzinnym czteroklatkowym.
Oferty prosimy składać do biura: „Budomatex" SA, 08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60A w terminie do 28.02.2019 r. w godz. 7-15, tel. 25 632 40 08 i 25 632 67 04 w. 7. 146-1p

Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. Sulimów 22B
ogłasza przetarg na **remont balkonów**
w bloku wielorodzinnym pięcioklatkowym.
Oferty prosimy składać do biura: „Budomatex" SA, 08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60A w terminie do 28.02.2019 r. w godz. 7-15, tel. 25 632 40 08 i 25 632 67 04 w. 7. 147-1p

Kancelaria Podatkowa w Siedlcach poszukuje osoby w wieku powyżej 35 roku życia na stanowisko pomoc księgowej, zainteresowanych prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: biuro@tesana.pl. /20190201202826-2/

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E, kraj lub zagranica, 606 135 725. /20190202134015-2/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego, zapewniamy dojazd, 516 122 637. /547-24/

Ślusarzy, spawaczy inox, Węgrów, 602 861 298. /2973-12/

Nowoczesna pieczarkarnia w Przesmykach zatrudni panie do zbioru, 660 724 555. /00001-6/

Księgowa z licencją i dużym doświadczeniem przyjmie prowadzenie księgowości: branża transportowa, przychodnie, 507 004 945. /1-6p-6/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /54-11/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach, glazurnika, malarza, itp. 518 476 215. /00037-10/

Pilnie zatrudnimy na umowę o pracę przy produkcji pasz dla ryb, wysokie zarobki, tel. 25 631 61 64. /5-12p-12/

met-bud
zatrudni
• spawacza
• ślusarza
• montera
tel. 505 219 677

IZKA BIURO SERWIS
DYSTRYBUTOR ARTYKUŁÓW BIUROWYCH
zatrudni
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
Wymagamy:
• bardzo wysokiej kultury osobistej
• łatwości w nawiązywaniu kontaktów
• zaangażowania i nastawienia na cel
Gwarantujemy:
• umowę o pracę na pełny etat
• atrakcyjne wynagrodzenie
• narzędzia (samochód, tablet, telefon)
Tel. kontaktowy **600 338 061**
CV proszę wysłać na e-mail:
izka.biuro@gmail.com

Zatrudnię krawcową do szycia firan i zasłon, 691 574 353. /0039-7/

Zatrudnię pomocnika spawacza z umiejętnością spawania, Pruszynek, 502 096 451. /281-2/

Zatrudnię dekarzy, do dociepleń, ogólnobudowlańców, 782 429 170. /0094-6/

Polmos

Podlaska Wytwórnia Wódek „Polmos" S.A.
poszukuje:
Pracownika produkcji – Aparatowego urządzeń rozlewniczych

Wymagania:
- Wykształcenie co najmniej średnie,
- Zdolności manualne,
- Pracowitość, sumienność i rzetelność,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Otwartość i komunikatywność,
- Chęć zdobywania nowych umiejętności.

Do podstawowych obowiązków kandydata należeć będzie m.in.:
- Prowadzenie procesu rozlewu wódek,
- Obsługa urządzeń linii produkcyjnej,
- Utrzymanie czystości i porządku na swoim stanowisku pracy,
- Dbałość o sprawność urządzeń linii produkcyjnej.

Do aplikacji prosimy dołączyć następującą klauzulę: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę PWW „Polmos" S.A. dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji.*

CV wraz ze zdjęciem prosimy przesyłać na adres:
rekrutacje@chopinvodka.com do 22 lutego 2019 r.

MPK SIEDLCE

Rada Nadzorcza Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Siedlcach Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 20

ogłasza konkurs na stanowisko

Prezesa Zarządu Spółki

Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej www.mpk.siedlce.pl lub w formie papierowej w siedzibie Spółki.

Termin składania zgłoszeń upływa **dnia 27 lutego 2019 r. o godz. 12.00.**

Rada Nadzorcza Spółki

PEC Serwis Sp. z o.o.

Spółka specjalizująca się w wykonywaniu sieci i węzłów ciepłowniczych poszukuje osób na stanowiska:

Inżynier - Kierownik Budowy – roboty sanitarne

Miejsce pracy: Warszawa, Siedlce
Opis stanowiska:
- Nadzór nad prawidłowym przebiegiem prac zgodnie z kontraktem
- Koordynowanie robót wykonywanych przez podwykonawców
- Kontrola jakości wykonanych prac oraz ich odbiór
- Prowadzenie dokumentacji
- Organizacja i nadzorowanie prac podległych pracowników

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe - inżynieria środowiska
- Uprawnienia budowlane – dobrze widziane
- Umiejętność pracy w zespole
- Prawo jazdy kat. B

Oferujemy:
- Stabilność zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę
- Atrakcyjne wynagrodzenie

Monter instalacji sanitarnych i grzewczych

Miejsce pracy: Warszawa, Siedlce
Wymagania
- Doświadczenie w branży
- Umiejętność pracy w zespole
- Prawo jazdy kat. B

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: **pecserwis@pecserwis.pl**

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych(t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1000).*
Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji.
Informujemy, że Administratorem danych jest PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 7. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

MOSTOSTAL RUSZTOWANIA SZALUNKI ALTRAD

ALTRAD - Mostostal Spółka z o.o. z siedzibą w Siedlcach, producent szalunków i rusztowań, wchodzący w skład międzynarodowej Grupy ALTRAD, poszukuje do swojego zespołu pracownika na stanowisko:

Szefa Kontroli Jakości/ Pełnomocnika systemu zarządzania jakością

Oczekiwania:
- wykształcenie wyższe techniczne
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej
- znajomość norm z zakresu Systemu Zarządzania Jakością
- komunikatywna znajomość języka angielskiego
- umiejętność podejmowania decyzji, odpowiedzialność, rzetelność, komunikatywność oraz samodzielność
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy ciekawą, pełną wyzwań pracę w międzynarodowym środowisku, w firmie o stabilnej pozycji rynkowej.
Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego do 25.02.2019 r. na adres: e-mail:
m.baran@altrad-mostostal.pl
Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji aktualnej i przyszłych rekrutacji w spółce ALTRAD – Mostostal Sp. z o. o. zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych(Dz.U. z 1997 r. nr 133 poz.883, ze zm.).*

ZARZĄD SPÓŁKI PKS w Garwolinie S.A.
ul. Aleja Legionów 48, 08-400 Garwolin

poszukuje osoby na stanowisko: **GŁÓWNY KSIĘGOWY**

Aplikacje prosimy składać na adres Spółki: **Aleja Legionów 48, 08-400 Garwolin do dnia 15 marca 2019 r.** Pełna treść ogłoszenia, w tym szczegółowe warunki, wymagane dokumenty, znajdują się na stronie internetowej Spółki: **www.pks.garwolin.pl, www.pks.garwolin.pl.**

POLSKI PRODUCENT OZNAKOWANIA I WYPOSAŻENIA MEBLOWEGO

VIVENGE to renomowany polski producent wyposażenia wnętrz i identyfikacji wizualnej sieci sklepów w Polsce, Francji i Skandynawii. Uznana i ceniona firma z 22 letnim doświadczeniem.

Aktualnie poszukujemy Kandydatów ze znajomością **języka francuskiego.**
W ofercie posiadamy stanowiska zarówno biurowe jak i produkcyjne.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja@vivenge.eu lub o kontakt telefoniczny pod numerem 539906054
Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

czekamy **na Ciebie**

Vivenge Sp. z o.o.
www.vivenge.eu

MKL BAU
CONSTRUCTION PROFESSIONALS

Firma inżynieryjno-budowlana

poszukuje osób na stanowisko:

Specjalista ds. księgowości

Wymagania:
- wykształcenie wyższe kierunkowe
- minimum roczne doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- dobra znajomość kwestii podatkowych (VAT, CIT)
- znajomość Ustawy o Rachunkowości oraz KSR

Mile widziane:
- znajomość zagadnień podatkowo-księgowych związanych z działalnością zagraniczną (w szczególności rozrachunki walutowe, export, import usług, WDT, WNT)
- znajomość systemu Optima
- znajomość j. angielskiego

Oferujemy:
- umowę o pracę
- bardzo dobre warunki zatrudnienia
- system benefitów pozapłacowych

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV przez formularz:
http://www.mkl.pl/rekrutacja
lub osobiście w siedzibie firmy:
ul. Starzyńskiego 5, 08-110 Siedlce

---

met-bud

firma z wieloletnim doświadczeniem w produkcji konstrukcji stalowych poszukuje pracownika na stanowisko:

technolog produkcji - kosztorysant

Miejsce pracy – Nowe Iganie koło Siedlec
ZADANIA:
- Bieżące sporządzanie dokumentacji technologicznej
- Praca nad jakością wyrobów na wszystkich etapach ich produkcji
- Modyfikacja, kontrola i usprawnianie procesów produkcyjnych

WYMAGANIA:
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej
- Znajomość systemów CAD
- Duża samodzielność i kreatywność
- Umiejętności organizacyjne
- Dokładność i systematyczność
- Znajomość obsługi pakietu MS Office
- Mile widziane doświadczenie w pokrewnych branżach

OFERUJEMY:
- Przyjazne środowisko pracy, otwarte na nowe pomysły
- Stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Wynagrodzenie, doceniające posiadaną wiedzę i umiejętności
- Możliwość rozwoju zawodowego

tel. 505 219 677

Zatrudnię dorywczo kierowcę kat. C+E, Łosice. Codziennie w domu, stałe kursy, umowa o pracę, tel. 509 733 203. /9-6p-6/

Tartak w Stoczku zatrudni pracowników, wysokie wynagrodzenie, 603 542 085. /3005-6/

Zatrudnię małżeństwo, dam mieszkanie. Pani do kuchni, pan pracownik fizyczny oraz pani do sprzątania z zakwaterowaniem. Praca w Okuniewie, 660 795 386. /2103-10/

Zatrudnię przy docieplaniach, 782 146 200. /0167-6/

Praca przy docieplaniach, 510 971 470. /0167-6/

Zatrudnię pracownika fizycznego w zakładzie ślusarskim, 575 055 421. /0174-3/

ELMO

ELMO Spółka Akcyjna firma działająca w branży elektroenergetycznej, telekomunikacyjnej i konstrukcji stalowych zatrudni

Handlowiec – kierownik projektu w Wydziale Konstrukcji Stalowych

Wymagania:
- wykształcenie średnie/wyższe techniczne,
- minimum trzyletnie doświadczenie przy produkcji konstrukcji stalowych,
- bardzo dobra znajomość obsługi komputera, w tym programów MS Word, Excel,
- znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego

Oferujemy:
- wynagrodzenie uzależnione od doświadczenia zawodowego i posiadanych umiejętności,
- pakiet medyczny,
- stabilną pracę w profesjonalnym zespole,
- samodzielność i możliwość rozwoju zawodowego.

Technolog w Wydziale Konstrukcji Stalowych

Wymagania:
- wykształcenie wyższe techniczne,
- minimum 3-letnie doświadczenie przy produkcji konstrukcji stalowych,
- bardzo dobra znajomość obsługi komputera, w tym programów MS Word, Excel,
- znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego.

Oferujemy:
- wynagrodzenie uzależnione od doświadczenia zawodowego i posiadanych umiejętności,
- pakiet medyczny,
- stabilną pracę w profesjonalnym zespole,
- samodzielność i możliwość rozwoju zawodowego.

Zakres czynności:
Przygotowywanie dokumentacji technologicznej, tworzenie harmonogramów produkcji i weryfikacja ich realizacji, tworzenie przewodników, udział w procesie ofertowania, zlecanie produkcji do poddostawców.

Oferty prosimy składać na adres: ELMO S.A.
Dział Kadr, Żelków-Kolonia, ul. Akacjowa 1
lub e-mail: bartosz_bujalski@elmo.com.pl
Tel. 25 643 60 75 wew. 102
Z dopiskiem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie swoich danych osobowych na potrzeby rekrutacji.

Zatrudnię kierowców z doświadczeniem C+E transport krajowy, 602 516 709, 664 482 616. /0181-6/

Zatrudnimy zbrojarzy, cieśli szalunkowych, murarzy, pomocników, tel. 502 327 388. /0184-10/

Zatrudnię spawaczy, 531 458 100. /172-3/

Kierowca kat. C, praca na terenie Siedlec, 503 997 127. /0420-1/

Zespół poszukuje perkusisty, 691 068 765. /268-2/

Zatrudnię tynkarza, tynki gipsowe, tel. 516 097 293. /3060-4/

Gran-Mar sp. z o.o.
ul. Sokołowska 37, Siedlce
poszukuje
glazurników, terakociarzy i pomocników murarzy.
Praca za **7500 zł** do ręki w Niemczech.
kontakt: **tel.508 074 019.**

Spółka Telefony Podlaskie S.A.
poszukuje
TELEMONTERÓW
DO ROZBUDOWY SIECI FTTH
Oferty
sekretariat@telefonypodlaskiesa.pl
846-7p

SOS WIOSKI DZIECIĘCE

STOWARZYSZENIE SOS WIOSKI DZIECIĘCE W POLSCE
zatrudni

ASYSTENTA WYCHOWAWCY

Miejsce pracy: Siedlce
Oczekiwania pracodawcy:
- wykształcenie wyższe pedagogiczne,
- doświadczenie w pracy z dziećmi,
- komunikatywność,
- wysoka dyspozycyjność,
- niekaralność.

Główne zadania asystenta wychowawcy:
- opieka nad dziećmi,
- pomoc w prowadzeniu domu,
- pomoc dzieciom w przezwyciężaniu trudności edukacyjnych,
- organizacja czasu wolnego dzieci.

Oferujemy:
- umowę-zlecenie,
- szkolenia w obszarze pracy z dzieckiem,
- superwizje.

Prosimy o składanie CV i listów motywacyjnych poprzez stronę: https://wioskisos.org/praca-2/

Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym, 509 830 360. /34-4/

Wynajmę dom gospodarczy za pomoc w rolnictwie, 881 790 230. /21-3/

Przyjmę do pracy ogólnobudowlanych, Sokołów Podlaski, Siedlce i okolice, 509 732 757. /747-2/

Witam, zatrudnię osobę do pracy przy bydle mięsnym. Gwarantuję zakwaterowanie i wyżywienie. Praca na stałe w okolicach Kałuszyna, więcej informacji pod numerem 733 444 500. /20190203222708-3/

Zatrudnię brygadzistkę do pieczarkarni, tel. 535 388 111. /20190203232517-2/

Zatrudnimy panie do zbioru pieczarek, płatne na akord, tel. 508 284 097. /20190201104344-2/

Zatrudnię kierowcę C+E chłodnia, kraj, 509 071 867. /226-2/

Zatrudnię pracownika budowlanego z doświadczeniem, 665 837 125. /234-6/

Piekarnia Bielany zatrudni kierowców, 515 126 378 . /2-4/

Nowoczesna Pieczarkarnia Hołowczyce przyjmie panie do zbioru pieczarek. Elektryczne wózki. Premie roczne, 511 502 157. /40-6/

Zatrudnię fryzjerkę, 606 165 147. /246-6/

Zatrudnię do budowlanki, Łosice, 574 263 144. /49-2/

Apteka Pogodna Sokołów Podlaski zatrudni mgr. farmacji. Atrakcyjne warunki, 603 770 033. /20190203111357-6/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, kontakt 693 016 375 lub 603 938 352. /20190204195030-2/

Firma transportowa MARWER z siedzibą w Siedlcach
zatrudni
lakiernika pojazdów ciężarowych
z doświadczeniem
lub do przyuczenia,
tel. 501 358 565 60-6p

eprasa.pl 34127fb17

OFERTA PRACY

StalFa Spółka z o.o.

Międzynarodowy Producent Lekkich Konstrukcji Stalowych „StalFa" Sp. z o.o. w Sokołowie Podlaskim

poszukuje kandydata na stanowisko:

Specjalista ds. BHP, P.POŻ. i ochrony środowiska

Od kandydatów oczekujemy:

- Uprawnień Inspektora ds. bhp i Inspektora Ochrony P.poż.
- Mile widziane doświadczenie na samodzielnym stanowisku w branży przemysłowej,
- Znajomości obowiązujących przepisów w zakresie BHP oraz ochrony środowiska,
- Samodzielności, inicjatywy w działaniu oraz umiejętności rozwiązywania problemów,
- Prawa jazdy kat. B.

Oferujemy w zamian:

- ciekawą pracę
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i szkolenia
- atrakcyjne wynagrodzenie

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Działu Kadr w siedzibie Spółki StalFa - ul. Oleksiaka Wichury 2 w Sokołowie Podlaskim w godzinach 7.00-15.00 bądź kontakt telefoniczny:

Tel. 25 787 38 00 (01, 02) wew.133
fax: 25 787 38 03
e-mail: stalfa@stalfa.pl

ssf sikorski supreme furniture

Doliwo 30, 08-140 Mordy
poszukuje pracowników na stanowiska:

samodzielny opiekun projektu

Wymagania:
- umiejętność kompleksowego poprowadzenia projektu mebli nietypowych
- dobry kontakt z Klientem
- biegła obsługa jednego z programów do projektowania

Oferujemy:
- prowizyjny system wynagradzania, uzależniony od wyników
- bardzo ciekawe zlecenia / również za granicą
- elastyczne warunki pracy w młodym zespole i miłej atmosferze

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 733 001 013

montażysta meblowy

Wymagania:
- doświadczenie
- umiejętność organizacji pracy
- wysoka higiena i kultura pracy

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 608 350 111

Informacja o wolnych miejscach pracy

Projektant sieci telekomunikacyjnych - wykształcenie średnie, wiedza z zakresu rozwiązań telekomunikacyjnych, znajomość jednego z narzędzi wsparcia projektowania (np. AutoCAD). Kontakt: tel. 692 492 520.

Monter instalacji i urządzeń sanitarnych - wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B. Kontakt: tel. 662 126 972.

Pracownik budowlany - wymagane doświadczenie wykonywaniu prac remontowo budowlanych. Kontakt: tel. 537 125 352.

Asystentka Biura Sprzedaży - wykształcenie średnie, biegła znajomość języka niemieckiego, prawo jazdy kat. B. Kontakt: tel. 797 007 339.

Pracownik działu produkcji - wykształcenie bez znaczenia, staż pracy nie wymagany. Kontakt: CV przesłać e-mailem: rekrutacje@chopinvodka.com.

Przedstawiciel handlowy - wykształcenie średnie zawodowe, znajomość branży paszowej, prawo jazdy kat. B. Kontakt: CV przesłać e-mailem: agroferma@neostrada.pl

Diagnosta laboratoryjny - wykształcenie wyższe o kierunku analityka medyczna. Kontakt: CV przesłać e-mailem labosiedl@alab.com.pl

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne na stronie www.praca.siedlce.pl w Zakładce Oferty pracy

Zatrudnię panów na stanowisko magazyniera w pieczarkarni, kontakt 693 016 375 lub 603 938 352. /20190204195858-2/

Zatrudnię: magazynier/magazynier-kierowca, praca w skupie pieczarek, praca na pełen etat, tel. 667 036 144, e-mail pieczarkitroc@wp.pl. /20190204182215-1/

Ferma drobiu zatrudni kobiety i mężczyzn, pełny etat, umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Praca dla osób z okolic gminy Skórzec, 510 003 032. /20190205130451-4/

Zatrudnię spedytora/pracownik biurowy, tel. 604 061 539. /20190207112741-2/

Niepubliczny Żłobek Bąbelkowo zatrudni opiekunkę dziecięcą, tel. 516 022 953. /20190205123536-1/

Przyjmę kobietę do pracy w kurniku, 506 046 560. /20190208151150-2/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/1/2019-7/

Praca dla mężczyzny w kurniku, 506 046 560. /270-2/

Opieka nad starszą osobą, zakwaterowanie, tel. po 18.00: 512 562 047. /20190210125402-1/

SUPEREXPRESS

Rozrzutnik obornika, talerzówka 2,70 m i inny sprzęt rolniczy, 607 491 994. /41-1/

Zatrudnię brukarzy, 606 444 183, Siedlce. /0472-1/

Słoma w belach, 25 642 13 44. /308-1/

Wynajmę mieszkanie 3 Maja, tel. 506 796 077. /310-1/

Wynajmę umeblowane dwa pokoje z kuchnią ul. Młynarska, tel. 507 367 913. /311-1/

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 13 - 19.02.2019 NR 7

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
696 528 267, 025 633 16 45
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰,
Sokołów Podlaski, ul. Magistracka 1
tel. 602 774 874, 025 787 23 88

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, autoholowanie, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20181216112553-/

AUTA Z USA
sam wybierasz na aukcji
SPRAWDŹ NAS
przywieziemy pod dom
po wszystkich opłatach z akcyzą!
tel. 882 050 764
www.autodarusa.pl

SKUP SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
793 083 073
CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

Kupię każde auto do 5 tysięcy, 577 079 999. /12-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2112-6/

AUDI

Audi A6 C6 (2005) z Niemiec, 732 808 900. /19010/A-1/

BMW

BMW 320D, 2005, 791 806 750. /3034-4/

HYUNDAI

Hyundai Coupe, 2000 rok, 509 506 274. /277-1/

MERCEDES

Mercedes E200 (2010) z Niemiec, 732 808 900. /19010/A-1/

WYSOKOCIŚNIENIOWE PRZEWODY HYDRAULICZNE
- przewody hydrauliczne do wszelkich maszyn i pojazdów
- węże do myjek ciśnieniowych
- przewody klimatyzacyjne
- różne typy zakuć (proste, gięte)
- gwinty (metryczne, calowe)
- szybkozłącza
- elementy złączne hydrauliki siłowej
- oleje hydrauliczne

HYDROMAX
www.hydromax-siedlce.pl
08-110 SIEDLCE, ul. Starowiejska 223F, tel./fax 25 633 13 60, kom. 501 841 430.

Vito 111, CDI, Long, 2005, 8-osobowy, od właściciela, 15.500 PLN, 695 486 396. /50-2/

OPEL

Sprzedam Opla Astrę II, rok 2003 lub Citroëna Berlingo, rok 2007, tel. 505 245 784. /3040-2/

PEUGEOT

Partner, 600 836 713. /199-2/

Auto Podlasie Sp. z o.o.
08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11
e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
www.toyota-siedlce.com.pl

Toyota Auris Hatchback - zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza NEDC od 4,0 do 5,6 l/100 km i od 105 do 130 g/km (cykl średni), metoda badawcza WLTP od 4,0 do 6,2 l/100 km i od 90 do 142 g/km . Toyota Corolla - zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza NEDC od 3,8 do 5,8 l/100 km i od 100 do 134 g/km (cykl średni), metoda badawcza WLTP od 5,9 do 6,0 l/100 km i od 135 do 137g/km. Toyota C-HR - zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 3,8 do 6,7 l/100 km i od 86 do 152 g/km (cykl średni). Podane zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta zostało zmierzone zgodnie z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu UE 715/2007 z późn.zm. i aktami wykonawczymi, dla różnych wersji wyposażenia na rynek europejski. Podane zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta uzyskane zgodnie z metodą badawczą NEDC odzwierciedla wyniki osiągnięte w warunkach laboratoryjnych, natomiast uzyskane zgodnie z metodą badawczą WLTC uwzględnia faktyczne profile jazdy oparte na wynikach statystycznych, co lepiej odzwierciedla wartości uzyskiwane w warunkach rzeczywistej eksploatacji. Wartości według normy emisji EURO 6AD, EURO 6AG, EURO 6BG podane są jako skorygowane NEDC i zostały przeliczone z wartości uzyskanych w teście WLTC. Wartości podane według normy emisji EURO 6W zostały przeliczone z wartości uzyskanych w teście NEDC. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.).

epraso.pl 24127767/17

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

F.U.H. AUTO-SZYBY
Sprzedaż Montaż Naprawa
Siedlce, ul. Brzeska 192,
tel./fax 025 633 51 01,
kom. 697 193 527
NOWOŚĆ Szklenie busów
Artur Klimek
www.autoszyby.siedlce.pl

MYCIE zewnętrzne, busów, szyb podwozia
PRANIE tapicerki parą, dywanów
NABŁYSZCZANIE wosk, politura
CZYSZCZENIE wnętrza, wentylacji parą
MYJNIA SAMOCHODOWA CARSPA
Artyleryjska 4
SIEDLCE 536 358 800
pn-sob: 7-21, nd: 9-15

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e mail: biuro@sandmar.pl

SEAT

Seat Cordoba 1,9 TDI, 2004, 511 409 214. /8-2/

Sprzedam Seata Alteę z 2005 r., benzyna, auto doszykowane, 503 348 794. /10-2/

Seat Cordoba 1,9 TDI, 2004, 511 409 214. /21-2/

SKODA

Skoda Octavia 1,9 TDI, 2006, 511 409 214. /7-2/

VOLKSWAGEN

Golf w oryginale, stan bardzo dobry, 603 795 452. /39-2/

Golf V 1.9TDI 2005, 105 KM, tel. 786 285 376. /9/LOCH/2019-2/

INNE

Sprzedam Lincolna Town Car, tel. 500 087 605. /202-3/

Rover 200, 1997 r., stan dobry, bez korozji, tel. 518 165 368. /3037-2/

REGENERACJA
• GŁOWIC • TURBOSPRĘŻAREK
• PRZEKŁADNI KIEROWNICZYCH
OSOBOWYCH CIĘŻAROWYCH
CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH MASZYN BUDOWLANYCH
MOTOREGEN
Żelków-Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce
www.motoregen.pl
Głowice: 694 809 989
Turbosprężarki: 690 267 265
Przekładnie kierownicze: 502 254 695

SKUP AUT powypadkowych uszkodzonych
tel. 507 379 546, 698 758 571

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

Oddam w dobre ręce...

Śliczna czarna koteczka z białym pyszczkiem, czysta, miła, zagwarantowana sterylizacja, zapewniony transport. 509 285 431.

Piękne kotki, rudy i białorudy, zapewniona kastracja, 25 307 03 89.

Malutka suczka w typie jamnika. Zaszczepiona, będzie wysterylizowana, odrobaczona, zapewniony transport. Węgrów, 602 108 523.

Przyjazne pieski, nieduże, idealne dla rodziny. Dowieziemy! Węgrów, 602 108 523.

Przemiła suczka, bardzo grzeczna, zapewniona sterylizacja, odrobaczenie, szczepienie i transport. Węgrów, 602 108 523.

Wykastrowane i wysterylizowane kotki, nauczone czystości, odrobaczone, zdrowe, piękne. Tel. 502 401 663.

Pieski do adopcji. Siemiatycze. 538 822 838.

Piesek w wieku ok. 2-3 lat, po szczepieniach i kastracji, do kolana, z dłuższą sierścią w kolorze szarym i kremowym, przyjacielski, dowieziemy! 500 276 558.

Sunia tylko do spokojnego domu, wiek ok. 2 lat, rudobrązowa, wysterylizowana, bardzo spokojna, wysokość ok. 50 cm. 500 276 558.

Nieduże wysterylizowane suczki, odrobaczone, zaczipowane, możliwy transport. Węgrów. 602 108 523 lub 604 470 816.

Mała suczka, 7 kg, wymaga troskliwego opiekuna, bo jest lękliwa, ale to kochany, mądry pies! Tel. 792 121 131.

POKAZY PREMIEROWE NOWEGO
Jimny
SPECJALNA OFERTA
NA MODELE SUZUKI!
4X4 AllGrip
VITARA
SX4 S-CROSS
IGNIS
Zapisz się na pokazy premierowe nowego Suzuki Jimny na suzuki.pl.
Poznaj zalety napędu na 4 koła ALLGRIP PRO i skorzystaj ze specjalnej oferty na modele z gamy Suzuki.
suzuki.pl
16.02.2019
PIELECH Salon Samochodowy
ul. Brzeska 161, 08-110 Siedlce
tel.: +48 25 644 07 21, pielech.suzuki.pl

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawa materiałów do bieżącego utrzymania dróg gruntowych będących w administracji Gminy Siedlce w roku 2019".

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 19 lutego 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **19.02.2019 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 19.02.2019 r. o godzinie 10.00 pok. nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

150-1p

eprasa.pl 34127f7b17

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Lena Prusińska, ur. 30.01.2019, godz. 6.20, waga 3.050, wzrost 50, Potaszniki

Łucja Miszta, ur. 31.01.2019, godz. 12.00, waga 2.900, wzrost 50, Sulbiny

Wiktoria Dziak, ur. 30.01.2019, godz. 1.05, waga 3.450, wzrost 51, Garwolin

Maja Gryglak, ur. 1.02.2019, godz. 13.55, waga 3.400, wzrost 54, Głosków

Ignacy Gajda, ur. 1.02.2019, godz. 23.00, waga 3.500, wzrost 52, Maciejowice

Helenka Brojek, ur. 31.01.2019, godz. 6.25, waga 4.200, wzrost 55, Podwierzbie

Marcinek Kisiel, ur. 3.02.2019, godz. 15.18, waga 4.200, wzrost 56, Garwolin

SZPITAL MIŃSKI

Iga Piekut, ur. 28.01.2019, godz. 12.45, waga 2.850, wzrost 53, Mińsk Mazowiecki

Borys Miszczyszyn, ur. 28.01.2019, godz. 21.53, waga 3.900, wzrost 55, Mińsk Mazowiecki

Julia Miszkurka, ur. 30.01.2019, godz. 10.26, waga 3.190, wzrost 56, Siennica

Franek Jałocha, ur. 31.01.2019, godz. 13.50, waga 4.450, wzrost 56, Gągolina

Marcel Ołdak, ur. 1.02.2019, godz. 19.51, waga 3.270, wzrost 54, Kośminy

Lena Krysik, ur. 2.02.2019, godz. 12.05, waga 2.980, wzrost 52, Wólka Kokosia

Julia Wójcicka, ur. 27.01.2019, godz. 21.09, waga 3.500, wzrost 55, Wola Rafałowska

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Staś Szaban, ur. 4.02.2019, godz. 21.55, waga 3.970, wzrost 60, Siedlce

Staś Rutko, ur. 4.02.2019, godz. 10.30, waga 3.780, wzrost 58, Biała Podlaska

Wiktoria Kozłowska, ur. 5.02.2019, godz. 18.00, waga 3.750, wzrost 57, Siedlce

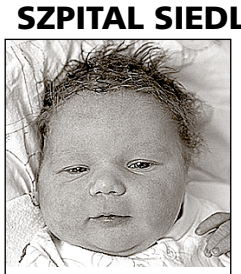
Bianka Maria Krak, ur. 8.02.2019, godz. 18.15, waga 3.750, wzrost 55, Stare Opole

Kacper Miłosz Danielak, ur. 7.02.2019, godz. 10.35, waga 3.030, wzrost 52, Kwasy

Kornelia Jadwiga Sap, ur. 7.02.2019, godz. 12.40, waga 4.270, wzrost 59, Aleksandrów

Iga Pilarska, ur. 7.02.2019, godz. 21.40, waga 3.300, wzrost 53, Siedlce

Nikodem Remiszewski, ur.5.02.2019, godz. 9.10, waga 3.540, wzrost 53, Siedlce

Laura Majkrzak, ur. 8.02.2019, godz. 15.45, waga 3.840, wzrost 58, Seroczyn

Gabriel Żółkowski, ur. 8.02.2019, godz. 7.55, waga 3.300, wzrost 55, Siedlce

Kajetan Zbrożek, ur. 7.02.2019, godz. 4.25, waga 3.710, wzrost 53, Terespol

Rafał Zalewski, ur. 7.02.2019, godz. 7.25, waga 4.240, wzrost 59, Sętki

Weronika Nurzyńska, ur. 10.02.2019, godz. 1.05, waga 3.540, wzrost 57, Wylany

Kubuś Gajowniczek, ur. 9.02.2019, godz. 7.10, waga 3.720, wzrost 57, Radzyńskie

Martyna Utkowska, ur. 8.02.2019, godz. 13.20, waga 3.750, wzrost 56, Wola Serocka

Nikola Grabarczyk, ur. 9.02.2019, godz. 5.53, waga 3.370, wzrost 56, Proszew

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Zuzia Mieścicka, ur. 4.02.2019, godz. 10.50, waga 3.890, wzrost 57, Zbuczyn

Lila Mościcka, ur. 1.02.2019, godz. 19.10, waga 3.640, wzrost 57, Siedlce

Leon Derkacz, ur. 5.02.2019, godz. 11.15, waga 3.980, wzrost 55, Wólka Leśna

Marta Bąboń, 4.02.2019, godz. 12.25, waga 3.670, wzrost 57, Stok Lacki-Folwark

Oliwia Paluszek, ur. 4.02.2019, godz. 13.45, waga 3.740, wzrost 54, Siedlce

Kuba Bujalski, ur. 7.02.2019, godz. 14.50, waga 3.600, wzrost 56, Siedlce

Zuzia Domańska, ur. 7.02.2019, godz. 5.50, waga 3.410, wzrost 52, Łosice

Joanna Mikiciuk, ur. 6.02.2019, godz. 6.30, waga 3.030, wzrost 51, Siedlce

SZPITAL WĘGROWSKI

Alicja Dorota Łapińska, ur. 8.02.2019, godz. 16.05, waga 3.560, wzrost 53, Łomianki

Wiktoria Daleczyńska, ur. 7.02.2019, godz. 11.35, waga 3.300, wzrost 53, Siedlce

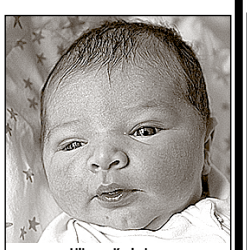
Lilianna Kachniarz, ur. 10.02.2019, godz. 10.50, waga 3.520, wzrost 54, Jamielnik Kol.

Maja Kuźma, ur. 5.02.2019, godz. 10.10, waga 3260, wzrost 54, Rozalin

syn Rowicki, ur. 7.02.2019, godz. 5.20, waga 3850, wzrost 55 Czerwonka

syn Suchocki, ur. 6.02.2019, godz. 16.35, waga 3.480, wzrost 54, Sekłak

Maria Wantusiak, ur. 6.02.2019, godz. 2.25, waga 3.480, wzrost 55, Wieliczna

SZPITAL SOKOŁOWSKI

Michalak, ur. 6.02.2019, godz. 1.05, waga 3.570, wzrost 52, Sokołów Podl.

Zuzanna Bielińska, ur. 6.02.2019, godz. 2.35, waga 3.280, wzrost 54, Tończa

Lena Kościuszko, ur. 7.02.2019, godz. 8.56, waga 3.300, wzrost 57, Sokołów Podl.

Tomasz Soszyński, ur. 5.02.2019, godz. 15.15, waga 3.730, wzrost 55, Nieciecz

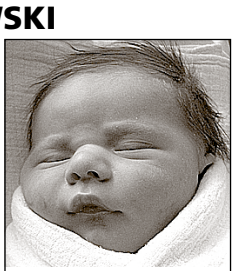
Stelmaszczuk, ur. 10.02.2019, godz. 3.30, waga 3.300, wzrost 53, Sokołów Podlaski

Antoni Kwiatkowski, ur. 5.02.2019, godz. 13.50, waga 2.685, wzrost 53, Ostrów Maz.

Tomasz Sobiczewski, ur. 6.02.2019, godz. 8.52, waga 3.235, wzrost 53, Sokołów Podl.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;
w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej", tel. 721 316 525;
w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski,** tel. 506 905 791;
w szpitalu mińskim - **Przemysław Piątkowski** z tygodnika „Co słychać?", tel. 607 221 522;
w szpitalach sokołowskim i węgrowskim - **Wiesław Gromek**, tel. 606 259 636.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Restauracja
• imprezy okolicznościowe
• eventy • chrzciny
• komunie • vip Catering
www.hotel.siedlce.pl Zapraszamy codziennie: od 12.00 do 23.00
08-110 Siedlce, ul. Nauczycielska 12/Prusa, 607 350 812, 25 632 30 03

CHRZCINY
KOMUNIE
Catering okolicznościowy
„U Anny"
Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, 609 620 315

Grają coraz lepiej

Po męczarniach przez wiele kolejek I ligi koszykarze SKK Siedlce złapali wiatr w żagle, odnosząc cenne wyjazdowe zwycięstwo w Lesznie. Podopieczni trenera **Michała Spychały** pokonali znacznie wyżej notowany Jamalex 86 : 81 (20 : 23, 19 : 16, 23 : 14, 24 : 28). Punkty dla siedleckiej drużyny zdobyli: Marcin Pławucki 20, Bartosz Wróbel 19, Rafał Król 13, Michał Sadło 12, Maciej Strzelecki 10, Nikodem Sirijatowicz 3, Roman Janik 2.

W innych meczach: Sokół Łańcut – Kotwica Kołobrzeg 104 : 93, Znicz Pruszków – Górnik Wałbrzych 103 : 68, Astoria Bydgoszcz – Czarni Słupsk 86 : 59, Polfarmex Kutno – Biofarm Poznań 63 : 64, GKS Tychy – Księżak Łowicz 95 : 77, WKK Wrocław – Pogoń Prudnik 70 : 67, Śląsk Wrocław – AZS AGH Kraków – przeł. na 6 marca.

W następnej kolejce SKK, **13 lutego o godz. 18.30**, SKK zagra na wyjeździe z Księżakiem Łowicz, a **17 lutego o godz. 17.00** podejmie AZS AGH Kraków. **(MB)**

Łukowski narybek szachowy

Szymon Suska, uczeń II klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Łukowie, zdobył brązowy medal podczas Szkolnych Indywidualnych Mistrzostw Polski w Szachach. Szachowe zawody zorganizowano w Pokrzywnej w woj. opolskim.

Młodziutki, acz wyjątkowo utalentowany szachista walczył w grupie chłopców do lat 9. Turniej rozegrano systemem szwajcarskim.

Rodzice Szymona i starsi szachiści z łukowskiego stowarzyszenia „Szachpol" podkreślają, że uczestnictwo w rozgrywkach tej rangi nawet takich młodych miłośników królewskiej gry daje im okazję do sprawdzenia swoich umiejętności i porównania ich z najlepszymi. **(pgl)**

fot. Arch. SP 2 Łuków

Szymon Suska (drugi z prawej) podczas dekoracji zwycięzców Szachowych Mistrzostw Polski w Pokrzywnej

Czy Paweł Sych zostanie kolejnym kuratorem łukowskiego klubu?

„Orlęta" wzięły się w garść

Starosta łukowski, **Dariusz Szustek** przystał na propozycję Łukowskiego Klubu Sportowego „Orlęta-Łuków" i zgodził się wysłać do sądu w Świdniku wniosek o powołanie na kuratora tego klubu byłego wychowanka „Orląt", **Pawła Sycha**. W dokumentach znalazła się adnotacja, że sprawa powołania kuratora jest bardzo pilna.

Jaka będzie decyzja sądu - nie wiadomo, ale najlepiej by zapadła ona przez 17 marca, kiedy to ruszają wiosenne rozgrywki piłkarskie. Zgodnie z przepisami, po 12 miesiącach pozostawania stowarzyszenia bez władz, sąd może je rozwiązać. Dla „Orląt" krytycznym miesiącem jest kwiecień. Do tego czasu muszą być wyłonione nowe władze. Zwołanie nadzwyczajnego walnego zebrania członków klubu i doprowadzenie do wyboru jego władz, to główne zadania kuratora.

Paweł Sych, chcąc dać się lepiej poznać, zaprosił dziennikarzy na konferencję prasową, na której opowiedział o sobie. Okazało się, że jest on bratem radnego powiatowego **Tomasza Sycha** i synem dawnego prezesa „Orląt" oraz byłego wiceburmistrza Łukowa **Jarosława Sycha**. Ukończył AWF w Warszawie, jest zawodowym strażakiem oraz prowadzi prywatną działalność gospodarczą. W przeszłości był piłkarzem „Orląt".

Przy okazji Paweł Sych poinformował, że trenerzy i zawodnicy „Orląt", przygotowując się do wiosennej rundy rozgrywek ligowych, zrezygnowali z wynagrodzeń. Trwa też internetowa zbiórka pieniędzy na rzecz ratowania klubu, który ma około 100 tys. zł zadłużenia. **(pgl)**

Zazgrzytało w MKK

fot. Aga Król

Zamyślona Samantha Lapszynski

Z wyrobnika nie ma pracownika. To powiedzenie w pełni można odnieść do dwóch amerykńskich koszykarek PGE MKK Siedlce – **Kristi Bellock** i **Rebecki Harris**. Obie nie wykzały się determinacją i przywiązaniem do siedleckiego klubu, opuszczając koleżanki przed batalią z Eneą Gorzów Wielkopolski. Osłabione podopieczne Teodora Mołłova nie miały większych szans w tym starciu, ulegając 69 : 97 (16 : 19, 17 : 32, 18 : 25, 18 : 21). Punkty dla MKK zdobyły: Marta Urbaniak 19, Samra Oberbaśić 16, Laura Ikstena 12, Oksana Mołłova 11, Samantha Lapszynski 6, Ewa Bacik 5.

W pozostałych meczach: AZS UMCS Lublin – Ślęza Wrocław 88 : 82, Energa Toruń – Enea AZS Poznań 90 : 51, Ostrovia Ostrów Wlkp. - Widzew Łódź 58 : 77, Arka Gdynia – Wisła Kraków 76 : 71, Politechnika Gdańska – CCC Polkowice 68 : 89.

W następnej kolejce MKK Siedlce zagra na wyjeździe z Wisłą Kraków. **(MB)**

Porażki Pogoni

Nie powiodło się pierwszoligowym tenisistom stołowym Pogoni Siedlce w meczach z Kamilem ATS Rumia i Wartą Kostrzyn nad Odrą. Obydwa mecze siedlczanie przegrali po 3 : 7. W pierwszym spotkaniu punkty dla siedleckiego teamu zdobyli: Wiktor Franc 1, Damian Kret 1 i debel Franc/Bartosz Szarmach 1. W drugim zaś punktowali: Franc 1, Kret 1 i debel Franc/Szarmach 1. **(MB)**

fot. Aga Król

Wiktor Franc

Nie sprostali BBTS

Siatkarze KPS Siedlce nie powiększyli dorobku punktowego, ulegając na wyjeździe BBTS Bielsko-Biała 0 : 3 (17 : 25, 18 : 25, 18 : 25). W innych meczach Wrocław ligi: Gwardia Wrocław – AZS AGH Kraków 3 : 2, Lechia Tomaszów Lub. - Ślepsk Suwałki 1 : 3, Buskowianka Kielce – Olimpia Sulęcin 3 : 0, AZS Częstochowa – Norwid Częstochowa 0 : 3, MCKiS Jaworzno – Mickiewicz Kluczbork 2 : 3, Krispol Września - Stal Nysa 1 : 3.

W następnej kolejce siatkarze KPS zagrają na wyjeździe, **16 lutego o godz. 17.00**, z AZS Częstochowa. **(MB)**

Zapaśniczki brylowały w Austrii

Zawodniczki WLKS Nowe Iganie świetnie zaprezentowały się podczas międzynarodowych zawodów zapaśniczych w austriackim Wolfurt.

Magdalena Kisielińska zwyciężyła w kategorii do 62 kilogramów. Na najwyższym stopniu podium stanęła również Patrycja Gil w kategorii do 55 kg. Trochę słabiej wypadła Dominika Szynkowska, rywalizująca w kat. 50 kg. Została sklasyfikowana na 7. miejscu. **(PŚ)**

Niedościgniony Niedziałek

Chodziaż WLKS Nowe Iganie – Łukasz Niedziałek po raz kolejny potwierdził swoją klasę. Obronił tytuł mistrza Polski U-20 na dystansie 5 km.

Mistrzowska impreza odbyła się w Toruniu. Utalentowany, siedlecki sportowiec poradził sobie z dystansem w czasie 20 minut i 56,43 sek.

Dobrze wypadł również inny chodziarz WLKS-u – Szymon Przestrzelski, który w rywalizacji U-18 na dystansie 5 km, zajął 7 miejsce. Warte odnotowania są także wyniki skoczka w dal, Mateusza Michalaka (WLKS) – 9. miejsce w gronie dwudziestolatków oraz 10. lokata Bartosza Żuka (MKS Pogoń Siedlce) w biegu na 2000 m U-18. **(PŚ)**

Zenon Pawlikowski odebrał nagrodę na balu PZK w Węgrowie.

Trener wyróżniony za osiągnięcia

Zenon Pawlikowski, prowadzący sekcję kickboksingu w Klubie KSW-Łuków przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łukowie, podczas Balu Mistrzów Kickboxingu w Węgrowie odebrał wyróżnienie za swe osiągnięcia podczas pracy jako trener Kadry Narodowej Kadetów w formule light contact w 2018 r.

Członkowie kadry narodowej - podopieczni trenera Zenona Pawlikowskiego – podczas Mistrzostw Świata Kadetów i Juniorów w Lido di Jesolo we Włoszech zdobyli w swych kategoriach wagowych aż 6 medali. Zawodnicy z Łukowa, z których aż siedmioro było powołanych do kadry narodowej, a dwoje (Marta Pawlikowska i Maciej Mościcki) na mistrzostwach we Włoszech wywalczyło srebro i brąz, dodatkowo w klasyfikacji drużynowej Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w formule full contact zdobyli I miejsce. Medale z tych mistrzostw przywieźli: M. Pawlikowska, M. Mościcki i Kamil Szczygielski - złote oraz Kinga Komorowska - brązowy.

KSW Łuków, bazujący na sekcji kickboksingu Z. Pawlikowskiego w 2018 r. dwunasty raz zorganizował w mieście Festiwal Sportu i Zdrowia - Turniej Pierwszego Kroku Kickboxing oraz (po raz pierwszy) seminarium szkoleniowe i zgrupowanie Kadry Narodowej Kadetów Polskiego Związku Kickboxingu.

Za wymienione osiągnięcia trenerskie i sukcesy organizacyjne Zenon Pawlikowski w czasie Balu Mistrzów Kickboxingu odebrał nagrodę. Wspomniany bal zorganizował Polski Związek Kickboxingu. **(pgl)**

fot. Arch. KSW Łuków

Zenon Pawlikowski w trakcie zawodów czujnym okiem przygląda się walkom, toczonym przez jego podopiecznych.

SP 5 Siedlce, MKP Pogoń Siedlce, UKS Żelków i Tygrysiątka Huta Mińska zwycięzcami halowego Sokolika

Emocje sięgały zenitu

Po raz 32. w Siedlcach rozegrano Halowy Turniej Piłki Nożnej Dzieci i Młodzieży „Sokolik". Nazwa zawodów nie jest przypadkowa.

Od lat rywalizacji patronuje bowiem Spółka Akcyjna SOKOŁÓW, która produkuje, między innymi, smaczne i zdrowe produkty dla najmłodszych pod wspólną nazwą „Sokolik". Prawdę powiedziawszy, dorośli też się nimi objadają i czasem brakuje w sklepach tych pyszności. Przez cztery dni w siedleckiej hali przy ul. Popiełuszki toczono boje o każdą piłkę i każdy metr boiska. Obserwatorzy nie ukrywali, że gdyby w poprzednim sezonie piłkarze Pogoni grali z taką determinacją, w Siedlcach nadal byłaby I liga.

W grupie I zawodów walczyli chłopcy z rocznika 2008 i młodsi. Do finału awansowały trzy drużyny, które systemem „każdy z każdym" rozstrzygnęły o kolorze medali. Po złote krążki sięgnął zespół SP 5 Siedlce, pokonując MKP Pogoń Siedlce 3 : 0 i SEMP-a Siedlce 4 : 1. W spotkaniu decydującym o drugim miejscu Pogoń wygrała z SEMP-em 1 : 0.

W finale grupy II (chłopcy z roczników 2006-2007) zmierzyły się trzy zespoły prowadzone przez **Jana Półtoraka** z MKP Pogoń Siedlce. Bratobójczą walkę na swoją korzyść rozstrzygnęła Pogoń III przed Pogonią II i Pogonią I.

Rzuty karne zadecydowały o pierwszym miejscu w grupie III (chłopcy z roczników 2003-2005). W regulaminowym czasie meczu pomiędzy **UKS Wiśniew** i **UKS Żelków** padł bezbramkowy remis. W karnych o jedno trafienie lepsi byli żelkowianie. Emocjonujące spotkanie o trzecie miejsce rozegrali Kolektyw Oleśnica i Wektra Zbuczyn. W tym meczu także zanosiło się na rzuty karne, ale na niespełna 30 sekund przed końcowym gwizdkiem zwycięskiego gola zdobył **Kamil Stanisławowski** z Kolektywu.

W kategorii dziewcząt z rocznika 2003 i młodszych rywalizacja o zwycięstwo toczyła się pomiędzy dwoma drużynami Tygrysiątek Huta Mińska i dwoma zespołami wystawionymi przez MKS Pogoń Siedlce. Lepsze okazały się zespoły spod Mińska Mazowieckiego, zajmując pierwsze i trzecie miejsce. Pogonistki uplasowały się na drugiej i czwartej pozycji.

Zdobywcy czołowych miejsc otrzymali medale i nagrody rzeczowe, które wręczali im: **Andrzej Sitnik** - prezydent Siedlec, **Cezary Jasiński** – dyrektor ds. marketingu Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW, **Henryk Niedziółka** – przewodniczący Rady Miasta Siedlce, **Jerzy Politowski** – prezes Zarządu Miejskiego TKKF w Siedlcach oraz **Dariusz Kuziak** – redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego". Ceremonię wręczenia nagród i zakończenia turnieju fachowo poprowadził sam prezes siedleckiego OZPN - **Krzysztof Karaś**, którego dzielnie wspomagała, jak zwykle pięknie wyglądająca, **Bożena Perka**.

Zawody zorganizowali: Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach,„Tygodnik Siedlecki"i Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Patronowała im Spółka Akcyjna SOKOŁÓW, a wsparcia udzielił Urząd Miasta Siedlce. Obiekt udostępniła natomiast Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. O turnieju i rywalizacji w poszczególnych grupach będziemy pisać w kolejnych wydaniach „TS". **(MB)**

zdjęcia Aga Król

Redaktor naczelny „TS", Dariusz Kuziak (z prawej) wręcza pakiet z nagrodami trenerowi piłkarek Pogoni Siedlce – Michałowi Strzałkowskiemu

Dyrektor Cezary Jasiński, najlepsza piłkarka Natalia Nestorowicz i prezydent Andrzej Sitnik

Medale zwycięzcom wręcza przewodniczący Rady Miasta Siedlce – Henryk Niedziółka

Zwycięzców z Żelkowa nagradza przewodniczący Zarządu Miejskiego TKKF – Jerzy Politowski

Finaliści i organizatorzy zawodów

Głosujemy tylko do 15 lutego.

Wyniki ogłosimy w Chodowiaku

Kończy się głosowanie w Plebiscycie „Tygodnika Siedleckiego" na Najlepszych i Najpopularniejszych Sportowców oraz Trenerów 2018 roku. Jak zwykle w ostatnich dniach mamy najwięcej głosów do policzenia. Kibice, a zapewne i działacze, nie zasypiają gruszek w popiele. Oto kilka kolejnych propozycji naszych Czytelników:

Karolina Walczuk z Siedlec – sportowcy: 1. Przemysław Rajewski, 2. Agata Rok, 3. Tomasz Jaszczuk, 4. Roger Garbaczewski, 5. Maciej Garbaczewski. Trenerzy: 1. Jerzy Matwiejczuk, 2. Andrzej Garbaczewski, 3. Grzegorz Staręga.

Hanna Jastrzębska z Łupin – sportowcy: 1. Elżbieta Uziak, 2. Przemysław Rajewski, 3. Olga Niedziałek, 4. Tomasz Jaszczuk, 5. Bartosz Wróbel. Trenerzy: 1. Marcin Dołęga, 2. Dawid Fertykowski, 3. Janusz Goławski.

Kazimierz Bęben ze Zbuczyna – sportowcy: 1. Tomasz Jaszczuk, 2. Maciej Staręga, 3. Karolina Hyla, 4. Maciej Garbaczewski, 5. Magdalena Kisielińska.

Do miana laureatów plebiscytu kandydują:

SPORTOWCY: Maciej Garbaczewski, Roger Garbaczewski (obaj kick-boxing), Karolina Hyla (podnoszenie ciężarów), Tomasz Jaszczuk (lekka atletyka), Mateusz Januszewski (siatkówka), Mateusz Kaszuba (podnoszenie ciężarów), Magdalena Kisielińska, Klaudia Kudelska (obie zapasy), Rafał Król (koszykówka), Katarzyna Lisewska, Łukasz Ławecki (oboje podnoszenie ciężarów), Oksana Mołłova (koszykówka), Klaudia Mysław-Celińska (podnoszenie ciężarów), Łukasz Niedziałek, Olga Niedziałek (oboje lekka atletyka) Adrian Paluchowski (piłka nożna), Przemysław Rajewski (rugby), Agata Rok (podnoszenie ciężarów), Maciej Staręga (narciarstwo), Bartosz Szarmach (tenis stołowy), Dominika Szynkowska (zapasy), Elżbieta Uziak (podnoszenie ciężarów), Bartosz Wróbel (koszykówka).

TRENERZY: Witold Chwastyniak (siatkówka), Marcin Dołęga, Robert Dołęga, Dawid Fertykowski (wszyscy podnoszenie ciężarów), Andrzej Garbaczewski (kick-boxing), Janusz Goławski (lekka atletyka), Jerzy Matwiejczuk (rugby), Teodor Mołłov (koszykówka), Sebastian Pawlak (zapasy), Ryszard Soćko (podnoszenie ciężarów), Grzegorz Staręga (narciarstwo).

Oryginalne kupony będziemy przyjmować **do 15 lutego 2019 roku** pod adresem „Tygodnik Siedlecki", 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Wyniki zostaną ogłoszone podczas Gali Mistrzów Sportu, która odbędzie się **2 marca 2019 r. w Zajeździe „Chodowiak"**. Część wejściówek przeznaczyliśmy do wolnej sprzedaży. Można je nabywać właśnie w „Chodowiaku". Tradycyjnie też na Czytelników, którzy nadeślą plebiscytowe kupony, czekają niespodzianki.

MIROSŁAW BUCZEK

fot. Aga Król

Karol Tchórzowski (ówczesny prezes PEC), Przemysław Rajewski (najpopularniejszy zawodnik) i Mirosław Krusiewicz (dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego) podczas ubiegłorocznej Gali Mistrzów Sportu

Plebiscyt *„Tygodnika Siedleckiego"*

Urząd Miejski w Siedlcach

Delegatura Urzędu Marszałkowskiego

Powiat łukowski

Sportowcy 2018

1. ..... 5 pkt
2. ..... 4 pkt
3. ..... 3 pkt
4. ..... 2 pkt
5. ..... 1 pkt

Trenerzy 2018

1. ..... 3 pkt
2. ..... 2 pkt
3. ..... 1 pkt

Imię .....

Nazwisko .....

Adres .....

nr tel. .....

UNIQA
RZEŹNIK
warta.
PEC
SIEDLCE
GAZDA SIEDLCE
FREZDROM
BOZAMET

TKKF zaprasza

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach organizuje turniej piłkarski siedleckich zakładów pracy. Zgłoszenia są przyjmowane **do 15 lutego** bieżącego roku. Szczegółowe informacje można uzyskać, dzwoniąc pod **nr tel. 602 273 221**. **(MB)**

TAJGA-OGRODY
AUTORYZOWANY DILER:
Husqvarna
Siedlce, ul. Starzyńskiego 17,
Sokołów Podlaski, ul. Wokulskiego 5/22a,

POZIOMO: 2- sala porodowa plotek, 7- pieje świtem (strzeż się czerwonego) , 8- masz ją przed sobą, jeśli rozwiązujesz tę krzyżówkę, 9- pan, który krzyczał: „Gdzie są moje okulary?", 10- dowództwo wojskowe, 14- duuużo pszczół, 16- delegowany, 18- jak sama nazwa mówi, jest jedwabisty, 21- niejeden zasiada z Marią Koc, 24- np. lodowcowa, 25- śledź w ruloniku, 26- hobby (na biegunach), 27 – połącz linę z kotem.

PIONOWO: 1...-dyngus, 3- od nowego wiersza, 4- można sobie go nabić (i lepiej go nie szukać), 5- Santor, 6- czepiają się w dżungli, 11- angielskie albo Wańkowiczowskie (na kraterze), 12- klaun po niej biega, 13- On, Honor i Ojczyzna, 15- kukułcze – podrzucane, 17- Teresa bardziej poufale, 19- czego ona nie zasiała, jesień nie zrodzi, 20- ubijasz z nich pianę, 21- np. homogenizowany, 22- cienka powłoka kurzu, 23- duże troczki.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundowała firma „Tajga-Ogrody" Siedlce, ul. Starzyńskiego 17, tel. 575 524 622, Sokołów Podlaski, ul. Wokulskiego 5/22a, tel. 691 111 861, oferująca produkty do pracy w ogrodzie, na terenach zielonych oraz leśnych: kosiarki, pilarki, traktorki, kosiarki automatyczne, podkaszarki, ridery, sprzęt ogrodniczy.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

ROZWIĄZANIE Z NR 2

POZIOMO: 1- wek, 4- hamulec, 8- lama, 9- Liw, 10- łazanki, 11- Itaka, 12- wał, 13- sekrety, 17- rzepka, 18- przeor, 21- bohomaz, 25- Ewa, 26- talarek, 27- Ada, 28- aleja.

PIONOWO: 2- elita, 3- kawał, 4- hałas, 5- muzyk, 6- lanie, 7- Chiny, 9- Liwiec, 14- Europa, 15- rzecz, 16- Tokio, 19- rzeka, 20- chochlik „ukradł" to hasło – przepraszamy, 21- beta, 22- owad, 23- hala, 24- mury.

Nagrodę zdobywa **MICHAŁ LUBOMIR DEPTUŁA** z Siedlec. Gratulujemy!

Nagrodę - talon o wartości 100 zł - ufundowało Centrum Ogrodnicze DAKOL AGRO Siedlce, ul. Starowiejska 254, oferujące: środki ochrony roślin, folie rolnicze, szeroki asortyment produktów ogrodniczych w przystępnych cenach, rośliny z własnej produkcji oraz profesjonalne doradztwo, poparte wieloletnim doświadczeniem.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

2 marca w Stoczku Łukowskim

Zagrzmią armaty

W Stoczku Łukowskim odbędzie się, 2 marca bieżącego roku, XIX Ogólnopolski Bieg Uliczny „Grzmią pod Stoczkiem Armaty". Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi o godz. 9.30. Kwadrans później rozpoczną się biegi osób niepełnosprawnych oraz dzieci i młodzieży. Kobiety i mężczyźni wystartują do biegu głównego na dystansie 10 km o godz. 12.00. Zgłoszenia przyjmowane są przez formularz zgłoszeniowy na: www.biegwstoczku.pl oraz www.time2go.pl. Pełny regulamin zawodów dostępny na naszej stronie www. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 801 125 957; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: http://www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Justyna Pycka j.pycka@siedlecki.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl. **ADMINISTRACJA i Biuro RiP:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Artur Szcześniak, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Marek Stasiuk, Piotr Księżopolski; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Krzysztof Jakubik, Kamil Waszczuk; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com/tygodnik i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

CZEKAMY NA CIEBIE!

kik

WIELKIE OTWARCIE

Godziny otwarcia:
pon.-sob. 09.00-20.00
niedz. 10.00-18.00

14.02. i 15.02.2019
Siedlce, ul. Partyzantów 16 B

OFERTA SPECJALNA – TYLKO NA OTWARCIE

Męskie koszulki Adidas „estro“
W różnych kolorach i rozmiarach
tylko 39,99

Akumulatorowa myjka do szyb Kärcher „WV1“
Idealnie nadaje się do czyszczenia wszystkich gładkich powierzchni, np. okien, kafelek, luster i kabin prysznicowych
tylko 129,99

10% NA WSZYSTKO*

* Rabat obowiązuje tylko w sklepie w 08-110 Siedlce, ul. Partyzantów 16 B i jest udzielany na kasie w dniach 14.02. i 15.02.2019.
Akcja nie łączy się z innymi rabatami. Rabat nie dotyczy bonów podarunkowych.

Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwa okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!

korzystnie modnie z pomysłem
www.kik.pl

LAUR KLIENTA 2016 · LAUR KLIENTA 2017 · LAUR KLIENTA TOP MARKA 2016

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
KiK Textil Sp. z o.o. · ul. Legnicka 21 A · PL 53-671 Wrocław

Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego

Zagrają w Sabniach, Siedlcach i Mińsku

Znamy już terminy kolejnych eliminacji powiatowych 64. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Pingpongistki i pingpongiści z powiatu sokołowskiego zagrają 21 lutego w sportowej sali szkolnej w Sabniach (początek o godz. 9.00), z Siedlec - 2 marca w hali przy ul. Prusa 6 (początek o godz. 10.00), a zawodniczki i zawodnicy z powiatów: garwolińskiego, mińskiego i węgrowskiego rywalizować będą 23 marca w sali Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Budowlanej 2 w Mińsku Mazowieckim (początek o godz. 14.00). **(MB)**

INFORMACJA

Krzyżówka i informacje sportowe znajdują się na stronach 37-39.

9 770239 684937 07

eprasa.pl 34127f7b17